

BIURO TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO
ZESPÓŁ ORZECZNICTWA I STUDIÓW

ZOS-430-36/09

Wybór tez w orzecznictwie TK
od 1 stycznia 2009 r. do 31 sierpnia 2009 r.

Warszawa 2009

Wykaz tez

| Lp. | Teza zasada | Rodzaj orzeczenia/Data | Sygnatura | Str. |
|--|---|-----------------------------|-----------|------|
| Tezy dotyczące regulacji konstytucyjnej | | | | |
| Preambuła | | | | |
| 1. | Zasada pomocniczości | Wyrok z 8.04.09 r. | K 37/06 | 8 |
| 2. | Zasada współdziałania władz | Wyrok z 8.04.09 r. | K 37/06 | 8 |
| 3. | Zasada współdziałania organów państwa | Postanowienie z 20.05.09 r. | Kpt 2/08 | 8 |
| Rozdział I Konstytucji | | | | |
| 4. | Autonomiczne znaczenie pojęć konstytucyjnych | Wyrok z 13.05.09 r. | Kp 2/09 | 9 |
| Art. 2 Konstytucji | | | | |
| 5. | Konstytucyjne wymaganie formułowania przepisów w sposób precyzyjny i jasny | Wyrok z 25.05.09 r. | SK 54/08 | 9 |
| 6. | Reguły poprawnej legislacji – błąd amfibologii (amfibolii) | Wyrok z 23.06.09 r. | K 54/07 | 10 |
| 7. | Odstąpienie od zasady odpowiednio dłuższej <i>vacatio legis</i> w celu zapewnienia stanu konstytucyjności | Wyrok z 30.06.09 r. | K 14/07 | 10 |
| 8. | Niedookreśloność czynu, za który może być wymierzona kara administracyjna | Wyrok z 7.07.09 r. | K 13/08 | 11 |
| 9. | Wolne i uczciwe wybory jako konstytucyjna cecha państwa demokratycznego | Wyrok z 21.07.09 r. | K 7/09 | 11 |
| Art. 7 Konstytucji | | | | |
| 10. | Naruszenie zasady legalizmu | Wyrok z 14.05.09 r. | K 21/08 | 11 |
| Art. 8 Konstytucji | | | | |
| 11. | Interpretacja w zgodzie z Konstytucją | Wyrok z 14.05.09 r. | K 21/08 | 12 |
| 12. | Zasada nadrzędności Konstytucji | Wyrok z 30.06.09 r. | K 14/07 | 12 |
| Art. 9 Konstytucji | | | | |
| 13. | Zasada wykładni w zgodzie z prawem Unii Europejskiej | Wyrok z 16.07.09 r. | Kp 4/08 | 12 |
| 14. | Wznowienie postępowania na skutek uznania przez Europejski Trybunał Praw Człowieka naruszenia Konwencji | Postanowienie z 7.08.09 r. | S 5/09 | 13 |
| Art. 16 Konstytucji | | | | |
| 15. | Ograniczenia samorządu terytorialnego | Postanowienie z 12.05.09 r. | S 3/09 | 13 |
| 16. | Samorząd terytorialny jako element składowy państwa | Wyrok z 13.05.09 r. | Kp 2/09 | 14 |
| Art. 22 Konstytucji | | | | |
| 17. | Ustawowa definicja korupcji a wolność działalności gospodarczej | Wyrok z 23.06.09 r. | K 54/07 | 14 |

| Rozdział II Konstytucji | | | | |
|-----------------------------------|---|---------------------|----------|----|
| 18. | Optymalny zakres gwarancji praw człowieka i obywatela | Wyrok z 31.03.09 r. | SK 19/08 | 15 |
| Art. 31 ust. 3 Konstytucji | | | | |
| 19. | Przesłanka ochrony zdrowia | Wyrok z 9.07.09 r. | SK 48/05 | 15 |
| Art. 41 Konstytucji | | | | |
| 20. | Sądowa kontrola spraw dotyczących tymczasowego aresztowania | Wyrok z 13.07.09 r. | SK 46/08 | 17 |
| Art. 42 ust. 1 Konstytucji | | | | |
| 21. | Odpowiednie stosowanie art. 42 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji w postępowaniu administracyjnym w sprawie odpowiedzialności zawodowej osób wykonujących określone zawody zaufania publicznego | Wyrok z 12.05.09 r. | P 66/07 | 18 |
| 22. | Zasada określoności czynu zagrożonego pod groźbą kary | Wyrok z 28.07.09 r. | P 65/07 | 18 |
| Art. 42 ust. 2 Konstytucji | | | | |
| 23. | Zakaz <i>reformationis in peius</i> a prawo do obrony | Wyrok z 28.04.09 r. | P 22/07 | 19 |
| 24. | Formalny aspekt prawa do obrony w postępowaniu dyscyplinarnym służb mundurowych | Wyrok z 9.07.09 r. | K 31/08 | 20 |
| Art. 45 ust. 1 Konstytucji | | | | |
| 25. | Nakaz rozpatrzenia sprawy sądowej „bez nieuzasadnionej zwłoki” | Wyrok z 18.02.09 r. | Kp 3/08 | 21 |
| 26. | Sprawność i szybkość postępowania a ochrona konstytucyjnych praw i wolności | Wyrok z 15.04.09 r. | SK 28/08 | 22 |
| 27. | Sprawiedliwa procedura sądowa a prawo do żądania wznowienia postępowania | Wyrok z 21.07.09 r. | K 7/09 | 22 |
| Art. 47 Konstytucji | | | | |
| 28. | Związek między godnością a prywatnością jednostki | Wyrok z 23.06.09 r. | K 54/07 | 23 |
| 29. | Ograniczenie prawa do ochrony życia prywatnego i rodzinnego osób tymczasowo aresztowanych – wymaganie regulacji ustawowej | Wyrok z 2.07.09 r. | K 1/07 | 24 |
| Art. 49 Konstytucji | | | | |
| 30. | Wolność komunikowania się | Wyrok z 15.07.09 r. | K 64/07 | 25 |
| Art. 50 Konstytucji | | | | |
| 31. | Nienaruszalność mieszkania | Wyrok z 23.06.09 r. | K 54/07 | 25 |
| Art. 51 Konstytucji | | | | |
| 32. | Autonomia informacyjna jednostki | Wyrok z 23.06.09 r. | K 54/07 | 26 |
| 33. | Prawo do ochrony danych osobowych | Wyrok z 15.07.09 r. | K 64/07 | 27 |
| Art. 59 ust. 2 Konstytucji | | | | |
| 34. | Konstytucyjne prawo do rokowań | Wyrok z 28.04.09 r. | K 27/07 | 27 |
| Art. 64 Konstytucji | | | | |

| | | | | |
|-----------------------------------|---|-----------------------------|----------|----|
| 35. | Obowiązki podatkowe a ochrona prawa własności | Wyrok z 6.01.09 r. | SK 22/06 | 28 |
| 36. | Zakres podmiotowy ochrony „innego prawa majątkowego” | Wyrok z 16.06.09 r. | SK 42/08 | 29 |
| 37. | Niezgodność regulacji prawa daninowego z zasadą ochrony praw majątkowych | Wyrok z 7.07.09 r. | SK 49/06 | 30 |
| 38. | Konieczność stworzenia podstaw zaufania i pewności prawa własności | Wyrok z 15.07.09 r. | K 64/07 | 30 |
| Art. 70 ust. 1 Konstytucji | | | | |
| 39. | Prawo do nauki | Wyrok z 28.04.09 r. | K 27/07 | 31 |
| Art. 70 ust. 5 Konstytucji | | | | |
| 40. | Prawo szkoły wyższej do autonomii | Wyrok z 28.04.09 r. | K 27/07 | 31 |
| Art. 73 Konstytucji | | | | |
| 41. | Wolność badań naukowych a prawo do nauki | Wyrok z 28.04.09 r. | K 27/07 | 32 |
| Art. 74 Konstytucji | | | | |
| 42. | „Zdrowe środowisko” jako wartość konstytucyjna ale nie prawo podmiotowe | Wyrok z 13.05.09 r. | Kp 2/09 | 32 |
| Art. 77 ust. 1 Konstytucji | | | | |
| 43. | Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej | Wyrok z 24.02.09 r. | SK 34/07 | 33 |
| Art. 84 Konstytucji | | | | |
| 44. | Swoboda ustawodawcy w sferze prawa daninowego | Wyrok z 10.03.09 r. | P 80/08 | 34 |
| Art. 87 Konstytucji | | | | |
| 45. | Akty prawa miejscowego | Wyrok z 28.07.09 r. | P 65/07 | 35 |
| Art. 88 Konstytucji | | | | |
| 46. | Wejście w życie ustawy po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny w trybie kontroli prewencyjnej, w sytuacji gdy upłynęła już data wejścia w życie przewidziana w kontrolowanej ustawie | Wyrok z 13.05.09 r. | Kp 2/09 | 35 |
| 47. | Ustawowe wymaganie niezwłocznego ogłoszenia aktu normatywnego | Wyrok z 13.05.09 r. | Kp 2/09 | 36 |
| Art. 91 Konstytucji | | | | |
| 48. | Miejsce prawa Unii Europejskiej w polskim systemie prawnym | Postanowienie z 20.05.09 r. | Kpt 2/08 | 36 |
| Art. 92 ust. 1 Konstytucji | | | | |
| 49. | Miejsce rozporządzeń w systemie źródeł prawa po przystąpieniu do Unii Europejskiej | Postanowienie z 24.03.09 r. | U 6/07 | 37 |
| 50. | Hybrydowy charakter rozporządzeń o zmianie granic jednostek samorządu terytorialnego | Wyrok z 8.04.09 r. | K 37/06 | 38 |
| 51. | Wymaganie szczegółowości upoważnienia do wydania aktu wykonawczego w sferze prawa daninowego | Wyrok z 16.07.09 r. | K 36/08 | 38 |
| Art. 119 Konstytucji | | | | |

| | | | | |
|------------------------------------|---|-----------------------------|----------|----|
| 52. | Kontrola konstytucyjnych wymagań dotyczących trzech czytań oraz poprawek | Wyrok z 24.03.09 r. | K 53/07 | 39 |
| Rozdział V Konstytucji | | | | |
| 53. | Pozycja ustrojowa Prezydenta RP | Postanowienie z 20.05.09 r. | Kpt 2/08 | 40 |
| Art. 126 Konstytucji | | | | |
| 54. | Właściwość Prezydenta RP w zakresie prowadzenia polityki zagranicznej | Postanowienie z 20.05.09 r. | Kpt 2/08 | 41 |
| 55. | Prezydent RP jako „najwyższy przedstawiciel Rzeczypospolitej Polskiej” | Postanowienie z 20.05.09 r. | Kpt 2/08 | 41 |
| 56. | Zadanie Prezydenta RP „stania na straży nienaruszalności i niepodzielności państwa polskiego” | Postanowienie z 20.05.09 r. | Kpt 2/08 | 42 |
| 57. | Zadanie Prezydenta RP „stania na straży bezpieczeństwa państwa” | Postanowienie z 20.05.09 r. | Kpt 2/08 | 42 |
| Art. 133 Konstytucji | | | | |
| 58. | Prezydent RP jako „reprezentant państwa w stosunkach zewnętrznych” | Postanowienie z 20.05.09 r. | Kpt 2/08 | 43 |
| 59. | Współdziałanie organów państwa w zakresie prowadzenia polityki zagranicznej | Postanowienie z 20.05.09 r. | Kpt 2/08 | 43 |
| Art. 146 Konstytucji | | | | |
| 60. | Właściwość Rady Ministrów w zakresie prowadzenia polityki zagranicznej | Postanowienie z 20.05.09 r. | Kpt 2/08 | 44 |
| Art. 163 Konstytucji | | | | |
| 61. | Ustalanie granic jednostek samorządu terytorialnego | Wyrok z 8.04.09 r. | K 37/06 | 45 |
| 62. | Procedura zmiany granic jednostek samorządu terytorialnego | Postanowienie z 12.05.09 r. | S 3/09 | 45 |
| Art. 165 ust. 2 Konstytucji | | | | |
| 63. | Sądowa ochrona samodzielności jednostek samorządu terytorialnego | Wyrok z 8.04.09 r. | K 37/06 | 46 |
| Rozdział VIII Konstytucji | | | | |
| 64. | Organizacja sądownictwa w regulacji konstytucyjnej | Wyrok z 15.01.09 r. | K 45/07 | 46 |
| 65. | Związki funkcjonalne władzy sądowniczej z władzą wykonawczą i ustawodawczą | Wyrok z 15.01.09 r. | K 45/07 | 47 |
| Art. 173 Konstytucji | | | | |
| 66. | Dopuszczalny zakres wkraczania w pozasądowe kompetencje sądów przez organy innych władz | Wyrok z 15.01.09 r. | K 45/07 | 48 |
| 67. | Nadzór administracyjny nad działalnością sądów | Wyrok z 15.01.09 r. | K 45/07 | 49 |
| 68. | Kompetencja do powoływania prezesów oraz wiceprezesów sądów | Wyrok z 15.01.09 r. | K 45/07 | 50 |
| Art. 175 ust. 1 Konstytucji | | | | |
| 69. | Procedura prejudycjalna unormowana w TWE i TUE | Wyrok z 18.02.09 r. | Kp 3/08 | 51 |
| Art. 176 ust. 1 Konstytucji | | | | |

| | | | | |
|--|--|-----------------------------|----------|----|
| 70. | Zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego | Wyrok z 31.03.09 r. | SK 19/08 | 51 |
| 71. | Kontrola sądowa rozstrzygnięcia w sprawie kosztów postępowania | Wyrok z 31.03.09 r. | SK 19/08 | 52 |
| 72. | Znaczenie zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego | Wyrok z 13.07.09 r. | SK 46/08 | 52 |
| 73. | Zakres zastosowania zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego | Wyrok z 13.07.09 r. | SK 46/08 | 53 |
| Art. 190 Konstytucji | | | | |
| 74. | Regulacja postępowania wznowieniowego | Postanowienie z 7.08.09 r. | S 5/09 | 53 |
| Art. 202 Konstytucji | | | | |
| 75. | Nałożenie na określone organy zadań zbliżonych do kompetencji Najwyższej Izby Kontroli | Wyrok z 23.06.09 r. | K 54/07 | 55 |
| Art. 227 Konstytucji | | | | |
| 76. | Zasada niezależności centralnego banku państwa | Wyrok z 16.07.09 r. | Kp 4/08 | 55 |
| 77. | Realizowanie polityki pieniężnej przez NBP | Wyrok z 16.07.09 r. | Kp 4/08 | 56 |
| Art. 228 Konstytucji | | | | |
| 78. | Stany nadzwyczajne a „sytuacja kryzysowa” | Wyrok z 21.04.09 r. | K 50/07 | 57 |
| 79. | Zamknięty katalog stanów nadzwyczajnych | Wyrok z 21.04.09 r. | K 50/07 | 57 |
| Tezy związane z postępowaniem przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz określaniem skutków orzeczeń | | | | |
| Sposób procedowania przed Trybunałem Konstytucyjnym | | | | |
| 80. | Dwa typy zarzutów niekonstytucyjności | Wyrok z 15.01.09 r. | K 54/07 | 58 |
| 81. | Pozajęzykowe metody wykładni prawa | Wyrok z 15.01.09 r. | K 54/07 | 59 |
| 82. | Umorzenie postępowania ze względu na zbędność wydania wyroku | Wyrok z 7.04.09 r. | K 37/06 | 60 |
| 83. | Brak właściwości Trybunału do orzekania o trafności i celowości rozwiązań przyjętych w rozporządzeniu o zmianie granic jednostek samorządu | Wyrok z 7.04.09 r. | K 37/06 | 60 |
| 84. | Postanowienie tymczasowe | Postanowienie z 21.04.09 r. | SK 7/09 | 61 |
| 85. | Działanie <i>in favorem actoris</i> | Wyrok z 20.04.09 r. | SK 55/08 | 61 |
| 86. | Postanowienie o rozstrzygnięciu wątpliwości co do treści orzeczenia | Wyrok z 22.04.09 r. | U 1/08 | 62 |
| 87. | Zakres zaskarżenia | Wyrok z 7.07.09 r. | SK 49/06 | 62 |
| 88. | Wymaganie odpowiedniego uzasadnienia zarzutu | Wyrok z 15.07.09 r. | K 64/07 | 62 |
| 89. | Prewencyjny tryb kontroli konstytucyjności | Wyrok z 16.07.09 r. | Kp 4/08 | 63 |
| 90. | Kontrola konstytucyjności według kryterium formalnego | Wyrok z 16.07.09 r. | Kp 4/08 | 64 |
| Skarga konstytucyjna | | | | |
| 91. | Związek między normą będącą przedmiotem kontroli a podstawą prawną ostatecznego | Wyrok z 17.02.09 r. | SK 10/07 | 65 |

| | | | | |
|---|--|-----------------------------|----------|----|
| | orzeczenia, o którym mowa w art. 79 Konstytucji | | | |
| 92. | Rozpoznanie skargi konstytucyjnej na posiedzeniu niejawnym | Wyrok z 15.04.09 r. | SK 28/08 | 66 |
| 93. | Przylączenie się Rzecznika Praw Obywatelskich do skargi konstytucyjnej | Postanowienie z 15.04.09 r. | SK 44/08 | 66 |
| 94. | Legitymacja do wystąpienia ze skargą konstytucyjną podmiotu prywatnego wykonującego określone zadania publiczne | Wyrok z 25.05.09 r. | SK 54/08 | 67 |
| 95. | Błędne przywołanie przepisu w uzasadnieniu do „ostatecznego rozstrzygnięcia”, o którym mowa w art. 79 Konstytucji | Wyrok z 25.05.09 r. | SK 54/08 | 67 |
| 96. | Utrata waloru „ostatecznego rozstrzygnięcia”, o którym mowa w art. 79 Konstytucji w sytuacji uwzględnienia skargi kasacyjnej | Postanowienie z 16.06.09 r. | SK 22/07 | 68 |
| Pytanie prawne | | | | |
| 97. | Wpływ zmian w strukturze sądownictwa na rozpoznanie wniesionego wcześniej pytania prawnego | Postanowienie z 23.06.09 r. | P 35/07 | 68 |
| Postępowanie w sprawie sporu kompetencyjnego | | | | |
| 98. | Rozpoznanie sporu kompetencyjnego pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa | Postanowienie z 20.05.09 r. | Kpt 2/08 | 69 |
| 99. | Podstawa rozstrzygania sporu kompetencyjnego pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa | Postanowienie z 20.05.09 r. | Kpt 2/08 | 70 |
| Skutki orzeczeń | | | | |
| 100. | „Odzycie norm” jako skutek orzeczenia o niekonstytucyjności z powodu wad trybu legislacyjnego | Wyrok z 24.03.09 r. | K 53/07 | 70 |
| 101. | Szczegółowe określenie przez Trybunał skutków wyroku dla umów zawartych na podstawie regulacji uchylonej z powodu wadliwego trybu legislacyjnego | Wyrok z 24.03.09 r. | K 53/07 | 71 |
| 102. | Skutki orzeczenia o niekonstytucyjności dla obrotu prawnego i organów stosujących prawo | Wyrok z 7.04.09 r. | P 53/08 | 72 |
| 103. | Charakter zarzutów a skutki orzeczenia o niekonstytucyjności | Wyrok z 14.05.09 r. | K 21/08 | 72 |
| 104. | Skutki wyroku dla praktyki stosowania prawa | Wyrok z 7.07.09 r. | SK 49/06 | 72 |

Tezy dotyczące regulacji konstytucyjnej

Preambuła

1.

Wyrok z 8 kwietnia 2009 r., K 37/06

OTK ZU nr 4A/09, poz. 47

- **zasada pomocniczości** -

Konstytucyjna zasada pomocniczości oznacza, że administracja rządowa podejmuje działania wówczas, gdy mniejsze wspólnoty nie są w stanie same rozwiązać własnych problemów. Konflikty i różnice interesów będące przesłanką zmian w podziale terytorialnym stanowią przykład sytuacji, w której niezbędne jest działanie centralnego organu państwa, który ma obowiązek dokonania koniecznych zmian w interesie dobra wspólnego. Kwestionowane przez wnioskodawców przepisy nie tylko zatem nie naruszają zasady pomocniczości, ale są nieodzowną konsekwencją i potwierdzeniem tej zasady, ponieważ tworzą mechanizm umożliwiający jej zastosowanie.

2.

Wyrok z 8 kwietnia 2009 r., K 37/06

OTK ZU nr 4A/09, poz. 47

- **zasada współdziałania władz** -

Konstytucyjna zasada współdziałania władz i dialogu społecznego nie oznacza niemożności rozstrzygnięcia sprawy stanowiącej przedmiot debaty czy sporu. To właśnie rozwiązanie problemu jest zarówno celem prowadzenia dialogu, jak i współdziałania władz. Zastosowane w Konstytucji pojęcie „władza” odnosi się do podmiotu dysponującego zdolnością efektywnego działania na podstawie i w granicach prawa. Rozwiązania ustawowe dotyczące dialogu i współdziałania powinny zatem stwarzać przesłanki równoważenia demokratyzmu i efektywności. Mechanizm podejmowania decyzji nie może być jednak tak ukształtowany, by w sytuacji konfliktu, była zapewniona przewaga tylko jednej ze stron albo by Rada Ministrów była pozbawiona zdolności wypełniania nałożonego na nią w art. 146 Konstytucji obowiązku prowadzenia polityki wewnętrznej.

3.

Postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 78

- **zasada współdziałania organów państwa** -

Preambuła do Konstytucji zobowiązuje władze Rzeczypospolitej do współdziałania. Formuła ta zobowiązuje do wzajemnego poszanowania zakresu zadań konstytucyjnych organów państwa, ich kompetencji, nadto – do poszanowania godności urzędów i ich piastunów, wzajemnej lojalności, działania w dobrej wierze, informowania się o inicjatywach, gotowości do współdziałania i uzgodnień, ich dotrzymywania i rzetelnego wykonywania.

Zbieżność celów jako wyraz idei współdziałania jest konsekwencją fundamentalnej zasady ustrojowej, wyrażonej w art. 1 Konstytucji, że „Rzeczpospolita Polska jest dobrem

wspólnym wszystkich obywateli”. Na konstytucyjne organy państwa nałożony został obowiązek takich działań, by realizować dyrektywę ustrojową zawartą w art. 1 Konstytucji.

Rozdział I Konstytucji

4.

Wyrok z 13 maja 2009 r., Kp 2/09

OTK ZU nr 5A/09, poz. 66

- **autonomiczne znaczenie pojęć konstytucyjnych** -

Jak podkreśla się w doktrynie, postanowienia zawarte w pierwszym rozdziale Konstytucji zbudowane są z pojęć ogólnych, w ustawie zasadniczej niezdefiniowanych, mających jednak ustaloną treść doktrynalną i z reguły znanych judykaturze. **Choć więc pojęcia konstytucyjne mają znaczenie autonomiczne, które nie powinno być oceniane wyłącznie przez pryzmat pojęć ustawowych, to odwołanie się do owych pojęć nie stanowi samo w sobie błędu.**

Art. 2 Konstytucji

5.

Wyrok z 25 maja 2009 r., SK 54/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 69

- **konstytucyjne wymaganie formułowania przepisów w sposób precyzyjny i jasny** -

Rozwijając dotychczasowe orzecznictwo, należy dodać, że jasność i zrozumiałość regulacji prawnych musi być oceniana m.in. z punktu widzenia ich adresata. Inne wymagania stawia się przepisom adresowanym do ogółu obywateli, a inne przepisom adresowanym do wąskiego kręgu podmiotów zawodowo zajmujących się określoną działalnością. **Przepisy adresowane do wszystkich obywateli, które dotyczą bezpośrednio realizacji ich podstawowych praw konstytucyjnych, muszą być zrozumiałe dla przeciętnego adresata bez konieczności zapoznawania się z praktyką lub orzecznictwem i bez potrzeby zasięgnięcia porad u przedstawicieli zawodów prawniczych.**

Zasada określoności regulacji prawnych dotyczy w szczególności regulacji dotyczących podstawowych praw jednostki zagwarantowanych w Konstytucji. Zasada ta pozostaje w ścisłym związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, który ustanawia wymóg, aby ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw i wolności były ustanawiane w ustawie. **Ustawa dotycząca praw i wolności konstytucyjnych musi jasno i precyzyjnie ustanawiać ograniczenia tych praw, tak aby adresat na podstawie samej tylko ustawy mógł zorientować się co do treści wszystkich istotnych ograniczeń swojego konstytucyjnego prawa lub wolności.** W zakresie regulacji dotyczących konstytucyjności praw i wolności ogólna zasada określoności regulacji prawnych zbiega się z wymogiem określoności ustaw ustanawiających ograniczenia w zakresie korzystania z tych praw i wolności.

6.

Wyrok z 23 czerwca 2009 r., K 54/07

OTK ZU nr 6A/09, poz. 86

- reguły poprawnej legislacji – błąd amfibologii (amfibolii) -

Trybunał Konstytucyjny dostrzega też w sformułowaniu art. 1 ust. 3 ustawy, będącym zwrotem rozbudowanym składniowo i zawierającym szereg elementów określenia pojęcia „korupcji” (przedzielonych wielokrotnym użyciem spójnika „lub”, stosowanego przy formułowaniu alternatyw), **logiczny błąd amfibologii (amfibolii)**. W art. 1 ust. 3 ustawy o CBA polega on na braku jednoznaczności, czy końcowe elementy wyliczenia cech korupcji (tj. sformułowania: „w zamian za działanie lub zaniechanie działania” i „w wykonywaniu funkcji publicznej lub w toku działalności gospodarczej”) odnoszą się do wszystkich poprzednio wymienionych postaci zjawiskowych korupcji określonych czasownikowo, czy tylko do tych, które stanowią ostatnie dwa segmenty alternatywy, tj. do „przyjmowania propozycji lub obietnicy takich korzyści”.

Wskazana tu wieloznaczność składniowa kwestionowanego unormowania wyczerpuje znamiona błędu amfibologii (amfibolii), polegającego na skonstruowaniu wypowiedzi wieloznacznej ze względu na składnię (Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 2001, s. 141; E. Nieznański, *Logika dla prawników*, Warszawa 2006, s.77).

W zdaniu złożonym – a taką konstrukcję ustawodawca nadał art. 1 ust. 3 kwestionowanej ustawy przez wielokrotne użycie spójnika alternatywy zwykłej („lub”) – **poszczególne spójniki traktowane być muszą jako istotne, zaś zakres odniesienia każdego z użytych spójników winien być jednoznacznie wyznaczony** (A. Malinowski, *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe*. Warszawa 2008, s. 144).

7.

Wyrok z 30 czerwca 2009 r., K 14/07

OTK ZU nr 6A/09, poz. 87

- odstępianie od zasady odpowiednio długiej *vacatio legis* w celu przywrócenia stanu konstytucyjności -

[...] Jest oczywiste, że jeżeli nie zachodzą sytuacje nadzwyczajne, to okres „spoczywania” ustawy powinien być dostatecznie długi (zob. wyrok TK z 3 października 2001 r., sygn. K 27/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 209). W sprawie, która została zainicjowana wnioskiem PKPP Lewiatan, mamy jednak do czynienia z sytuacją, w której ustawodawca, mając na względzie wymóg zgodności z Konstytucją aktów normatywnych niższego rzędu oraz prawa pracowników wypływające z art. 66 Konstytucji, odstąpił od zachowania standardowej *vacatio legis*. Wymóg zgodności norm niższego rzędu z Konstytucją ma charakter bezwzględny, tymczasem zasada zachowania odpowiednio długiej *vacatio legis* nie ma charakteru absolutnego i dopuszczalne są od niej odstępstwa. Ustawodawca kierował się nie tylko własną oceną zgodności art. 130 § 2 kodeksu pracy z Konstytucją, ale także przedstawioną w tej sprawie opinią RPO.

8.

Wyrok z 21 lipca 2009 r., K 7/09
OTK ZU nr 7A/09, poz. 113

- wolne i uczciwe wybory jako konstytucyjna cecha państwa demokratycznego -

W myśl art. 2 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska jest państwem demokratycznym. Do cech konstytucyjnych państwa demokratycznego należą wolne i uczciwe wybory przeprowadzane w rozsądnych odstępach czasu. Jednym z najważniejszych elementów wolnych wyborów jest wolna debata publiczna prowadzona podczas kampanii wyborczej przez wszystkich zainteresowanych obywateli. Z art. 2 Konstytucji wynika m.in. obowiązek ustawodawcy ustanowienia regulacji, które zapewniają uczciwą kampanię wyborczą, umożliwiającą obywatelom dostęp do zgodnych z prawdą informacji o sprawach publicznych i o kandydatach. Kampania wyborcza powinna prowadzić do swobodnego uformowania się woli wyborców i podjęcia decyzji wyrażanej w akcie głosowania.

9.

Wyrok z 7 lipca 2009 r., K 13/08
OTK ZU nr 7A/09, poz. 105

- niedookreśloność czynu, za który może być wymierzona kara administracyjna -

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że tak sformułowane przepisy nie spełniają minimalnych wymogów stawianych regulacjom sankcyjnym i w sposób jawny godzą w zasady państwa prawnego wynikające z art. 2 Konstytucji ze względu na całkowitą niedookreśloność czynu, za który może zostać wymierzona kara administracyjna. Na ich podstawie możliwe jest dolegliwe karanie szerokiego kręgu podmiotów (obejmującego m.in. armatorów i kapitanów statków rybackich czy przedsiębiorców skupujących lub przetwarzających organizmy morskie) za nieokreślone działania (zaniechania). Tymczasem **adresat rozporządzenia, mając do czynienia z tak rozbudowanym katalogiem zachowań pociągających za sobą wymierzenie kary administracyjnej, powinien mieć pewność, że za inne zachowania kara taka mu nie grozi.** Stwierdzić należy, że albo autor rozporządzenia w sposób zupełny (czy też w jego mniemaniu wystarczający) doprecyzował upoważnienie ustawowe, zatem postanowienia takie jak zakwestionowane są w istocie zbędne, albo też doprecyzował postanowienia ustawy niewłaściwie, w sposób niepełny, i powinien uzupełnić zawarty w rozporządzeniu katalog naruszeń.

Art. 7 Konstytucji

10.

Wyrok z 14 maja 2009 r., K 21/08
OTK ZU nr 5A/09, poz. 67

- naruszenie zasady legalizmu -

Zasada legalizmu (art. 7 Konstytucji), wedle której organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, zostałaby niewątpliwie naruszona wówczas, gdyby przepisy, adresowane do organu władzy publicznej, były na tyle niejednoznaczne, że pozostawiałyby tym organom nadmierny zakres swobody i uznaniowości.

Art. 8 Konstytucji

11.

Wyrok z 14 maja 2009 r., K 21/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 67

- **interpretacja w zgodzie z Konstytucją** -

Zasady prawidłowego dokonywania interpretacji tekstów prawnych zakazują ograniczenia się do wykładni tylko językowej (preferowana jest weryfikacja procesu wykładni poprzez wykorzystanie różnych dyrektyw interpretacyjnych oraz wymaga się kontynuacji procesu interpretacyjnego w sytuacji, gdy efekt zastosowania którejś z dyrektyw wykładni prowadzi do wniosków alogicznych czy asystemowych). Tu ma swe źródło nakaz prowadzenia interpretacji eliminującej pozorną sprzeczność z Konstytucją.

12.

Wyrok z 30 czerwca 2009 r., K 14/07

OTK ZU nr 6A/09, poz. 87

- **zasada nadrzędności Konstytucji** -

[...] Zasada nadrzędności Konstytucji ma charakter zasady ustrojowej i jest bezpośrednio związana z koncepcją demokratycznego państwa prawa. Dla zabezpieczenia prymatu Konstytucji nad innymi aktami normatywnymi, a poprzez to dla realizacji wartości, zasad i norm konstytucyjnych ustrojodawca przewidział silne gwarancje (m.in. powołał Trybunał Konstytucyjny, wyposażając go w kompetencję kontroli konstytucyjności aktów normatywnych). Najwyższa moc prawna Konstytucji w hierarchicznie zbudowanym systemie prawa (art. 8 Konstytucji) oznacza, że żadna norma prawna niższej rangi nie może być sprzeczna z normami konstytucyjnymi. W doktrynie utrwalił się pogląd, że zasada nadrzędności Konstytucji – w aspekcie pozytywnym – statuuje obowiązek realizacji wszelkich jej postanowień. Wynika stąd nakaz spójności – przepisy aktów niższego rzędu muszą zawierać treści pozwalające na urzeczywistnienie postanowień ustawy zasadniczej w sposób możliwie najpełniejszy. W aspekcie negatywnym – zasada ta oznacza zakaz wydawania aktów prawnych sprzecznych z Konstytucją (zob. np. Z. Czeszejko-Sochacki, *Pojęcie i istota kontroli konstytucyjności*, [w:] *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle porównawczym*, Warszawa 2003, s. 161; K. Działocha, *Uwagi do art. 8*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2007, t. 5).

Art. 9 Konstytucji

13.

Wyrok z 16 lipca 2009 r., Kp 4/08

OTK ZU nr 7A/09, poz. 112

- **zasada wykładni w zgodzie z prawem Unii Europejskiej** -

Jak to wyjaśniono w powołanych wcześniej orzeczeniach TK, wykładnia prawa polskiego w zgodzie z prawem Unii Europejskiej, co przywołuje NBP w swych pismach, ma na celu unikanie sprzeczności między prawem polskim a prawem Unii. Zasada wykładni w zgodzie z prawem europejskim obejmuje także przepisy konstytucyjne. Powinny one być

interpretowane w taki sposób, aby unikać powstania sytuacji, w której przepisy prawa pierwotnego lub pochodnego Unii Europejskiej pozostawałyby w sprzeczności z prawem polskim. Rozwiązania dotyczące niezależności krajowych banków centralnych przyjęte w prawie Unii Europejskiej w pełni mieszczą się w granicach swobody regulacyjnej wyznaczonych przez Konstytucję w jej art. 227 ust. 1. Nie ma żadnej potrzeby, aby odwołując się do prawa Unii Europejskiej, zawężyć – w drodze interpretacji – dotychczas zdefiniowany przez doktrynę i orzecznictwo zakres swobody regulacyjnej wyznaczony prawodawcy przez Konstytucję.

14.

Postanowienie z 7 sierpnia 2009 r., S 5/09

OTK ZU nr 7A/09, poz. 121

- wznowienie postępowania na skutek uznania przez Europejski Trybunał Praw Człowieka naruszenia Konwencji -

Z konstytucyjnego punktu widzenia wątpliwości budzi też art. 401 pkt 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje wznowienia postępowania na skutek stwierdzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka naruszenia przez sąd Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.). Na tle tego przepisu wydawane są rozbieżne orzeczenia odnośnie do dopuszczalności wznowienia postępowania (por. postanowienie SN z dnia 19 września 2005 r., sygn. V CO 16/05 oraz postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2007 r., sygn. I P 5/07). Ustawowe uregulowanie wznowienia w powyższej sytuacji jest konieczne ze względu na dyspozycję wynikającą z art. 9 Konstytucji.

Art. 16 Konstytucji

15.

Postanowienie z 12 maja 2009 r., S 3/09

OTK ZU nr 5A/09, poz. 75

- ograniczenia samorządu terytorialnego -

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał (zob. np. uzasadnienie wyroku z 18 lutego 2003 r., sygn. K 24/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 11) na szczególne znaczenie samorządu terytorialnego w ustroju demokratycznym. Prawo mieszkańców jednostek zasadniczego podziału terytorialnego, o którym mowa w art. 16 Konstytucji, nie jest jednak prawem absolutnym. Samorząd nie istnieje sam dla siebie. Ma służyć lepszej realizacji praw jednostek, ale też stanowi istotną część władzy publicznej, a więc podlega ograniczeniom wynikającym z zasady granicach prawa, zostałyby niewątpliwie ograniczenia te w szczególności znajdują wyraz w podległości prawa miejscowego ustawie (art. 87 ust. 2 Konstytucji).

16.

Wyrok z 13 maja 2009 r., Kp 2/09

OTK ZU nr 5A/09, poz. 66

- **samorząd terytorialny jako element składowy państwa** -

W kontekście powyższych ustaleń nie sposób uznać, że przyjęta regulacja ustawowa, wprowadzając mocą art. 21 pkt 1 noweli styczeniowej zmiany w u.o.p., „nie zapewnia ochrony środowiska”. Zmienia ona dotychczasowy podział kompetencji między administracją rządową i samorządową (cała nowela styczeniowa czyni to w wielu dziedzinach) w zakresie tworzenia i funkcjonowania parków krajobrazowych, ale należy podkreślić, że **zarówno administracja rządowa jak i samorząd terytorialny stanowią „elementy składowe” państwa jako całości**, więc podleganie analizowanych spraw kompetencjom sejmiku, a nie wojewody nie oznacza „zdjęcia z państwa odpowiedzialności” za ochronę przyrody w Polsce.

Art. 22 Konstytucji

17.

Wyrok z 23 czerwca 2009 r., K 54/07

OTK ZU nr 6A/09, poz. 86

- **ustawowa definicja korupcji a wolność działalności gospodarczej** -

Wnioskodawca formułuje ponadto zarzut braku pożądanego, jego zdaniem, zawężenia w art. 1 ust. 3 ustawy o CBA definicji korupcji w sektorze prywatnym przy pomocy **przesłanek „szkodliwych społecznie odwzajemnień”**. [...]

Trybunał Konstytucyjny rozważył argumentację towarzyszącą przytoczonym tu twierdzeniom wnioskodawcy. Trybunał zauważył, że przesłanka „szkodliwych społecznie odwzajemnień” nie jest wprawdzie przesłanką konstytucyjną ani kodeksową. Tym niemniej stanowi uznaną konstrukcję doktrynalną postrzegania korupcji jako zjawiska społecznie szkodliwego, poddanego represji karnej. Brak cech „społecznie szkodliwych odwzajemnień” uznać trzeba w obrębie sektora prywatnego za równoznaczny z brakiem społecznej szkodliwości, stanowiącej z kolei przesłankę penalizacji określonych zachowań.

W działalności gospodarczej w obrębie sektora prywatnego obowiązuje **zasada swobody działalności gospodarczej**, której korelatem jest swoboda kształtowania stosunków umownych. **Zasada ta odnosi się do aktywności podmiotów prywatnych, nie obejmuje natomiast osób pełniących funkcje publiczne** (które również mogą uczestniczyć lub wpływać na relacje w sektorze prywatnym). Swoboda działalności gospodarczej poddana została ochronie konstytucyjnej w ramach art. 22 Konstytucji. Ograniczenie tej swobody może nastąpić jedynie ze względu na ważny interes publiczny i tylko w drodze ustawy (art. 22 Konstytucji). Ponadto przy ograniczaniu korzystania z wolności gospodarczej należy brać pod uwagę ogólne reguły stosowania ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, przewidziane w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W tej sytuacji Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że objęcie działalności w sektorze prywatnym pojęciem korupcji w rozumieniu art. 1 ust. 3 ustawy o CBA bez zawężenia tego określenia za pomocą przesłanek „szkodliwych społecznie odwzajemnień” może naruszać korzystanie z wolności działalności gospodarczej w ujęciu art. 22 Konstytucji. Naruszenie to może nastąpić bez należytego respektowania przesłanek jego dopuszczalności, wymienionych w art. 22 *in fine* oraz w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ponadto brak wskazanego powyżej zawężenia definicji korupcji prowadzi do niejednoznaczności w wyznaczeniu linii

demarkacyjnej pomiędzy dopuszczalnym (i społecznie nieszkodliwym) korzystaniem z wolności działalności gospodarczej a działalnością noszącą cechy „społecznie szkodliwych odwzajemnień” (i z tego powodu pozostającą w zasięgu penalizacji przewidzianej w art. 7 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka). [...]

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że unormowanie art. 1 ust. 3 ustawy nie pozwala na dostatecznie ściśle odróżnienie działań w sektorze prywatnym, które stanowią wyraz korzystania z wolności gospodarczej i swobody zawierania umów (i nie powinny być penalizowane) od działań, które jako noszące znamiona społecznie szkodliwych odwzajemnień uzasadniają uznanie ich za karalne w ujęciu szeroko pojmowanej formuły art. 7 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka (zob. M. A. Nowicki, *Komentarz do art. 7 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, [w:] *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2009).[...]

Trybunał podziela pogląd, że definicja korupcji odgrywa podstawową rolę przy określaniu właściwości Biura. Trybunał Konstytucyjny uznał za trafne w tym zakresie stanowisko Prokuratora Generalnego, że zawarta w art. 1 ust. 3 ustawy o CBA legalna definicja korupcji w sposób niezasadny rozciąga to pojęcie na czynności w obrocie prywatnym bez udziału osób pełniących funkcje publiczne, nie odwołując się przy tym do znanego prawa karnemu kryterium dookreślającego „szkodliwych społecznie odwzajemnień”. W tym zakresie uznał art. 1 ust. 3 kwestionowanej ustawy za niezgodny z art. 2, art. 22 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Rozdział II Konstytucji

18.

Wyrok z 31 marca 2009 r., SK 19/08

OTK ZU nr 3A/09, poz. 29

- optymalny zakres gwarancji praw człowieka i obywatela -

Należy podkreślić, że **Konstytucja ustanawia jedynie minimalne gwarancje praw człowieka i obywatela, natomiast parlament, korzystając z przysługującej mu swobody regulacyjnej, powinien dążyć do zapewnienia optymalnego zakresu tych praw.** Ustawodawca powinien w związku z tym rozważyć, czy wzgląd na konieczność zapewnienia możliwie najszerszego dostępu do sądu nie przemawia za wprowadzeniem rozwiązań umożliwiających sądową kontrolę rozstrzygnięć w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych wydawanych przez sąd drugiej instancji.

Art. 31 ust. 3 Konstytucji

19.

Wyrok z 9 lipca 2009 r., SK 48/05

OTK ZU nr 7A/09, poz. 121

- przesłanka ochrony zdrowia -

Rozważenia wymaga natomiast, czy sformułowany w art. 39 ust. 1 prawa o ruchu drogowym nakaz stosowania pasów bezpieczeństwa w pojazdach można uzasadnić z punktu widzenia chronionych wartości wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. W rozpatrywanej sprawie

istotne znaczenie ma przede wszystkim przesłanka ochrony zdrowia. Użyty w omawianym przepisie zwrot „dla (...) ochrony (...) zdrowia i moralności publicznej” może być różnie rozumiany. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, problemu znaczenia normy zawartej w tym przepisie nie da się rozwiązać wyłącznie za pomocą wykładni językowej i logicznej. Istotną wskazówkę interpretacyjną mogą stanowić jednakowe lub podobnie brzmiące sformułowania zawarte w umowach międzynarodowych dotyczących praw człowieka. Odwołanie się w tym kontekście do prawa międzynarodowego jest tym bardziej uzasadnione, że treść art. 31 ust. 3 Konstytucji odpowiada w dużym stopniu „klauzulom ograniczającym” zastosowanym w wiążących Rzeczpospolitą Polską umowach międzynarodowych, a mianowicie Konwencji oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych otwartym do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; dalej: „MPPOiP”) (por. wyrok TK z 11 maja 1999 r., sygn. K 13/98, OTK ZU nr 4/1999, poz. 74, K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawa w sferę praw w człowieka w Konstytucji RP, Kraków 1999*, s. 78-80; J. Zakolska, *Problem klauzuli ograniczającej korzystanie z praw i wolności człowieka w pracach konstytucyjnych, w poglądach doktryny i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 5, s. 11-29. Potwierdza to także odwołanie się do prac nad Konstytucją RP; por. *Posiedzenie Podkomisji Redakcyjnej Zagadnień Ogólnych i Przepisów Wprowadzających Konstytucję w dniu 10 stycznia 1995r.*, Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego 1995 r., nr XI). W orzecznictwie strasburskim ochronę zdrowia rozumie się zarówno jako ochronę zdrowia publicznego, jaki i ochronę zdrowia samej jednostki (np. dla uzasadnienia nakazu stosowania kasku podczas jazdy motocyklem; por. decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 12 lipca 1978 r., X przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, nr 7992/77). Dla celów wykładni „klauzul ograniczających” przewidzianych w MPPiOP Rada Ekonomiczna i Społeczna Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęła 28 września 1984 r. tzw. Zasady z Syrakuz dotyczące przepisów o ograniczaniu i zawieszaniu praw w MPPiOP (*The Siracusa Principles on the Limitation and Derogation Provisions in the International Covenant on Civil and Political Rights*, Dok E/CN.4/1985/4). Zgodnie z zasadą nr 25 „zdrowie publiczne” może być powoływane jako podstawa do ograniczenia niektórych praw, aby umożliwić państwu podjęcie środków w celu usunięcia poważnego zagrożenia dla zdrowia ludności lub poszczególnych członków społeczeństwa.[...]

W polskiej literaturze prawa konstytucyjnego zauważa się, że przesłanka „ochrony zdrowia” może być rozumiana w dwóch aspektach. Ograniczenia mające na celu ochronę zdrowia można z jednej strony usprawiedliwić ochroną praw innych osób w kontekście szeroko rozumianego zdrowia publicznego, z drugiej zaś ochroną zdrowia osoby, której to ograniczenie dotyczy (por. K. Wojtyczek, *Granice...*, *op. cit.*, s. 192). Związek omawianej wartości z ochroną jednostki jest bezpośredni i oczywisty, ale — skoro mowa o zdrowiu „publicznym” — należy je postrzegać w szerszym wymiarze, m.in. jako obowiązek zapewnienia takiego kontekstu prawnego i społecznego, by usuwać zarówno zewnętrzne zagrożenia zdrowia jednostki (np. zwalczanie chorób zakaźnych, pomoc w sytuacjach nadzwyczajnych, opieka medyczna), jak i eliminować pokusy skłaniające jednostkę do dobrowolnego niszczenia swojego zdrowia (por. L. Garlicki, uwagi do art. 31, [w:] *Konstytucja...*, *op. cit.*, s. 26; tenże, *Przesłanki ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności (na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, „Państwo i Prawo” 2001, z. 10, s. 16; M. Wyrzykowski, *Granice praw i wolności – granice władzy*, [w:], *Obywatel – jego wolności i prawa: zbiór studiów przygotowanych z okazji 10-lecia urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich*, red. B. Oliwa-Radzikowska Warszawa 1998, s. 50-51).

Trybunał Konstytucyjny uważa, że **przewidziana w art. 31 ust. 3 Konstytucji możliwość ograniczenia przez ustawodawcę zakresu korzystania z wolności ze względu na ochronę zdrowia może się odnosić zarówno do ochrony zdrowia całego społeczeństwa**

czy poszczególnych grup, jak i zdrowia poszczególnych osób. Zaskarżony w skardze konstytucyjnej przepis ustawowy nakłada obowiązek stosowania pasów bezpieczeństwa w interesie użytkowników pojazdów, mając na względzie tak cenne dobra, jakimi są jego życie i zdrowie. Cel nakazu sformułowanego w art. 39 ust. 1 prawa o ruchu drogowym należy uznać zatem za usprawiedliwiony przesłanką ochrony zdrowia.

[...]

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w systemie wartości, jaki wynika z Konstytucji, środki bezpieczeństwa pojazdu mające na celu ochronę zdrowia i życia jednostek są dopuszczalne i mogą być podejmowane przez ustawodawcę. Co więcej, ustawodawca może uznać omawiane środki za niezbędne. **Skoro z Konstytucji wynika pewien obiektywny system wartości, to na ustawodawcy ciąży obowiązek stanowienia prawa o takiej treści, by zapewnić ochronę i realizację tych wartości w możliwie najszerszym zakresie.** Proklamowanie prawnej ochrony życia w art. 38 Konstytucji, tj. w pierwszym przepisie konstytucyjnym dotyczącym wolności i praw osobistych, świadczy o miejscu życia ludzkiego w hierarchii wartości chronionych przez prawo i o konieczności jego ochrony. W podobny sposób należy interpretować art. 68 ust. 1 Konstytucji, statuujący prawo jednostki do ochrony zdrowia. Także z tego przepisu należy wywieść nakaz podejmowania przez władze publiczne działań, które są konieczne dla należytej ochrony i realizacji tego prawa (por. wyrok TK z 23 marca 1999 r., sygn. K 2/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 38).

Ar. 41 Konstytucji

20.

Wyrok z 13 lipca 2009 r., SK 46/08
OTK ZU nr 7A/09, poz. 109

- sądowa kontrola spraw dotyczących tymczasowego aresztowania -

Trybunał podkreśla, że **o pozbawieniu wolności orzeka sąd, na zasadach i w trybie określonym w ustawie.** Tymczasowe aresztowanie, jak wskazano wyżej, jest pozbawieniem wolności, ale nie pełni funkcji kary, lecz stanowi środek zapobiegawczy stosowany w postępowaniu karnym. Taki charakter tymczasowego aresztowania wynika stąd, że w stosunku do osoby dotkniętej tym środkiem, sąd ani nie przeprowadził rozprawy sądowej, ani tym bardziej nie orzekł o winie. Nie ulega jednak wątpliwości, że **postanowienie dotyczące tymczasowego aresztowania jest orzeczeniem sądowym.** „Prawo odwołania się do sądu” w celu niezwłocznego ustalenia legalności pozbawienia wolności (o jakim stanowi art. 41 ust. 2) **nie oznacza konkretnego środka lub instytucji prawnej.** Trybunał Konstytucyjny uważa, że ustawodawca ma stworzyć taki mechanizm gwarancyjny, aby sprawy tymczasowego aresztowania znalazły się w sądzie (pod kontrolą sądu). Regulacja tymczasowego aresztowania w skarżonej części art. 437 § 1 i 2 k.p.k., przewidując rozpatrzenie przez sąd odwoławczy zażalenia prokuratora na niezastosowanie tymczasowego aresztowania, spełnia więc warunki wyrażone w art. 41 ust. 2 Konstytucji.

Zgodnie z Konstytucją kontrola legalności pozbawienia wolności musi obejmować nie tylko legalność samej decyzji o pozbawieniu wolności, jej przesłanek i trybu podjęcia, lecz także sposób jej realizacji, w szczególności czas trwania **pozbawienia wolności.** Kontrolę legalności pozbawienia wolności należy „widzieć możliwie szeroko, zgodnie z zasadami interpretowania konstytucyjnych określeń” (por. P. Sarnecki,

Uwagi do art. 41, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 7).

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że ustrojodawca w sposób szczególny wyznacza w tym wypadku termin rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. **Orzeczenie sądu musi zostać wydane niezwłocznie.** Konstytucja nakłada tym samym na ustawodawcę obowiązek wprowadzenia rozwiązań, które zagwarantują wydanie orzeczenia w tak określonym terminie. **Artykuł 41 ust. 2 Konstytucji nie wyłącza stosowania art. 45 oraz art. 78 Konstytucji. Gwarancje praw jednostki zawarte w obu przepisach uzupełniają się wzajemnie.** W konsekwencji do rozpoznawania zażaleń mają zastosowanie gwarancje przewidziane w art. 45 oraz art. 78. Dlatego Trybunał Konstytucyjny uważa, że **każde orzeczenie sądu o tymczasowym aresztowaniu rodzi prawo oskarżonego do odwołania się do sądu wyższej instancji albo co najmniej do innego składu tego samego sądu.**

Art. 42 ust. 1 Konstytucji

21.

Wyrok z 12 maja 2009 r., P 66/07

OTK ZU nr 5A/09, poz. 65

- odpowiednie stosowanie art. 42 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji w postępowaniu administracyjnym w sprawie odpowiedzialności zawodowej osób wykonujących określone zawody zaufania publicznego -

W rezultacie także w tych postępowaniach należy odpowiednio (tzn. z uwzględnieniem ich specyfiki) stosować m.in. art. 42 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji, zgodnie z którym „Odpowiedzialności karnej podlega tylko ten, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”. W warunkach niniejszej sprawy, z przepisu tego można wyprowadzić dwie bardziej szczegółowe dyrektywy:

– zakaz sankcjonowania czynów, które w chwili ich popełnienia nie stanowiły deliktów administracyjnych (tzn. naruszenia przepisów wewnętrznych i regulaminów; jest to odpowiednik prawnokarnej zasady *nullum crimen sine lege anteriori*);

– zakaz stosowania sankcji, które nie były przewidziane w momencie popełnienia deliktów (czyli kary zawieszenia wykonywania zawodu na okres od 6 miesięcy do 2 lat, jest to odpowiednik prawnokarnej zasady *nullum poena sine lege*).

22.

Wyrok z 28 lipca 2009 r., P 65/07

OTK ZU nr 7A/09, poz. 114

- zasada określoności czynu zagrożonego pod groźbą kary -

Oceniając konstytucyjność szczególnego rodzaju przepisów blankietowych, tzw. „blankietu zupełnego” o charakterze dynamicznym, Trybunał określił trzy warunki, od których spełnienia możliwe jest zgodne z obowiązującą Konstytucją przyjęcie tej techniki. Stosowanie blankietu zupełnego możliwe jest po pierwsze, tylko w wypadku zagrożeń karami „o stosunkowo niewielkim stopniu dolegliwości” – Trybunał wykluczył tym samym możliwość posługiwania się blankietem zupełnym w wypadku przestępstw. Po drugie, może nastąpić odesłanie do przepisów ustanowionych przez organy posiadające demokratyczną legitymację opartą na powszechnych i bezpośrednich wyborach. Po trzecie, „ustawa powinna w sposób

jednoznaczny wyrazić swoją wolę penalizacji zachowań zakazanych przez przepisy podustawowe, wydane na jej podstawie”. W tym miejscu należy powołać pogląd doktryny, że w wyroku tym „Trybunał oszczędził maksymalnie daleko od przyjętej wcześniej tezy o kompletnym, precyzyjnym i jednoznacznym definiowaniu przez ustawę wszystkich znamion czynów zagrożonych karą”. Dalszy krok „oznaczałby niedopuszczalne osłabienie funkcji gwarancyjnej prawa karnego” (A. Zoll, *Zasada określoności czynu zabronionego pod groźbą kary w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Warszawa 2006, s. 534).

Art. 42 ust. 2 Konstytucji

23.

Wyrok z 28 kwietnia 2009 r., P 22/07

OTK ZU nr 4A/09, poz. 55

- *zakaz reformationis in peius* a prawo do obrony -

Należy podzielić stanowisko, że *zakaz reformationis in peius* jest zakorzeniony w konstytucyjnym prawie do obrony. Nie ulega wątpliwości, że *zakaz ten nie należy jednak do istoty tego prawa*. Koncepcja istoty wolności lub prawa konstytucyjnego opiera się bowiem na założeniu, że zakazane jest naruszanie podstawowej, minimalnej treści danego prawa lub wolności konstytucyjnej, prowadzące do ich unicestwienia. [...]

Zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego bez wątpienia jest powiązany z prawem oskarżonego do zaskarżania orzeczeń zapadłych w jego sprawie. Zakaz ten nie gwarantuje jednak oskarżonemu prawa do korzystania ze środków zaskarżenia. Usuwa jedynie swoistą barierę psychologiczną w postaci obawy czy też lęku, że zakwestionowanie orzeczenia wyłącznie na korzyść oskarżonego może w konsekwencji doprowadzić także do pogorszenia jego sytuacji procesowej w jakimkolwiek zakresie (np. co do orzeczenia kary surowszej). Tym samym dzięki obowiązywaniu zakazu *reformationis in peius* zarówno przed sądem odwoławczym, jak i w postępowaniu ponownym (art. 434 § 1 i art. 443 k.p.k.) oskarżony w zasadzie nie ponosi ryzyka związanego z zaskarżeniem orzeczenia zapadłego w jego sprawie, ponieważ sąd nie może orzec przeciw kierunkowi zaskarżenia.

Ponadto do istoty zakazu *reformationis in peius* należy jego obowiązywanie jedynie w sytuacji, gdy wniesiono środek zaskarżenia na korzyść oskarżonego. Zakaz ten z natury rzeczy nie ma charakteru absolutnego i podlega automatycznemu wyłączeniu w sytuacji, gdy jednocześnie wniesiono środek odwoławczy na niekorzyść oskarżonego. Co więcej, podstawowym warunkiem obowiązywania zakazu *reformationis in peius* jest właśnie brak wniesienia środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego.

Trudno zatem uznać, że zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego należy do samej istoty konstytucyjnego prawa do obrony, a więc takiego elementu tego prawa, bez którego nie może ono istnieć. [...]

Tym samym *zakaz reformationis in peius*, nie należąc do istoty konstytucyjnego prawa do obrony, co do zasady może podlegać ograniczeniom.

- formalny aspekt prawa do obrony w postępowaniu dyscyplinarnym służb mundurowych -

Aktualny jest tu argument użyty przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. K 47/05, że obrona powierzona funkcjonariuszowi nie gwarantuje, nawet przy dołożeniu przez niego najwyższej staranności, należytego poziomu obrony obwinionego, który w większym stopniu zapewnić może zawodowy prawnik. Ponadto czynności związane z obroną funkcjonariusz wykonuje obok swych podstawowych, wynikających z charakteru służby obowiązków, nie przestając być także funkcjonariuszem usytuowanym w określonej strukturze, w warunkach podległości służbowej, mającym naturalne dla każdego aspiracje zawodowe. Na tle niniejszej sprawy należy dodać, że – ze względu na specyfikę struktur służb mundurowych – nie jest tu wystarczającą gwarancją wyłączenie z kręgu obrońców funkcjonariuszy, którzy są przełożonymi rzecznika dyscyplinarnego lub przełożonego dyscyplinarnego (zob. kwestionowany art. 53 ust. 3 ustawy o dyscyplinie wojskowej). Trzeba także brać pod uwagę, że gwarancja braku podległości służbowej powinna zapewniać nie tylko niezależność organów (podmiotów) orzekających w postępowaniu dyscyplinarnym, lecz także niezależność obrońcy. Z natury rzeczy bardziej niezależny jest obrońca niepowiązany strukturalnie ze służbami mundurowymi. Istotne jest także to, że kwestionowane regulacje w zasadzie nie kreują żadnych dodatkowych wymagań dla funkcjonariuszy mogących pełnić funkcję obrońcy np. co do ich wiedzy i doświadczenia czy ich usytuowania w strukturze służby – choćby ze względu na zakres (specyfikę) obowiązków. [...]

Trybunał Konstytucyjny uznał za niekonstytucyjne ograniczenie możliwości wyboru obrońcy w postępowaniu dyscyplinarnym dotyczącym kilku służb mundurowych tylko do funkcjonariuszy tych służb. Z wyroku Trybunału Konstytucyjnego bynajmniej nie wynika zakaz powoływania w postępowaniu dyscyplinarnym wskazanego typu funkcjonariuszy danej służby; nie wynika także konieczność regulacji, która wyborowi osoby obwinionej przyznaje ostateczne słowo. **Służby mundurowe charakteryzują się własną specyfiką. Jest ona mało znana osobom z zewnątrz: utrudniać to może z jednej strony efektywne prowadzenie obrony** (gdy na obrońcę zostanie wybrany profesjonalny pełnomocnik nie pochodzący ze służb mundurowych), **z drugiej zaś strony powstaje delikatny problem dopuszczenia takiego obrońcy do informacji konfidencjonalnych służby**. Dlatego, aby pogodzić te tendencje, ustawodawca może stosować zróżnicowane formuły wyboru obrońcy, czemu nie staje na przeszkodzie niniejszy wyrok. **Chodzi jednak o to, aby na poziomie ustawowym z góry nie wykluczać możliwości obrony poprzez – formułowane przy użyciu bardzo ogólnego kryterium (brak więzi obrońcy ze służbą) – ograniczenie kategoriale kręgu potencjalnych obrońców**. Można bowiem sobie wyobrazić system dający obwinionemu pełną opcję wyboru obrońcy, jednak z zastrzeżeniem możliwości sprzeciwu wobec dokonanego wyboru – oczywiście zarzut taki musiałby być zasadny, co podlegałoby weryfikacji. Podkreślić jednak należy, że danie obwinionemu możliwości wyboru zakłada, iż – działając we własnym interesie, pod rygiem skuteczności obrony – nie dokona on wyboru osoby, która nie ma np. dostępu do wiadomości niejawnych (jeżeli od posiadania wiedzy w tym zakresie jest uzależniona efektywność obrony). Możliwe jest także zróżnicowanie kryteriów wyboru w ramach jego otwartej opcji. Wybór technicznego sposobu realizacji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego należy do prawodawcy, który – na tle niniejszego wyroku – dysponuje znaczną swobodą regulacyjną.

Art. 45 ust. 1 Konstytucji

25.

Wyrok z 18 lutego 2009 r., Kp 3/08

OTK ZU nr 2A/09, poz. 9

- nakaz rozpatrzenia sprawy sądowej „bez nieuzasadnionej zwłoki” -

Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że nakaz ten, wynikający z art. 45 ust. 1 Konstytucji, należy do proceduralnych gwarancji o szczególnym znaczeniu dla jednostki. Pojęcie to jest jednak trudne do zdefiniowania w normie o takim stopniu ogólności, jak norma konstytucyjna. **Ocena zasadności zwłoki lub jej braku może bowiem być dokonywana w konkretnej sprawie, z uwzględnieniem jej charakteru (karna, cywilna, administracyjna), właściwych dla jej rozpatrzenia przepisów postępowania, stopnia trudności (złożoności) i towarzyszących okoliczności, m.in. zachowania uczestników postępowania** (por. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji RP*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 11-12, s. 103). Wymaganie, aby postępowanie sądowe toczyło się „bez nieuzasadnionej zwłoki”, odpowiada konstruowanej na podstawie poszczególnych ustaw proceduralnych zasadzie szybkości postępowania. W literaturze zauważa się, że omawiane wymaganie należy odczytywać jako **adresowaną do ustawodawcy dyrektywę ukształtowania procedury rozpoznawania spraw przez sądy w taki sposób, aby sprawy toczyły się sprawnie i możliwie szybko. Nakaz szybkości nie może oczywiście usprawiedliwiać ignorowania gwarancji procesowych zamieszczonych zarówno w art. 45 ust. 1, jak i innych postanowieniach Konstytucji** (por. P. Hofmański, *Prawo do sądu w ujęciu Konstytucji i usta w oraz standardów prawa międzynarodowego*, [w:] *Wolności i prawa jednostki oraz ich gwarancje w praktyce*, Warszawa 2006, s. 276). Trybunał Konstytucyjny podkreśla zatem, że **naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji występuje w razie zwłoki w postępowaniu, gdy nie ma wystarczających powodów jego przedłużania, albo powody te nie zasługują na aprobatę z punktu widzenia skutecznej ochrony sądowej.**

[...]

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że szybkość postępowania sądowego w znacznym stopniu wpływa na skuteczność ochrony praw i wolności jednostki gwarantowanych w Konstytucji. Dążenie do szybkiego zakończenia postępowania nie powinno jednak przynosić uszczerbku właściwej wykładni i prawidłowego zastosowania norm prawnych. **Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że strony postępowania sądowego mają prawo do bezzwłocznego rozpatrzenia sprawy, ale równocześnie przysługuje im prawo do uzyskania prawidłowego rozstrzygnięcia, odpowiadającego normom prawa materialnego. Art. 45 ust. 1 Konstytucji wymaga, aby postępowanie sądowe odpowiadało wymogom sprawiedliwej procedury.** Wyjaśniając sens tego wymagania, Trybunał Konstytucyjny stwierdzał we wcześniejszym orzecznictwie, że „sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania” (wyrok z 11 czerwca 2002 r., SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, s. 554) oraz: „Zgodnie z wymogami rzetelnego procesu uczestnicy postępowania muszą mieć realną możliwość przedstawienia swoich racji, a sąd ma obowiązek je rozważyć” (wyrok z 13 maja 2002 r., SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, s. 409).

26.

Wyrok z 15 kwietnia 2009 r., SK 28/08

OTK ZU nr 4A/09, poz. 48

- **sprawność i szybkość postępowania a ochrona konstytucyjnych praw i wolności** -

Trybunał Konstytucyjny uważa, że uzasadnione jest wprowadzanie przez ustawodawcę regulacji służących gwarancjom takich aspektów prawa do sądu, jak rozpoznanie sprawy bez uzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji) lub rozpatrzenie sprawy w rozsądnym terminie (art. 6 ust. 1 EKPC), nawet kosztem ograniczenia do pewnego stopnia innych aspektów prawa do sądu i zasad procesowych. **Jednak nawet nadając szczególne znaczenie szybkości i sprawności postępowania w zakresie spraw gospodarczych, nie można przyspieszać postępowania sądowego za wszelką cenę i w imię szybkości rozpoznania sprawy poświęcać ochronę praw podmiotowych przez wprowadzenie unormowania, którego realizacja charakteryzuje się nadmiernym formalizmem i bezwzględny w skutkach rygoryzmem. [...]**

Uproszczenie i przyspieszenie postępowania może odnosić się do kwestii formalnych, ale nie do podstawowych uprawnień stron, zaś samą sprawność rozpoznania spraw można osiągnąć także za pomocą innych mechanizmów. Z raportów Banku Światowego wynika, że w porównaniu z innymi krajami postępowanie procesowe w Polsce wykazuje przewlekłość przede wszystkim po wniesieniu pozwu, głównie na etapie doręczenia wezwań i wyznaczenia pierwszego posiedzenia, oraz na etapie egzekucji. **Sprawność i szybkość postępowania sądowego zależy dużo bardziej od rozwiązań kadrowych, organizacyjnych i finansowych.** Jednym z warunków sprawnego i szybkiego przebiegu postępowania sądowego w sprawach gospodarczych jest na przykład egzekwowanie zasady koncentracji materiału procesowego, będącej sposobem racjonalnego przyspieszenia biegu postępowania bez narażenia na szwank jego rzetelności.

27.

Wyrok z 21 lipca 2009 r., K 7/09

OTK ZU nr 7A/09, poz. 113

- **sprawiedliwa procedura sądowa a prawo do żądania wznowienia postępowania** -

Wśród wymienionych fundamentalnych standardów sprawiedliwości proceduralnej szczególną rolę odgrywa wymóg zapewnienia stronom prawa do wysłuchania. Prawo to zakłada w szczególności zagwarantowanie odpowiednich uprawnień, umożliwiających stronom skuteczną obronę swoich słusznych interesów w postępowaniu sądowym. **Do koniecznych uprawnień stron w sprawiedliwej procedurze sądowej należą m.in. odpowiednie środki zaskarżenia. [...]**

[...] nasuwa się pytanie, czy sprawiedliwa procedura sądowa obejmuje prawo do żądania wznowienia postępowania.

Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się kilkakrotnie w tej kwestii, przy czym dotychczasowe orzecznictwo nie rozstrzygnęło jej w sposób jednoznaczny. [...]

Rozwijając i uzupełniając dotychczasowe orzecznictwo, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że – z jednej strony – prawo do sądu obejmuje prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia, a więc rozstrzygnięcia, które w sposób definitywny rozstrzygnie określoną sprawę, będzie podlegać wykonaniu i poza wyjątkowymi sytuacjami nie będzie mogło zostać zmienione. Zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych jest ważnym elementem prawa do sądu i ma istotne znaczenie z punktu widzenia realizacji konstytucyjnych zasad bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa. Z tych względów podstawowe znaczenie ma

takie ukształtowanie postępowania sądowego, aby zapadło w nim wiążące rozstrzygnięcie zgodne z prawem i nie zachodziła konieczność wzruszenia prawomocnego orzeczenia.

Z drugiej jednak strony, jak słusznie przypomina Rzecznik Praw Obywatelskich, **bardzo ważnym elementem sprawiedliwości proceduralnej jest także wymóg takiego ukształtowania procedury sądowej, aby istniało jak największe prawdopodobieństwo uzyskania rozstrzygnięcia zgodnego z prawem i opartego na prawdziwych ustaleniach faktycznych.** Dotyczy to w szczególności sytuacji, w której już po wydaniu orzeczenia pojawią się nowe dowody, z których wynika, że prawomocne orzeczenie nie odpowiada rzeczywistości. Ustawodawca musi zatem starannie wyważyć zasadę stabilności orzeczeń sądowych oraz konieczność zapewnienia środków prawnych umożliwiających wzruszenie takich orzeczeń w sytuacji, gdy są one dotknięte poważnymi wadami.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego **wymóg ukształtowania procedury sądowej zgodnie ze standardami sprawiedliwości proceduralnej obejmuje nakaz ustanowienia rozwiązań, które zapewnią jednostce adekwatną ochronę przed prawomocnymi orzeczeniami, obciążonymi szczególnie poważnymi wadami i naruszającymi wartości konstytucyjne.** Wymóg ten dotyczy prawomocnych orzeczeń sądowych opartych na błędnych ustaleniach faktycznych w sytuacji, w której pojawiają się nowe dowody, niebrane pod uwagę przez sąd rozpoznający sprawę. Ustawodawca, kształtując prawo do wznowienia postępowania w takiej sytuacji, musi jednak szczególnie starannie wyważyć wszystkie kolidujące wówczas wartości, uwzględniając szczególnie znaczenie stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych jako wartości konstytucyjnej.

Art. 47 Konstytucji

28.

Wyrok z 23 czerwca 2009 r., K 54/07

OTK ZU nr 6A/09, poz. 86

- związek między godnością a prywatnością jednostki -

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, występuje nadto ścisły związek między zagrożeniami dla godności człowieka, stanowiącej podstawę konstytucyjnych wolności i praw jednostki, a wszelkimi czynnościami, które wkraczają w prywatność jednostki. W odniesieniu do prywatności (która na poziomie konstytucyjnym jest chroniona wieloaspektowo i obejmuje kilka praw oraz wolności – określonych w art. 47-51 Konstytucji) związek ten jest szczególnie (jakkolwiek nie taki sam w wypadku każdej z tych konstytucyjnych wolności i praw). Zachowanie godności człowieka wymaga poszanowania jego sfery czysto osobistej, gdzie nie jest narażony na konieczność „bycia z innymi” czy dzielenia się z innymi przeżyciami czy doznaniem o intymnym charakterze.

Sfera prywatna jest zbudowana z różnych kręgów w mniejszym lub większym stopniu otwartych (prawie) na oddziaływanie zewnętrzne, gdzie konstytucyjna aprobata dla władczego wkroczenia przez władzę nie jest jednakowa (por. wyroki ETPC: z 16 lutego 2000 r. w sprawie Amann przeciwko Szwajcarii, sygn. 27798/95; z 4 maja 2000 r. w sprawie Rotaru przeciwko Rumunii, sygn. 28341/95; z 9 listopada 2006 r. w sprawie Leempoel i SA Ed. Ciné Revue przeciw Belgii, sygn. 64772/01; z 22 maja 2008 r. w sprawie Iliya Stefanov przeciw Bułgarii, sygn. 65755/01). Potrzeba wkroczenia w różne kręgi prywatności nie jest dla każdego kręgu taka sama. Nie bez przyczyny np. poszanowanie prywatności mieszkania stawia wyższe wymagania legalności ingerencji władzy stosującej podsłuchy niż wkroczenie

w tajemnicę korespondencji (co akcentował zwłaszcza niemiecki Federalny Sąd Konstytucyjny, w orzeczeniu z 3 marca 2004 r., Grosser Lauschangrif).

29.

Wyrok z 2 lipca 2009 r., K 1/07

OTK ZU nr 7A/09, poz. 104

- ograniczenie prawa do ochrony życia prywatnego i rodzinnego osób tymczasowo aresztowanych – wymaganie regulacji ustawowej -

Zawarte w art. 47 Konstytucji prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego, nie stanowi jednak wartości absolutnej.

Do podstawowych zadań państwa należy egzekwowanie prawa, w tym zapewnienie nieuchronności kary dla osób prawo to naruszających. Określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji warunki, od spełnienia których zależy dopuszczalność stanowienia zgodnych z Konstytucją ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnie gwarantowanych praw i wolności, odnoszą się w szczególności do osób naruszających prawo (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 21/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 144).

Ograniczenia w korzystaniu z prawa gwarantowanego przez art. 47 Konstytucji muszą pozostawać w zgodzie z wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji zasadą proporcjonalności. [...]

Jak już wskazano, zasadniczy zarzut dotyczący niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu wnioskodawca wiąże z art. 47 Konstytucji. W myśl tego przepisu każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Problematyka widzeń osób tymczasowo aresztowanych w sposób oczywisty wiąże się z konstytucyjnymi gwarancjami ochrony życia prywatnego i rodzinnego. Z gwarancji tych korzystają również osoby tymczasowo aresztowane. Gwarancje te obejmują niewątpliwie możliwość osobistych kontaktów z członkami rodziny oraz innymi osobami bliskimi. [...]

Możliwość ograniczenia prawa jednostki do ochrony życia prywatnego i rodzinnego „tylko w ustawie” czy też – jak stanowi w tym zakresie EKPC – „w przypadkach przewidzianych przez ustawę” oznacza w istocie to, że **ustawa powinna uregulować zarys wszelkich ograniczeń prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego.**

[...] W wypadku określonym art. 258 § 2 k.p.k. sama werbalna deklaracja ustawodawcy, że stosowanie tymczasowego aresztowania następuje „w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania” nie wydaje się wystarczająca, skoro stanowi jedynie powtórzenie ogólnej przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania wynikającej z art. 249 § 1 k.p.k. Również wskazana w art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k. przesłanka procesowa stosowania tymczasowego aresztowania z powodu obawy ucieczki lub ukrywania się oskarżonego traci swoje prawne znaczenie z punktu widzenia zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania w momencie osadzenia i izolacji osoby, wobec której zastosowano areszt tymczasowy. [...]

Nie kwestionując dopuszczalności wprowadzania dalej idących ograniczeń w zakresie dostępności widzeń tymczasowo aresztowanych w porównaniu z osobami już prawomocnie skazanymi, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że na poziomie ustawowym muszą zostać sprecyzowane przesłanki ograniczające uzyskanie widzenia przez tymczasowo aresztowanego.

Art. 49 Konstytucji

30.

Wyrok z 15 lipca 2009 r., K 64/07

OTK ZU nr 7A/09, poz. 110

- **wolność komunikowania się** -

[...] art. 49 Konstytucji zapewnia „wolność komunikowania się, która obejmuje nie tylko tajemnicę korespondencji, ale i wszelkiego rodzaju kontakty międzysobowe” (zob. wyrok TK z 20 czerwca 2005 r., sygn. K 4/04, OTK ZU nr 6/A/2005, poz. 64). **Konstytucja nieprzypadkowo stanowi tu o „wolności komunikowania się”, a nie o „wolności komunikowania”** (wówczas wzorzec zawarty w art. 49 należałoby uznać za adekwatny do kontroli art. 8¹ ust. 3 u.s.m.). Zwrot „komunikować się” oznacza utrzymywanie z kimś kontaktu, porozumiewanie się, a nie jedynie podawanie czegoś do wiadomości, przekazywanie jakiejś informacji czy zawiadamianie o czymś (zob. *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1978, t. 1, s. 981). Tak więc **wolność komunikowania się ze swej istoty dotyczy swobody porozumiewania się określonych osób i związana jest z poufnością, co tradycyjnie obejmuje się określeniem „tajemnica”** (por. P. Sarnecki, Uwagi do art. 49 Konstytucji, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, t. 3, s. 3).

Art. 50 Konstytucji

31.

Wyrok z 23 czerwca 2009 r., K 54/07

OTK ZU nr 6A/09, poz. 86

- **nienaruszalność mieszkania** -

Art. 50 Konstytucji zapewnia nienaruszalność mieszkania. Przeszukanie mieszkania, pomieszczenia lub pojazdu może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony. W doktrynie przyjmuje się, że nienaruszalność mieszkania (tzw. mir domowy) jest klasyczną wolnością jednostki o charakterze osobistym, służącą zwłaszcza jej psychicznej integralności i posiadającą wyraźny związek z deklarowaną godnością jednostki. Wartość ta posiada oczywisty związek z prawem do prywatności (art. 47 Konstytucji) i może być traktowana jako jeden z jego przejawów (por. P. Sarnecki, *Uwagi do art. 50* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2003, , s. 1).

Art. 51 Konstytucji

32.

Wyrok z 23 czerwca 2009 r., K 54/07

OTK ZU nr 6A/09, poz. 86

- autonomia informacyjna jednostki -

Gdy idzie o „autonomię informacyjną jednostki”, art. 51 Konstytucji kreuje obok obowiązków ciążących na władzy państwowej dwa prawa podmiotowe:

– dostępu do dokumentów i zbiorów danych (przy czym ustawodawca zwykły może określić ograniczenia, co wynika z art. 51 ust. 3 Konstytucji, jego zaś swoboda w tym zakresie jest większa niż na tle ograniczeń przewidzianych w art. 49 Konstytucji),

– prawo „każdego” do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych oraz zebranych w sposób sprzeczny z ustawą (art. 51 ust. 4 Konstytucji).

Istotny jest – w ocenie Trybunału Konstytucyjnego – sposób ujęcia ostatniego unormowania. Nie przewiduje ono – w przeciwieństwie do art. 51 ust. 3 Konstytucji – możliwości ograniczeń wprowadzonych w drodze ustawy zwykłej. Pod tym względem art. 51 ust. 4 jest skonstruowany identycznie jak art. 47 Konstytucji. Artykuł 51 ust. 4 traktuje o szczególnym uprawnieniu wynikającym z art. 47 Konstytucji, gwarantującego prawo do przedstawiania/kształtowania swego publicznego obrazu. Prawo to obejmuje żądanie sprostowań oraz usunięcia informacji niepełnych, nieprawdziwych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą. Z zasięgu tego prawa nie są wyłączone informacje zebrane w drodze działalności operacyjnej. W sytuacji, gdy dane pochodzące z kontroli operacyjnej nie są ujawniane wobec zainteresowanego przy rozpoczęciu oraz w czasie trwania kontroli operacyjnej, możliwość skorzystania z uprawnienia, o którym mowa w art. 51 ust. 4 Konstytucji jest *de facto* ograniczona.

W tym kontekście za zasadny uznać należy, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, zarzut niespójności art. 22 ust. 4-7 ustawy o CBA z art. 51 ust. 4 Konstytucji.

Regulacja prawa z art. 51 ust. 4 wyprzedza w systematyce przepisów Konstytucji regulację zawartą w art. 51 ust. 5 Konstytucji. Art. 51 ust. 5 stanowi, że ustawa zwykła może określać zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji. *Argumentum a rubrica* wskazuje, że na tle polskiej Konstytucji przedmiot, zakres i gwarancje związane z prowadzeniem działań operacyjnych (niezbędnych – co do zasady – we współczesnym państwie) są regulowane przez ustawodawstwo zwykłe (art. 51 ust. 5 Konstytucji). Regulacje te winny wszakże mieścić się w konstytucyjnych ramach wyznaczonych przez art. 49 i art. 51 ust. 1-3 Konstytucji. Konstytucja nie stwarza natomiast podstaw dla wypowiedzi ustawodawcy zwykłego (w tym: wprowadzenia ustawowych ograniczeń) w odniesieniu do prawa gwarantowanego w art. 51 ust. 4.

W przypadku, gdy ustawodawca (zwykły) wkracza w sferę konstytucyjnie gwarantowanych wolności lub praw jednostki bez upoważnienia konstytucyjnego do ich „współokreślenia”, ocena proporcjonalności tego typu ingerencji winna być dokonywana przy zastosowaniu znacznie surowszych kryteriów niż w sytuacjach, gdy Konstytucja przyznaje ustawodawcy możliwość kreacji ograniczeń w odniesieniu do konstytucyjnie normowanej wolności bądź prawa.

33.

Wyrok z 15 lipca 2009 r., K 64/07

OTK ZU nr 7A/09, poz. 110

- prawo do ochrony danych osobowych -

[...] Trybunał Konstytucyjny zaakceptował pogląd P. Sarneckiego, że **w zakresie prawa do ochrony danych osobowych znajduje się również wolność jednostki od ujawniania informacji dotyczących swej osoby, nieujawniania ich tak innym osobom, jak zwłaszcza władzom publicznym.** „Wskazana wolność obejmuje, w swym punkcie wyjścia, wolność od ujawniania wszelkich informacji dotyczących każdego z przejawów nie tylko ściśle osobistego, lecz również publicznego zachowania się jednostki” (P. Sarnecki, Uwagi do art. 51 Konstytucji, *op.cit.*, s. 1-2). Jednocześnie konstytucyjnie ustanowione ograniczenia dotyczące ujawniania, pozyskiwania i dostępności informacji o osobach prywatnych (art. 51 Konstytucji) są istotnym elementem prawa do prywatności (zob. L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2006, s. 108). Łączna analiza tych unormowań konstytucyjnych doprowadziła Trybunał do sformułowania koncepcji „autonomii informacyjnej” jednostki (zob. *ibidem*).

Art. 59 ust. 2 Konstytucji

34.

Wyrok z 28 kwietnia 2009 r., K 27/07

OTK ZU nr 4A/09, poz. 54

- konstytucyjne prawo do rokowań -

Mając jednocześnie na względzie konstytucyjną gwarancję wolności tworzenia i działania związków zawodowych, wyrażoną w art. 12 Konstytucji, oraz konstytucyjną zasadę dialogu społecznego, wynikającą z preambuły Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że użyte w art. 59 ust. 2 Konstytucji sformułowanie „prawo do rokowań” powinno być interpretowane szeroko. Konstytucyjne prawo do rokowań stanowi bowiem konkretyzację zasady dialogu społecznego oraz zasady subsydiarności (por. W. Sokolewicz, komentarz do art. 59 Konstytucji [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarze*, L. Garlicki red., t. IV, Warszawa 2005, s. 35). Konstytucyjne prawo do rokowań wyrażone w art. 59 ust. 2 obejmuje nie tylko rozwiązywanie sporów zbiorowych i zawieranie układów zbiorowych pracy, lecz dotyczy również zawierania „innych porozumień”. Wynika z tego, że spory zbiorowe nie mogą być postrzegane jako jedyny dopuszczalny przedmiot rokowań (por. W. Sokolewicz, *tamże*, s. 34).

Przyjęcie hipotezy szerokiego rozumienia prawa do rokowań oraz potrzeby interpretowania tego prawa w kontekście innych, ogólniejszych założeń Konstytucji (zasady dialogu społecznego, wyrażonej w preambule, oraz art. 12 Konstytucji), determinuje wniosek, że termin „inne porozumienia” odnosi się do wszystkich porozumień określających prawa i obowiązki pracowników i pracodawców. Nie muszą to być jednak tylko porozumienia zawierane przez związki zawodowe pracowników oraz pracodawców i ich organizacje. Warunkiem jest natomiast, by pochodziły one od partnerów społecznych. Porozumieniem zawierającym przez partnerów społecznych jest nie tylko taki akt prawny, który jest ich aktem wspólnym, lecz i taki, który jest ustalany i przyjmowany „w porozumieniu”, „w uzgodnieniu”, „po uzyskaniu zgody”, a nawet „po zasięgnięciu opinii” drugiego partnera społecznego (por. W. Sanetra, *Konstytucyjne prawo do rokowań*, „Praca i Zabezpieczenie

Spoleczne” 1998, nr 12, s. 8). „**Prawo do rokowań**” w tym rozumieniu oznacza prawo do wyrażania opinii związków zawodowych we wszystkich sprawach dotyczących praw i obowiązków pracowników. Nie ogranicza się ono zatem wyłącznie do prawa do wyrażenia swojego stanowiska w toku rozwiązywania sporów zbiorowych i zawierania układów zbiorowych pracy.

Przez rokowania w celu zawarcia „innych porozumień”, o których mowa w art. 59 ust. 2 Konstytucji, należy rozumieć m.in. zgłaszane przez związki zawodowe uwagi i opinie do projektów statutów jako aktów prawnych normujących funkcjonowanie takich jednostek organizacyjnych, jak uczelnie publiczne i niepubliczne, w zakresie określonym ustawą.

Art. 64 Konstytucji

35.

Wyrok z 6 stycznia 2009 r., SK 22/06

OTK ZU nr 1A/09, poz. 1

- obowiązki podatkowe a ochrona prawa własności -

Biorąc pod uwagę specyfikę zaskarżonego przepisu, należącego do prawa podatkowego, należy rozstrzygnąć, czy można uznać, że art. 64 Konstytucji stanowi adekwatny wzorzec badania jego zgodności z Konstytucją. Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego, ingerencja w sferę praw majątkowych należy do zasadniczej treści podatku (por. wyrok z 14 września 2001 r., sygn. SK 11/00, OTK ZU nr 6/2001, poz. 166, wyrok z 29 listopada 2006 r. sygn. SK 51/06, OTK ZU nr 10/A/2006 poz. 156). Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego, ciężary publiczne w postaci prawidłowo stanowionych podatków nie mogą być uznane za niekonstytucyjną ingerencję w sferę własności i innych praw majątkowych (por. wyrok z 20 listopada 2000 r., sygn. K 41/02, OTK ZU nr 6/A/2002, poz. 83, wyrok z 30 listopada 2004 r., sygn. SK 31/04, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 110, i powołane tam orzeczenia). Przyjęcie tezy, że każde ograniczenie majątkowe przez nałożenie podatku lub innej daniny publicznej zawsze jest niedopuszczalnym ograniczeniem własności, prowadziłoby do fałszywego wniosku, że każda niekorzystna zmiana w sytuacji majątkowej obywatela jest ograniczeniem jego własności (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30 stycznia 2001 r., sygn. K 17/00, OTK ZU nr 1/2001, poz. 4). Tak daleko idąca ochrona własności i innych praw majątkowych nie znajduje uzasadnienia w świetle przepisów Konstytucji (por. wyrok z 11 grudnia 2001 r., sygn. SK 16/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 257).

Wynikające z art. 64 ust. 2 Konstytucji prawo do równej dla wszystkich ochrony praw majątkowych ma charakter konstytucyjnego prawa podmiotowego. Jednak w zakresie prawa daninowego nie tylko ustawodawca korzysta, po spełnieniu warunków formalnych, z większej swobody regulacyjnej, ale przede wszystkim Konstytucja nakłada na każdego obowiązek ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie (art. 84 Konstytucji). **Tym samym Konstytucja w znaczącej mierze ogranicza możliwość pełnej ochrony praw majątkowych, o których mowa w art. 64 ust. 2 Konstytucji, w odniesieniu do prawa daninowego, a więc obowiązku ponoszenia przez każdego ustawowo określonych ciężarów i świadczeń publicznych.** (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 18 listopada 2008 r., sygn. SK 23/06, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 166).

Granica ingerencji podatkowej jest wszakże istota prawa własności. Naruszenie istoty tego prawa nastąpiłoby wówczas, gdyby wprowadzone ograniczenia dotyczyły

podstawowych uprawnień składających się na treść danego prawa i uniemożliwiłyby realizowanie przez to prawo funkcji, jaką ma ono spełniać w porządku prawnym opartym na założeniach wskazanych w art. 20 Konstytucji (por. wyrok z 12 stycznia 1999 r., sygn. P. 2/98, OTK ZU nr 1/1999, poz. 2). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że przepisy regulujące problematykę danin publicznych muszą być zgodne z całokształtem obowiązujących norm i zasad konstytucyjnych, nie mogą prowadzić do naruszenia wartości objętych ochroną konstytucyjną, a w szczególności nie mogą kształtować obowiązku podatkowego w taki sposób, że stałby się on instrumentem konfiskaty mienia (zob. wyroki z: 7 czerwca 1999 r., sygn. K. 18/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 95, 5 stycznia 1999 r., sygn. K. 27/98, OTK ZU nr 1/1999, poz. 1, 25 listopada 1997 r., sygn. K. 26/97, OTK ZU nr 5-6/1997, poz. 64). Taka sytuacja jednak nie występuje w niniejszej sprawie. Zaskarżony przepis nie jest zatem niezgodny z art. 64 ust. 3 Konstytucji.

Realizacja obowiązków podatkowych łączy się więc nieuchronnie z ingerencją w prawa majątkowe. Jednakże z uwagi na to, że regulacja prawna dotycząca obowiązków podatkowych ma wyraźną podstawę konstytucyjną w art. 84, jej dopuszczalność nie może być rozpatrywana w kategoriach ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw (art. 31 ust. 3 Konstytucji), lecz w kategoriach relacji między obowiązkami konstytucyjnymi z jednej strony i ochroną konstytucyjnych wolności i praw z drugiej strony. Wprowadzenie obowiązku ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, nie jest ograniczeniem, których dotyczy art. 31 ust. 3 Konstytucji, ale mimo to jego zakres i treść mogą być kontrolowane z punktu widzenia zgodności z Konstytucją.

36.

Wyrok z 16 czerwca 2009 r., SK 42/08

OTK ZU nr 6A/09, poz. 85

- zakres podmiotowy ochrony konstytucyjnej „innego prawa majątkowego” -

Art. 64 Konstytucji używa ogólnego pojęcia „inne prawa majątkowe”, nie definiując go. Prawa majątkowe traktować należy jako jeden z rodzajów praw podmiotowych (w cywilistycznym znaczeniu tego pojęcia) wydzielony według kryterium bezpośredniego uwarunkowania interesem ekonomicznym podmiotu uprawnionego (zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 128). Na ochronę konstytucyjną „innego prawa majątkowego” nie może powoływać się jednak osoba, której to prawo dotychczas nie przysługiwało. W sytuacji, gdy ustawa przyznaje danej osobie określone prawo majątkowe, podstawą skargi konstytucyjnej może być zarzut jego ograniczenia, brak ochrony czy zmiana treści. W niniejszej sprawie prawo określone w art. 8 ust. 1 ustawy nie przysługiwało i nie przysługuje skarżącemu. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ochrony „innego prawa majątkowego” może domagać się osoba, która jest podmiotem tego prawa z mocy ustawy lub innego aktu normatywnego. Ktoś, komu nie przysługuje prawo majątkowe (nie ma podstawy prawnej), nie mieści się w zakresie podmiotowym zastosowania art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

37.

Wyrok z 7 lipca 2009 r., SK 49/06

OTK ZU nr 7A/09, poz. 106

- niezgodność regulacji prawa daninowego z zasadą ochrony praw majątkowych -

Wynikające z art. 64 Konstytucji prawo ochrony własności i innych praw majątkowych ma charakter konstytucyjnego prawa podmiotowego. Konstytucja nakłada jednak na każdego obowiązek ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie (art. 84 Konstytucji). Tym samym Konstytucja w znacznej mierze ogranicza możliwość pełnej ochrony praw majątkowych, o których mowa w art. 64 Konstytucji w dziedzinie prawa daninowego (por. postanowienie z 18 listopada 2008 r., sygn. SK 23/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 166). [...]

Zarzut niezgodności z konstytucyjną zasadą ochrony praw majątkowych pozostaje jednak zasadny wówczas, gdy przepisy prawa daninowego powodujące uszczuplenie majątkowe były dotknięte wadliwością w postaci uchybień w sposobie nakładania podatku (por. wyroki: z 30 listopada 2004 r., sygn. SK 31/04, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 110, z 5 listopada 2008 r., sygn. SK 79/06). Występuje wtedy bowiem naruszenie innej, oprócz prawa własności, wartości konstytucyjnej, jaką jest przestrzeganie hierarchii źródeł prawa. W rozpoznawanej skardze konstytucyjnej spółka zarzuca nie tylko naruszenie prawa własności, ale również niezgodność zaskarżonych przepisów z art. 84 oraz art. 217 Konstytucji. Stosownie do art. 84 Konstytucji, każdy jest zobowiązany do ponoszenia ciężarów świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie. Art. 217 Konstytucji stanowi, że nakładanie podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów, przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków następuje w drodze ustawy. To uzasadnia, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, rozważenie zasadności głównego zarzutu skarżącej odnoszącego się do naruszenia przez przepisy kolejno: § 18 ust. 1 pkt 10 rozporządzenia z 1998 r., § 18 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia z 1999 r., § 19 ust. 1 pkt 12 rozporządzenia z 2000 r. w związku z art. 35 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług normy zawartej w art. 64 ust. 3 w związku z art. 84 oraz 217 Konstytucji.

38.

Wyrok z 15 lipca 2009 r., K 64/07

OTK ZU nr 7A/09, poz. 110

- konieczność stworzenia podstaw zaufania i pewności prawa własności -

Ustawodawca nie powinien tworzyć sytuacji, gdy na status prawny określonej rzeczy z założenia większy wpływ ma inna osoba, dysponująca tylko pochodnymi uprawnieniami do korzystania z rzeczy (w tym przypadku najemca), niż jej właściciel (por. sygn. K 33/00). **Prawidłowe funkcjonowanie własności zakłada konieczność stworzenia podstaw swoistego zaufania i pewności tego prawa.** Jeżeli własność, nabytą na podstawie prawa ustanowionego przez demokratycznie legitymowanego ustawodawcę, można łatwo odebrać właścicielowi, pozbawiając go dodatkowo wpływu na warunki, na jakich utrata własności następuje, to prawo własności nie może spełniać swojej konstytucyjnej funkcji.

Art. 70 ust. 1 Konstytucji

39.

Wyrok z 28 kwietnia 2009 r., K 27/07

OTK ZU nr 4A/09, poz. 54

- **prawo do nauki** -

Urzeczywistnianie prawa do nauki wymaga zagwarantowania każdej osobie studiującej w szkole wyższej wysokiego standardu akademickiego – z zapewnieniem służącej temu celowi konkurencyjności uczelni na rynku usług edukacyjnych, a warunkach państwa członkowskiego Unii Europejskiej – konkurencyjności w ramach sieci szkół wyższych wszystkich państw członkowskich. [...]

[...] Prawo do nauki powinno być także interpretowane, w kontekście ograniczenia wolności prowadzenia działalności gospodarczej, jako ważny interes publiczny w rozumieniu art. 22 Konstytucji.

Art. 70 ust. 5 Konstytucji

40.

Wyrok z 28 kwietnia 2009 r., K 27/07

OTK ZU nr 4A/09, poz. 54

- **prawo szkoły wyższej do autonomii** -

[...] Z art. 70 ust. 5 wynika, że prawo szkoły wyższej do autonomii nie ma charakteru absolutnego. Ustawodawca zwykły może określać sposoby korzystania przez uczelnie z tej autonomii. Trybunał w swoim orzecznictwie pojmuje prawo uczelni wyższych do autonomii jako „konstytucyjnie chronioną sferę wolności prowadzenia badań naukowych oraz kształcenia w ramach obowiązującego porządku prawnego” (wyrok z 8 listopada 2000 r., sygn. SK 18/99, OTK ZU nr 7/2000, poz. 258, pkt 1). Oznacza to, że **ustawodawca, nie naruszając istoty autonomii szkół wyższych, ma swobodę ustalania jej granic**. Granice te – gdy jest to konieczne w demokratycznym państwie prawnym – może wyznaczać ustawodawca w ramach określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji przesłanek ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności. Ponadto **prawo szkoły wyższej do autonomii jest zdaniem Trybunału sprzężone z prawem do nauki, wyrażonym w art. 70 ust. 1 Konstytucji**. Autonomiczne szkoły wyższe są w stanie zapewnić lepsze warunki nie tylko badań, ale i kształcenia na wszystkich poziomach. Trybunał zaznacza przy tym, że **prawo szkół wyższych do autonomii jest ściśle powiązane również z innymi prawami i wolnościami gwarantowanymi konstytucyjnie, a mianowicie z wolnością słowa, prawem do ochrony własności intelektualnej, prawem do prywatności, prawem do wolności badań, prawem do kultury (art. 6 ust. 1, art. 15 ust. 1, art. 36 i art. 73 Konstytucji)**. Nie ulega wątpliwości, że pozycja określonej szkoły wyższej (ustalana na podstawie miejsca uczelni w rankingach krajowych a zwłaszcza międzynarodowych, sondażach, oceny szkoły przez Państwową Komisję Akredytacyjną, a przede wszystkim przez wybory dokonywane przez najlepszych absolwentów szkół średnich) powinna mieć wpływ na zakres autonomii uczelni niezależnie od tego, czy jest to publiczna, czy też niepubliczna uczelnia wyższa.

Art. 73 Konstytucji

41.

Wyrok z 28 kwietnia 2009 r., K 27/07

OTK ZU nr 4A/09, poz. 54

- wolność badań naukowych a prawo do nauki -

Jakkolwiek ustrojodawca szeroko określił krąg podmiotów korzystających z tej wolności, stanowiąc, że z niej korzysta „każdy”, to nie ulega wątpliwości, że wolność twórczości artystycznej, wolność badań naukowych, wolność ogłaszania wyników badań naukowych oraz wolność nauczania są szczególnie istotne dla m.in. pracowników naukowych/nauczycieli akademickich. Korzystanie z tych wolności wiąże się ze szczególną odpowiedzialnością nauczycieli akademickich oraz szkół wyższych, w których oni pracują. Jest to odpowiedzialność za świadczenie dydaktyki oraz uzyskiwanie wyników badań naukowych na możliwie najwyższym poziomie.

[...] W tym zakresie wolność badań naukowych nauczycieli akademickich wiąże się z prawem studentów do nauki, wyrażonym w art. 70 ust. 1 Konstytucji. Uczelnie mają więc konstytucyjnie zapewnioną swobodę decydowania o tym, w jaki sposób będą dążyć do realizacji wyznaczonych im w u.p.s.w. celów, czy szerzej – misji „produkcji” wiedzy naukowej na możliwie najwyższym poziomie w warunkach konkurencyjności oraz oferowania edukacji akademickiej na możliwie najwyższym poziomie.

Art. 74 Konstytucji

42.

Wyrok z 13 maja 2009 r., Kp 2/09

OTK ZU nr 5A/09, poz. 66

- „zdrowe środowisko” jako wartość konstytucyjna ale nie prawo podmiotowe -

Przedstawione Trybunałowi Konstytucyjnemu zagadnienie należy rozważyć w kontekście pokrewnych przepisów Konstytucji – art. 68 ust. 4, art. 74 i art. 86, a także art. 31 ust. 3 czyniącego „konieczność dla ochrony środowiska” przesłanką ustanowienia ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw. Pierwszy z wymienionych przepisów nakłada na władze publiczne obowiązek zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska, drugi – postanawia, że ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych, które mają prowadzić politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom (i zarazem wspierać obywateli w ich działaniach na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska), trzeci zaś ustanawia powszechny obowiązek dbałości o stan środowiska i przewiduje odpowiedzialność za jego pogorszenie, na zasadach określonych ustawą. Łączne ujęcie wymienionych postanowień pozwala uznać, że „zdrowe” środowisko jest wartością konstytucyjną, której realizacji należy podporządkować proces interpretacji Konstytucji. Z drugiej jednak strony ustawa zasadnicza nie statuuje ani nie gwarantuje prawa podmiotowego do „życia w zdrowym środowisku”.

„Bezpieczeństwo ekologiczne”, które ma być zapewnione przez władze publiczne to stan środowiska pozwalający na bezpieczne przebywanie w nim i korzystanie z niego. Instrumentem zapewnienia tego bezpieczeństwa jest ochrona środowiska – chroniąc je

ustawodawca winien kierować się zasadą zrównoważonego rozwoju. Z unormowań konstytucyjnych wynika, że w nakazie ochrony środowiska zawierają się wszelkie działania władz publicznych zapobiegające pogarszaniu się stanu środowiska oraz pozwalające na poprawę tego stanu dla dobra przyszłych pokoleń.

Oprócz obowiązków spoczywających na władzy publicznej, Konstytucja statuuje – mocą art. 86 – obowiązek powszechnej dbałości (czyli troski albo też pieczy) o stan środowiska; nałożeniu tego powszechnego obowiązku towarzyszy zasada – również powszechnej (ciążącej na „każdym”) – odpowiedzialności za spowodowanie pogorszenia stanu środowiska, przy czym zasady tej odpowiedzialności określa ustawa.

Art. 77 ust. 1 Konstytucji

43.

Wyrok z 24 lutego 2009 r., SK 34/07

OTK ZU nr 2A/09, poz. 10

- odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej -

[...] art. 77 ust. 1 Konstytucji stanowi źródło prawa podmiotowego do egzekwowania odpowiedzialności władzy publicznej (zob. wyroki z 23 września 2003 r., sygn. K 20/02, OTK ZU nr 7/A/2003, poz. 76 oraz z 20 stycznia 2004 r., sygn. SK 26/03; zob. też m.in. M. Safjan, *Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (po 1 września 2004 r.)*, Warszawa 2004, s. 21; zob. też L. Garlicki, uwaga 9 do art. 77 Konstytucji, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. 5, s. 11; odmiennie: B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, *Prawo do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej*, [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa TK*, Warszawa 2006, s. 505-506). Innymi słowy, **przepis ten, wprowadzając nowe samodzielne treści, które muszą być uwzględniane na poziomie regulacji ustawowej, nie może zostać sprowadzony jedynie do proklamacji idei odpowiedzialności odszkodowawczej państwa.** Na poziomie konstytucyjnym zakotwiczone zostały elementy statusu – poszkodowanej przez niezgodne z prawem działanie – jednostki wobec władzy publicznej. W tym ujęciu **sens omawianego przepisu wyraża się w przeniesieniu ciężaru, dolegliwości związanej z wadliwym działaniem władzy publicznej z poszkodowanej jednostki na państwo.**

Zdaniem niniejszego składu Trybunału, analizowany przepis nie może być jednak uznany za źródło prawa podmiotowego, przysługującego podmiotowi zobowiązanemu do poniesienia odpowiedzialności za wyrządzone szkody, zwłaszcza że art. 77 Konstytucji nie określa nawet rodzaju ani cech owego podmiotu (na ten aspekt „uabstrakcyjnięcia” omawianej regulacji uwagę zwraca m.in. L. Garlicki, uwaga 11 *in fine*, *op.cit.* oraz – podkreślając pozostawioną w tym zakresie swobodę ustawodawcy zwykłego – L. Bosek, *Bezprawie legislacyjne*, Warszawa 2007, s. 90-91). Warto przy tym zauważyć, że również skarżący, akcentując zachodzącą – jego zdaniem – różnicę w zakresie i zasadach odpowiedzialności na gruncie art. 23 ustawy o komornikach i art. 77 ust. 1 Konstytucji, nie wskazuje, jakie zagwarantowane konstytucyjnie prawo podmiotowe zostało naruszone, poprzestając jedynie na odczytaniu art. 77 ust. 1 Konstytucji, jako zasady działania władzy publicznej. Przesądza to o konieczności umorzenia w zarysowanym zakresie postępowania wszczętego skargą [...].

Art. 84 Konstytucji

44.

Wyrok z 10 marca 2009 r., P 80/08

OTK ZU nr 3A/09, poz. 26

- swoboda ustawodawcy w sferze prawa daninowego -

Jakkolwiek zarówno doktryna prawa, jak i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dość szeroko ujmuje swobodę ustawodawcy w sferze prawa daninowego, to nie powinno ulegać wątpliwości, że granicą tej swobody jest m.in. konieczność respektowania konstytucyjnych reguł ochrony praw majątkowych podatników (także ogółu tych praw, a więc majątku w rozumieniu cywilistycznym), a zdecydowanie wykraczają poza jej zakres rozwiązania sankcjonujące zapłatę podatków i innych należności publicznoprawnych pobranych nienależnie, bądź też – równoznaczne z nimi w skutkach – pominięcia regulacyjne uniemożliwiające odzyskanie takich należności.

[...]

Postanowienia art. 84 i art. 217 Konstytucji ustanawiają tzw. zasadę władztwa daninowego, w tym podatkowego. Z zasady tej wynika legitymacja dla działań państwa, w wyniku których następuje obciążanie określonych podmiotów daninami (w tym podatkami), umożliwiającymi realizację zadań publicznych. Nakładanie danin (podatków) jest więc na gruncie Konstytucji uprawnione i nie może być traktowane jako pozbawianie własności, a ustawodawca ma w tym względzie dużą swobodę. Jednakże swoboda ustawodawcy nie jest absolutna i nie może przekształcić się w dowolność. **Swoboda ustawodawcy w zakresie kształtowania treści ustaw podatkowych ograniczona jest obowiązkiem przestrzegania reguł dotyczących wymogów drogi ustawodawczej, procedury uchwalania ustaw podatkowych oraz wymogu szczególnej dbałości legislacyjnej podczas stanowienia przepisów prawnych, aby umożliwiały one konstruowanie precyzyjnych norm podatkowych.** Swoboda ta jest, oczywiście, ograniczona również nakazem respektowania *vacatio legis* i zakazem nadawania mocy wstecznej oraz dokonywania zmian w ciągu roku podatkowego (por. W. Sokolewicz, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wyd. Sejmowe, Warszawa 2005, t. IV, s. 26 i n. oraz tamże omówienie orzecznictwa TK; zob. także wyrok TK z 27 listopada 2007 r., sygn. SK 39/06). Jednakże problem prawny poddany rozważeniu Trybunału w niniejszej sprawie jest inny. Chodzi bowiem o rozwiązania (głównie proceduralne) pozwalające na zwrot bezzasadnie zapłaconego podatku. W ocenie Trybunału jest bezsporne, że tego typu wierzytelność, stanowiąca z punktu widzenia art. 875 w zw. z art. 195 i n. k.c. składnik wspólnego majątku wspólników rozwiązanej spółki cywilnej, jakkolwiek jest „zakorzeniona” w prawie podatkowym, to jednak stanowi „inne prawo majątkowe” podlegające ochronie konstytucyjnej zgodnie z art. 64 ust. 1 i 3 ustawy zasadniczej. **Swoboda ustawodawcy w zakresie prawa daninowego nie rozciąga się bowiem na sytuacje, w których danina publicznoprawna została pobrana niesłusznie.**

Art. 87 Konstytucji

45.

Wyrok z 28 lipca 2009 r., P 65/07

OTK ZU nr 7A/09, poz. 114

- akty prawa miejscowego -

W myśl art. 87 ust. 2 Konstytucji akty prawa miejscowego są zaliczane do źródeł prawa powszechnie obowiązującego na obszarze działania organów, które je ustanowiły. Obszary te, w przypadku działania organów gminnych, to różne gminy o odmiennych uwarunkowaniach przyrodniczych, środowiskowych, demograficznych, gospodarczych oraz kulturowych. [...]

Zasady i tryb wydawania aktów prawa miejscowego określa ustawa. Zgodnie z art. 40 ust. 1 u.s.g. na podstawie i w granicach upoważnień zawartych w ustawach gminie przysługuje prawo stanowienia aktów prawa miejscowego obowiązujących na obszarze gminy. Ograniczony zasięg mocy obowiązującej aktów prawa miejscowego powoduje, że dotyczą one wszystkich mieszkańców oraz podmiotów znajdujących się na obszarze działania organów stanowiących takie uregulowania prawne. [...] Najważniejszą cechą odróżniającą przepisy prawa miejscowego od przepisów obowiązujących na obszarze całego kraju jest zatem lokalny zasięg ich obowiązywania. [...] Cechą charakterystyczną prawa miejscowego, stanowionego przez samorządowe organy lokalne, jest zróżnicowanie tego prawa dla poszczególnych gmin, a tym samym dla mieszkańców różnych gmin. Mieszkańców różnych gmin nie obejmuje ta sama cecha istotna, jaką jest zamieszkiwanie na obszarze konkretnej gminy. [...] Trybunał Konstytucyjny w swym orzecznictwie stoi na stanowisku, że wolą ustrojodawcy jest zapewnienie władzy lokalnej znacznej swobody w kształtowaniu za pomocą przepisów prawa miejscowego, stosunków społecznych w sposób adekwatny do warunków i specyfiki danego terenu (wyrok TK z 8 lipca 2003 r., sygn. P 10/02). Trybunał Konstytucyjny podziela w tym aspekcie pogląd Prokuratora Generalnego, że „Konstytucja dopuszcza unormowanie określonych zagadnień, związanych z odzwierciedleniem wolności i praw konstytucyjnych, w aktach prawa miejscowego w sposób niejednolity, w zależności od specyfiki danego terenu, którego dany akt prawa miejscowego dotyczy. Niemniej te niejednolite regulacje nie tracą charakteru prawa powszechnie obowiązującego, co oznacza, że ich obowiązywanie jest ograniczone do określonego terenu, nie zaś do określonych kategorii podmiotów”.

Art. 88 Konstytucji

46.

Wyrok z 13 maja 2009 r., Kp 2/09

OTK ZU nr 5A/09, poz. 66

- wejście w życie ustawy po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny w trybie kontroli prewencyjnej, w sytuacji gdy upłynęła już data wejścia w życie przewidziana w kontrolowanej ustawie -

W niniejszej sprawie powstaje istotny problem, mianowicie nowela styczeniowa – zgodnie z jej art. 39 – miała wejść w życie 1 kwietnia 2009 r. [...]. Tymczasem to, że nowela styczeniowa została przedstawiona do podpisu Prezydentowi Rzeczypospolitej 26 stycznia 2009 r., oraz to, że Prezydent złożył wniosek w sprawie zgodności jej art. 21 pkt 1 16 lutego 2009 r.,

wykluczyło możliwość rozpatrzenia sprawy przez Trybunał Konstytucyjny przed tym terminem.

W zaistniałej sytuacji, w której publikacja aktu prawnego (bez znaczenia pozostaje tu fakt, że Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności przepisu z Konstytucją, bo taka sama sytuacja miałaby miejsce, gdyby orzekł o jego niekonstytucyjności bez stwierdzenia nierozzerwalnego związku z całą ustawą) **musi nastąpić po wyznaczonym przez ustawodawcę w treści tego aktu dniu jego wejścia w życie, przyjąć trzeba, że zastosowanie znajdzie zasada ogólna, sformułowana w art. 4 ust. 1 u.a.n., zgodnie z którą** „Akty normatywne, zawierające przepisy powszechnie obowiązujące, ogłaszane w dziennikach urzędowych wchodzą w życie po upływie czternastu dni od dnia ich ogłoszenia, chyba że dany akt normatywny określi termin dłuższy”. Ów czternastodniowy termin odnosi się, co oczywiste, wyłącznie do tego terminu wejścia w życie noweli styczeniowej, który minął w czasie rozpatrywania przez Trybunał Konstytucyjny wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej. Znaczy to, że nowela styczeniowa, w swej zasadniczej części, wejdzie w życie po upływie czternastu dni od jej ogłoszenia, pozostają natomiast w mocy pozostałe postanowienia jej art. 39, dotyczące po pierwsze wejścia w życie pewnych jej przepisów z dniem ogłoszenia (art. 29 ust. 2, art. 30 ust. 3, art. 31 ust. 2, art. 35 ust. 2 oraz art. 37) i po wtóre wejścia w życie jej art. 5 z początkiem roku 2010.

47.

Wyrok z 13 maja 2009 r., Kp 2/09

OTK ZU nr 5A/09, poz. 66

- **ustawowe wymaganie niezwłocznego ogłoszenia aktu normatywnego** -

Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że wobec rozległości wprowadzanych zmian stanu prawnego, w tym istotnych zmian kompetencyjnych, majątkowych oraz należących do sfery pracowniczej, w interesie porządku publicznego leży, by ustawa weszła w życie z początkiem miesiąca kalendarzowego. Dlatego też do Prezesa Rady Ministrów jako organu wydającego Dziennik Ustaw (art. 21 ust. 1 u.a.n.) i jednostek mu podległych należy taki wybór dnia wydania tego dziennika, by było to możliwe. Wynikające stąd ewentualne opóźnienie publikacji jest niewątpliwie dopuszczalne; bo „**niezwłoczność**”, o której mowa w art. 3 u.a.n., **nie oznacza „natychmiastowej publikacji” lecz publikację „bez zbędnej zwłoki”**. Ewentualny czas pomiędzy podpisaniem ustawy przez Prezydenta Rzeczypospolitej a jej publikacją może zostać wykorzystany na poinformowanie adresatów ustawy, w szczególności wojewodów, sejmików województw i starostów o fakcie rychłego jej wejścia w życie i związanych z tym obowiązkach.

Art. 91 Konstytucji

48.

Postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 78

- **miejsce prawa Unii Europejskiej w polskim systemie prawnym** -

Stosunki Polski z Unią Europejską nie dadzą się zamknąć w konstytucyjnych ramach „polityki zagranicznej” ani też „polityki wewnętrznej”. **Prawo Unii Europejskiej stanowi zarazem część krajowego porządku prawnego. Jest stosowane przez polskie organy**

państwowe. W tym zakresie konsekwencje członkostwa w Unii Europejskiej można uznać za należące do sfery polityki wewnętrznej.

Art. 92 ust. 1 Konstytucji

49.

Postanowienie z 24 marca 2009 r., U 6/07

OTK ZU nr 1A/09, poz. 3

- **miejsce rozporządzeń w systemie źródeł prawa po przystąpieniu do Unii Europejskiej** -

Trybunał Konstytucyjny przypomina, że mimo przystąpienia Polski do Unii Europejskiej nie zmieniła się konstytucyjna zasada, że rozporządzenia są wydawane tylko i wyłącznie na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania, a upoważnienie to powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści tego rozporządzenia (art. 92 ust. 1 Konstytucji). Choć zarówno doktryna, jak i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (por. np. wyroki z 26 października 1999 r., sygn. K. 12/99, OTK ZU nr 6/1999, poz. 120 oraz 14 grudnia 1999 r., sygn. K. 10/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 162) w wyjątkowych wypadkach dopuszczają usytuowanie tych wytycznych poza przepisem upoważniającym, nie jest to pożądaną techniką prawodawczą i nie pozwala na odtwarzanie wytycznych z przepisów ustaw innych niż ustawa upoważniająca (zob. S. Wronkowska, *Model rozporządzenia jako aktu wykonawczego do ustaw w świetle konstytucji i praktyki*, [w:] *Konstytucyjny system źródeł prawa w praktyce*, red. A. Szmyt, Warszawa 2005, s. 77). Tym bardziej więc **nie można zaakceptować sytuacji, gdy wytyczne odsyłają do bliżej niesprecyzowanych uzgodnień dokonanych z Komisją Europejską czy ogólnie określonych „przepisów Unii Europejskiej”, zwłaszcza że nie wszystkie one mogą być źródłem praw i obowiązków jednostek** (charakteru takiego nie mają np. decyzje, adresowane do państw członkowskich, a nie do obywateli). Mogłoby to prowadzić do tworzenia upoważnień blankietowych, odsyłających do norm nieistniejących, trudnych do ustalenia i zmieniających się w czasie (por. krytyka tego typu upoważnień jako błędów przy formułowaniu wytycznych, [w:] S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do zasad techniki prawodawczej*, Warszawa 2004, s. 153 oraz J. Grabowski, A. Lichorowicz, *op. cit.*, s. 79-80; część autorów dopuszcza jednak bezpośrednie wykonywanie przez krajowe rozporządzenie ściśle oznaczonych przepisów unijnych dyrektyw lub rozporządzeń – np. K. Działocha, B. Skwara, *op. cit.*, s. 32-32; por. jednoznaczna aprobata dla upoważnienia ustawowego, odwołującego się do „ustaleń dokonanych z Komisją Europejską”, zawartego w art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy o wspieraniu, w opinii eksperta sejmowego M. Fryźlewicza z 15 września 2003 r. do druku sejmowego nr 1848/IV kadencja, s. 5).

Przenosząc te ustalenia na grunt sprawy skierowanej do Trybunału Konstytucyjnego przez Prezesa NSA należy uznać, że w świetle Konstytucji nie jest dopuszczalne uregulowanie zakresu podmiotowego świadczeń wypłacanych z funduszy Unii Europejskiej w rozporządzeniu z pominięciem ustawy. Zakres podmiotowy ustawy oraz prawa i obowiązki jej adresatów „jako podstawowe dla każdej ustawy nie mogą być przekazane do unormowania aktem wykonawczym” (S. Wronkowska, *Model rozporządzenia...*, s. 79). Regulacji ustawowych nie mogą w tym zakresie zastąpić – jak próbowała argumentować w niniejszej sprawie Rada Ministrów – ustalenia z Komisją Europejską (nawet te ogłoszone w formie Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich w obwieszczeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz zatwierdzone decyzją Komisji) ani akty prawa wtórnego (a zwłaszcza takie, których

adresatami w ogóle nie mogą być inne podmioty niż państwa członkowskie). Nawet przy najbardziej pronunijnej wykładni art. 92 ust. 1 Konstytucji nie można bowiem uznać, że rozporządzenie może być aktem wykonawczym dla jakichkolwiek innych norm niż normy ustawowe. Jeżeli istnieje konieczność takiego przekształcenia roli rozporządzenia, niezbędne jest dokonanie odpowiedniej zmiany Konstytucji (por. powołany wyżej wyrok w sprawie o sygn. P 1/05, którego rezultatem była nowelizacja art. 55 Konstytucji).

50.

Wyrok z 8 kwietnia 2009 r., K 37/06

OTK ZU nr 4A/09, poz. 47

- hybrydowy charakter rozporządzeń o zmianie granic jednostek samorządu terytorialnego -

Rozporządzenia dokonujące zmian granic jednostek samorządu terytorialnego kwestionowane w niniejszej sprawie mają szczególny charakter. W odniesieniu do tych rozporządzeń ocena konstytucyjności łączy się w większym stopniu z oceną faktów, aniżeli z oceną obowiązujących norm (zob. wyrok z 25 marca 2003 r., sygn. U 10/01, OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 23). Niezbędne jest zatem zachowanie w tej mierze koniecznej powściągliwości sędziowskiej. Mamy w tym przypadku do czynienia z rozporządzeniami określanymi w doktrynie jako „rozporządzenia” różniące się od rozporządzeń „klasycznych”, przewidzianych w art. 87 i art. 92 Konstytucji. Owe „rozporządzenia”, stanowiące przedmiot orzekania, różnią się od rozporządzeń „klasycznych” tym, że sensem ich wydania nie jest ustanowienie norm generalnych i abstrakcyjnych; nie mają więc one charakteru prawotwórczego, nie kreują norm prawnych i nie są podstawą ich obowiązywania, a przez ich wydanie dokonuje się czynności konwencjonalnej (zob. S. Wronkowska, *Model rozporządzenia jako aktu wykonawczego do ustaw w świetle konstytucji i praktyki*, [w:] *Konstytucyjny system źródeł prawa w praktyce*, red. A. Szmyt, Warszawa 2005, s. 87 i n.). Zarazem jednak rozporządzenia te opierają się na Konstytucji i ustawach w sposób, który nie pozwala uznać, że są pozbawione właściwości aktu normatywnego. Przeciwnie, pierwiastki normatywne tych rozporządzeń wynikają z normatywności ustaw, których konkretyzacji służą. Mają więc owe rozporządzenia hybrydowy charakter, co nie pozostaje bez konsekwencji dla orzekania o ich zgodności z aktami wyższego rzędu w hierarchii źródeł prawa.

51.

Wyrok z 16 lipca 2009 r., K 36/08

OTK ZU nr 7A/09, poz. 111

- wymaganie szczegółowości upoważnienia do wydania aktu wykonawczego w sferze prawa daninowego -

W art. 217 Konstytucji prawodawca wyraził zasadę władztwa podatkowego, zgodnie z którą państwo ma prawo obciążania podmiotów znajdujących się w polu jego władzy – w celu sfinansowania zadań państwa. Jednocześnie została w nim ustanowiona zasada wyłączności ustawy w prawie podatkowym i określona materia, która może być uregulowana wyłącznie w ustawie (*Konstytucja Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, red. J. Boć, Wrocław 1998, s. 319). Art. 217 Konstytucji stwarza przy tym odpowiednie gwarancje praw podatnika wobec organów władzy publicznej.

W swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że wyliczenie zawarte w tym przepisie należy traktować również jako nakaz uregulowania ustawą wszystkich istotnych elementów stosunku daninowego. Podkreślał również, że wyliczenie zawarte w art. 217 Konstytucji nie ma charakteru wyczerpującego, czyli że wszystkie istotne elementy stosunku daninowego powinny być uregulowane w ustawie, a do unormowania w drodze rozporządzenia powinny być przekazane tylko te sprawy, które nie mają istotnego znaczenia dla konstrukcji konkretnej daniny (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 11 grudnia 2007 r., sygn. U 6/06, OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 156, 9 lutego 1999 r., sygn. U 4/98, OTK ZU nr 1/1999, poz. 4 oraz 6 marca 2002 r., sygn. P 7/00).

W sferze związanej z szeroko rozumianym prawem daninowym upoważnienie do wydania aktu wykonawczego nie może mieć charakteru ogólnego, tzn. nie może zezwalać na wprowadzenie w rozporządzeniu regulacji w istocie swej zmieniających zapisy ustawowe. Obowiązek ewidencji sprzedaży przy zastosowaniu kas rejestrujących ma bezpośredni związek z realizacją obowiązku podatkowego w zakresie podatku od towarów i usług. Obowiązek ten, a – co za tym idzie – także zwolnienie z tego obowiązku, mają przy tym niewątpliwy wpływ na pozycję prawną podmiotów uczestniczących w obrocie gospodarczym. Z tych względów wytyczne zawarte w kwestionowanych przepisach powinna cechować daleko idąca szczegółowość, podobnie jak ma to miejsce w regulacjach dotyczących zwolnień od podatków.

Art. 119 Konstytucji

52.

Wyrok z 24 marca 2009 r., K 53/07

OTK ZU nr 3A/09, poz. 27

- kontrola konstytucyjnych wymagań dotyczących trzech czytań oraz poprawek -

[...] Kontrola procesu legislacyjnego z punktu widzenia art. 119 ust. 1 i 2 winna więc w pierwszym rzędzie stwierdzić, czy odbyły się trzy czytania tego samego projektu ustawy oraz czy poprawki wniesione przez jeden z uprawnionych podmiotów będą, w swej istocie, zgodne z wymogami określonymi przez Konstytucję i Regulamin Sejmu, poprawkami do projektu będącego efektem inicjatywy ustawodawczej uprawnionego podmiotu (art. 118 ust. 1 Konstytucji). Innymi słowy, **zarówno wymóg trzech czytań, jak i wymogi dotyczące poprawek związane są ściśle z respektowaniem tożsamości projektu ustawy, który winien przejść drogę trzech czytań i zachować swoją materialną tożsamość, określoną przez zakres materialny projektu ustawy oraz jej cele.** Tożsamości tej nie mogą w szczególności naruszyć poprawki, które swoim charakterem, wynikającym z zakresu lub konsekwencji normatywnych, wychodzą poza funkcje poprawki do określonego projektu ustawy.

Rozdział V Konstytucji

53.

Postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 78

- pozycja ustrojowa Prezydenta RP -

Art. 10 ust. 2 Konstytucji ustanawia **zasadę dualizmu władzy wykonawczej**, toteż Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej oraz Rada Ministrów działają jako wyodrębnione strukturalnie, kompetencyjnie i funkcjonalnie organy tej władzy. Prezydent Rzeczypospolitej w sferze urzeczywistniania przypisanych mu przez prawo funkcji oraz zadań działa niezależnie od Rady Ministrów i „na własny rachunek”. Dotyczy to funkcji Prezydenta określonych w art. 126 ust. 1 Konstytucji, w szczególności w sferze działań niewładczych i niepolegających na wydawaniu aktów urzędowych.

Prezydent Rzeczypospolitej, czuwając nad przestrzeganiem Konstytucji (art. 126 ust. 2), samodzielnie interpretuje i stosuje jej postanowienia w ramach i przy wykonywaniu zadań własnych, określonych konstytucyjnie lub ustawowo.

Zasada samodzielności funkcjonalnej Prezydenta została natomiast konstytucyjnie ograniczona przy wydawaniu przez niego aktów urzędowych. Ustrojodawca konstytucyjny dokonał w tym zakresie rozgraniczenia na sytuacje określone w art. 144 ust. 3 Konstytucji, w których Prezydent wykonuje swe prerogatywy samodzielnie, oraz na wszystkie pozostałe, w obrębie których akty urzędowe Prezydenta wymagają ich kontrasygnowania przez Prezesa Rady Ministrów (co wiąże się z przejmowaniem przez Prezesa Rady Ministrów politycznej odpowiedzialności za ich wydanie i treść przed Sejmem). Prezydent bowiem w całym zakresie swego działania nie podlega kontroli Sejmu i nie ponosi przed Sejmem odpowiedzialności. Realna polityczna ocena działań Prezydenta ma miejsce w związku z wyborem urzędującego Prezydenta na drugą kadencję i wyraża się – pozytywnie – w akcie reelekcji. Prezydent odpowiada politycznie przed Narodem. [...]

Trybunał Konstytucyjny podkreśla zarazem, że **ustrojowa pozycja Prezydenta jako „najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej” nie oznacza, że Prezydent jest najwyższym organem władzy Rzeczypospolitej Polskiej.** „Najwyższe przedstawicielstwo” nie oznacza także, wbrew sugestiom przedstawianym w trakcie postępowania w niniejszej sprawie, „najwyższej reprezentacji”. Wreszcie, co istotne, przyznanie Prezydentowi ustrojowej roli „najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej” nie prowadzi wprost do powierzenia Prezydentowi funkcji prowadzenia polityki zagranicznej ani też polityki „unijnej”. [...]

[...] Ustrojowa pozycja Prezydenta jako „najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej” i „gwaranta ciągłości władzy państwowej” została konstytucyjnie ukierunkowana przez wskazanie – w art. 126 ust. 2 – konstytucyjnych zadań Prezydenta. Przepis ten stanowi, że Prezydent Rzeczypospolitej: a) czuwa nad przestrzeganiem Konstytucji, b) stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium. Należy przyjąć, że **art. 126 ust. 2 wyznacza zakres zadań, jakie Konstytucja stawia przed Prezydentem, określając w ten sposób granice i charakter jego funkcji ustrojowych sprecyzowanych w art. 126 ust. 1 Konstytucji.**

Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę na trzy okoliczności. Po pierwsze – **treść art. 126 ust. 2 Konstytucji wskazuje, że w przepisie tym określone są zadania, a nie kompetencje.** Po drugie, wymienione w art. 126 ust. 2 zadania są realizowane przez Prezydenta wspólnie i we współdziałaniu z innymi organami władzy państwowej. W

zakresie żadnego ze wskazanych zadań Prezydent nie ma wyłączności ich realizacji w formach władczych. Po trzecie, ustalonych w art. 126 ust. 2 zadań (celów) Prezydent nie może realizować w sposób dowolny. Realizując je, może sięgać bowiem jedynie po kompetencje określone w Konstytucji i ustawach. Sięganie przez Prezydenta po te kompetencje następować może jedynie w sytuacji, gdy służy to realizacji celów wyrażonych w art. 126 ust. 2 Konstytucji. [...]

[...] zadania wymienione w art. 126 ust. 2 są zadaniami realizowanymi przez Prezydenta wspólnie i w porozumieniu z innymi organami władzy państwowej. W zakresie żadnego ze wskazanych zadań Prezydent nie ma wyłączności jego realizacji. Przykładowo – w zakresie czuwania nad przestrzeganiem Konstytucji partnerem jest Trybunał Konstytucyjny, a w zakresie stania na straży nienaruszalności terytorium – Rada Ministrów, a w szczególności minister obrony narodowej.

Art. 126 Konstytucji

54.

Postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 78

- właściwość Prezydenta RP w zakresie prowadzenia polityki zagranicznej -

[...] Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nie ma wynikających z przepisów Konstytucji uprawnień do samodzielnego prowadzenia polityki zagranicznej RP. Jej prowadzenie – z mocy art. 146 ust. 1 Konstytucji – należy bowiem do konstytucyjnej właściwości Rady Ministrów. Właściwość Rady Ministrów obejmuje też – w myśl art. 146 ust. 2 Konstytucji – sprawy polityki państwa niezastrzeżone na rzecz innych organów państwowych. Do kategorii spraw określonych w art. 146 ust. 2 mogą być zaliczone sprawy relacji pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Unią Europejską, niestanowiące klasycznej polityki zagranicznej, ale nietraktowane również jako obszar tradycyjnie pojmowanej polityki wewnętrznej.

[...] Przypisanie Prezydentowi Rzeczypospolitej konstytucyjnej funkcji (roli) „najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej” nie oznacza powierzenia temu organowi funkcji „prowadzenia polityki zagranicznej”. Zgodnie bowiem z art. 146 ust. 4 pkt 9 Konstytucji „w zakresie i na zasadach określonych w Konstytucji i ustawach” to Rada Ministrów „sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie stosunków z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi”.

55.

Postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 78

- Prezydent RP jako „najwyższy przedstawiciel Rzeczypospolitej Polskiej” -

Trybunał Konstytucyjny bierze pod uwagę okoliczność użycia przy normowaniu funkcji Prezydenta Rzeczypospolitej dwóch pojęć: „przedstawiciel” i „reprezentant” Rzeczypospolitej. W języku potocznym pojęcia te traktowane są częstokroć jak synonimy. Zgodnie jednak z ustalonymi regułami wykładni użycie zróżnicowanych określeń uzasadnia potrzebę rozróżnienia znaczenia każdego z nich. **Przyjąć bowiem należy, że ustrojodawca, używając różniących się określeń w odniesieniu do działań Prezydenta w sferze stosunków zewnętrznych państwa, kierował się racjonalnym założeniem przypisania**

zróznicowanym werbalnie pojęciom znaczeń, które nie są tożsame. Udział w posiedzeniu Rady Europejskiej w imieniu państwa członkowskiego nie ogranicza się bowiem do czystej reprezentacji, ani też do czynności faktycznych; polega na uczestnictwie w podejmowaniu (na zasadzie konsensu) decyzji politycznych przez tę instytucję unijną.

[...] Zgodnie z art. 126 ust. 1 Konstytucji Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jest najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej, a nadto – gwarantem ciągłości władzy państwowej.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego art. 126 ust. 1 Konstytucji nadał funkcji Prezydenta jako „najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej” wymiar uniwersalny w tym sensie, że funkcję tę sprawuje Prezydent zarówno w stosunkach zewnętrznych jak i wewnętrznych, ponadto – niezależnie od okoliczności, miejsca i czasu. Nie ma przesłanek prawnych, na podstawie których należałoby *a limine* wyłączyć z zakresu realizacji tej funkcji – forum instytucji politycznej Unii Europejskiej, tj. Rady Europejskiej. W związku z tym, że **Konstytucja czyni „najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej” tylko Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydent – na zasadach i w granicach wyznaczonych przez Konstytucję i ustawy – samodzielnie postanawia o miejscu i formach urzeczywistnienia tej funkcji określonej w art. 126 ust. 1 Konstytucji.** Pozycja ustrojowa „najwyższego przedstawiciela” oznacza, że zakres samoistnej funkcji Prezydenta dotyczy przede wszystkim sfery „uosobienia majestatu RP”.

56.

Postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 78

- zadanie Prezydenta RP „stania na straży nienaruszalności i niepodzielności terytorium państwa polskiego” -

Zadanie Prezydenta stania na straży nienaruszalności i niepodzielności terytorium państwa polskiego mieści zobowiązanie do przeciwdziałania wszelkim próbom cesji najmniejszej choćby części obszaru terytorialnego Polski, w tym również wód terytorialnych. Oznacza to także zapobieganie politycznej dezintegracji terytorium Polski, powstawaniu zróznicowanych porządków publicznych, wykraczających poza konstytucyjnie dopuszczalną decentralizację władzy. Dotyczy także przeciwdziałania podejmowaniu prób wprowadzenia autonomii terytorialnej oraz dążeniom do federalizacji Polski. Zadanie to służy staniu na straży suwerenności państwa i czuwaniu nad jego bezpieczeństwem.

57.

Postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 78

- zadanie Prezydenta RP „stania na straży bezpieczeństwa państwa” -

Art. 126 ust. 2 Konstytucji powierza Prezydentowi Rzeczypospolitej zadanie „stania na straży” bezpieczeństwa państwa. Podstawowy zakres urzeczywistnienia tego zadania wiąże się z wykonywaniem przez Prezydenta kompetencji najwyższego zwierzchnika Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej. Prezydent posiada ponadto decydujące kompetencje w warunkach szczególnego zagrożenia państwa wiążące się z wprowadzaniem stanu wojennego i wyjątkowego oraz zarządzenia (powszechnej lub częściowej) mobilizacji. Prezydent

dysponuje przeto istotnymi instrumentami stania na straży suwerenności, bezpieczeństwa i integralności terytorialnej Rzeczypospolitej.

Art. 133 Konstytucji

58.

Postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 78

- Prezydent RP jako „reprezentant państwa w stosunkach zewnętrznych” -

Unormowanie konstytucyjne określające Prezydenta Rzeczypospolitej jako „reprezentanta państwa w stosunkach zewnętrznych” nie odbiega od klasycznych ujęć roli głowy państwa. Konstrukcja konstytucyjna jest wyrazem założenia, że Prezydent pozostaje włączony w sferę polityki zagranicznej, ale w zakresie konstytucyjnie i ustawowo określonym. Realizując swe zadania i kompetencje, zobowiązany jest, z mocy Preambuły i art. 133 ust. 3 Konstytucji, do współdziałania z Prezesem Rady Ministrów i właściwym ministrem. [...]

Konstrukcja uznająca Prezydenta RP za „reprezentanta państwa w stosunkach zewnętrznych” jest wyrazem oczywistego atrybutu każdej republikańskiej głowy państwa i nie ma w warunkach ustrojowych RP odmiennego – niż ów klasyczny atrybut – znaczenia. Konstrukcja konstytucyjna jest wyrazem założenia, że Prezydent jest włączony w prowadzenie polityki zagranicznej, ale w zakresie konstytucyjnie i ustawowo określonym, zaś wykonując swe zadania i kompetencje, jest zobowiązany do współdziałania z Prezesem Rady Ministrów i właściwym ministrem.

59.

Postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 78

- współdziałanie organów państwa w zakresie prowadzenia polityki zagranicznej -

Obowiązek realizowania powinności współdziałania w ramach art. 133 ust. 3 Konstytucji, czyli w zakresie polityki zagranicznej, ciąży przede wszystkim, choć nie tylko, na Prezydencie. Ta norma konstytucyjna wyznacza obowiązek poszukiwania kompromisów, a jeśli chodzi o Prezydenta – niepodejmowania decyzji i działań, których nie omówiono wcześniej z Prezesem RM lub Ministrem Spraw Zagranicznych. Obowiązek współdziałania organów państwa oznacza prawny nakaz dążenia do jednolitości działania w zakresie polityki zagranicznej oraz unijnej. W tym nakazie zawarty jest zarazem konstytucyjny zakaz formowania dwóch równoległych, niezależnych ośrodków kierowania polityką zagraniczną. **Współdziałanie w ramach art. 133 ust. 3 oznacza, że Prezydent nie może, kierując się najlepszymi intencjami, prowadzić polityki konkurencyjnej wobec polityki ustalonej przez rząd.** Byłoby to sprzeczne z polską racją stanu i stąd waga, jaką Konstytucja przywiązuje do jednolitego stanowiska egzekutywy w stosunkach z zagranicą. Prezydent nie może w organizacjach i organach międzynarodowych zajmować stanowiska sprzecznego ze stanowiskiem rządu, ze względu na znaczenie jednolitej polityki zagranicznej jako wyznacznika racji stanu.

Powinność współdziałania dotyczy również Prezesa Rady Ministrów i właściwego ministra, w szczególności nakłada na te organy zobowiązanie gotowości do współdziałania z Prezydentem Rzeczypospolitej.

Art. 146 Konstytucji

60.

Postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 78

- właściwość Rady Ministrów w zakresie prowadzenia polityki zagranicznej -

Unormowania art. 146 ust. 1, 2 i 4 pkt 9 Konstytucji wyznaczają zakres właściwości i funkcje Rady Ministrów w sferze stosunków zewnętrznych Rzeczypospolitej. Art. 146 ust. 1 zastrzega „prowadzenie polityki zagranicznej” do właściwości Rady Ministrów. Sfera tej polityki, a także sprawy „niezastrzeżone dla innych organów państwowych” (w tym dla Prezydenta Rzeczypospolitej bądź dla samorządu terytorialnego) należą do Rady Ministrów (art. 146 ust. 2 w związku z art. 146 ust. 1). Z zakresem właściwości Rady Ministrów określonej w art. 146 ust. 1 i 2 wiążą się jej zadania oraz kompetencje.

Wiele argumentów wskazuje, że prowadzenie stosunków zagranicznych jest domeną Rady Ministrów. Po pierwsze, Rada Ministrów realizuje konstytucyjną funkcję „ogólnego kierownictwa w dziedzinie stosunków z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi” (art. 146 ust. 4 pkt 9), z czym, po drugie, wiąże się zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego państwa (art. 146 ust. 4 pkt 8). Po trzecie, Rada Ministrów „prowadzi politykę wewnętrzną i zagraniczną Rzeczypospolitej Polskiej” (art. 146 ust. 1). Po czwarte, Rada Ministrów ma wyłączną kompetencję zawierania umów międzynarodowych, i po piąte, na rzecz Rady Ministrów działa domniemanie właściwości w sprawach „polityki państwa” (art. 146 ust. 2). Skoro zatem jest zasadą, że prowadzenie stosunków zagranicznych jest domeną władzy wykonawczej, a w ramach władzy wykonawczej należy do Rady Ministrów, to konsekwencje takiej regulacji są jednoznaczne – wszystkie pozostałe organy władzy wykonawczej mogą realizować tylko takie zadania i kompetencje, jakie wynikają z Konstytucji bądź ustaw, a ponadto muszą uznawać polityczną odpowiedzialność rządu za kierowanie sprawami zagranicznymi.

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w wysłowniu art. 146 ust. 1 Konstytucji zawarte jest domniemanie wyłącznej właściwości Rady Ministrów w sferze materialnie pojmanego „prowadzenia polityki zagranicznej”. Niekoniecznie oznacza to zupełną wyłączność Rady Ministrów w dziedzinie reprezentowania Rzeczypospolitej Polskiej w kontaktach z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi. Uwzględnić bowiem należy art. 133 ust. 1 określający Prezydenta Rzeczypospolitej jako „reprezentanta państwa w stosunkach zewnętrznych”. Zgodnie z art. 146 ust. 2 Konstytucji do Rady Ministrów należą zatem wszystkie sprawy reprezentacji państwa, z wyjątkiem tych, które w wyraźny sposób zostały – w art. 133 ust. 3 – zastrzeżone na rzecz Prezydenta Rzeczypospolitej, i których realizacja wymaga współdziałania z Prezesem Rady Ministrów oraz Ministrem Spraw Zagranicznych.

Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że w ramach funkcji „prowadzenia polityki zagranicznej” mieści się również uczestnictwo w posiedzeniach, gremiach decyzyjnych i spotkaniach z przedstawicielami innych państw i organizacji międzynarodowych (ponadnarodowych).

Dopełnieniem unormowań art. 146 ust. 1 i 2 Konstytucji jest ust. 4 pkt 9 w tym artykule. Przypisuje on Radzie Ministrów funkcję „ogólnego kierownictwa w dziedzinie stosunków z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi”. Również tu przepis określający funkcję Rady Ministrów jako sprawowanie „ogólnego kierownictwa” nie jest w

pełnym tego określenia znaczeniu przepisem kompetencyjnym. Nie precyzuje bowiem, choćby ze względu na eksponowanie słowa „ogólne” (w odniesieniu do pojęcia „kierownictwa”), konkretnych kompetencji kierowniczych. Co więcej – poprzedzony jest (w art. 146 ust. 4 *ab initio*) zastrzeżeniem o charakterze odesłania, że Rada Ministrów sprawuje swe „ogólne kierownictwo” „w zakresie i na zasadach określonych w Konstytucji i ustawach”. Tym samym sam ustrojodawca założył i zapowiedział dookreślenie zarówno zasad jak i zakresu sprawowania istotnego tu „ogólnego kierownictwa”.

Art. 163 Konstytucji

61.

Wyrok z 8 kwietnia 2009 r., K 37/06

OTK ZU nr 4A/09, poz. 47

- ustalanie granic jednostek samorządu terytorialnego -

Ustawodawca unormował reguły, a konkretne decyzje pozostawił Radzie Ministrów. Prezes Rady Ministrów, zgodnie z art. 171 Konstytucji, jest (obok wojewodów) organem nadzoru nad samorządem terytorialnym z punktu widzenia legalności jego działania. Ustalenie granic nie może być uważane za funkcję nadzorczą. Wskazane jest jednak, aby to Rada Ministrów decydowała o przebiegu granic, biorąc pod uwagę wytyczne ustawodawcy, które precyzyjnie nawiązują do treści art. 15 ust. 2 Konstytucji.

[...] ustawodawca jest konstytucyjnie umocowany do tego, by – jak stanowi art. 163 Konstytucji – zastrzec konkretne zadania publiczne dla organów innych władz publicznych aniżeli samorząd terytorialny. Czyniąc tak w ustawach o samorządzie gminnym i samorządzie powiatowym, ustawodawca nie narusza Konstytucji, ale wykonuje jej postanowienia. Z art. 163 Konstytucji, który stanowi, że samorząd terytorialny wykonuje zadania publiczne niezastrzeżone przez Konstytucję lub ustawy dla organów innych władz publicznych, wynika domniemanie kompetencji samorządu jedynie w części zadań publicznych z zakresu administracji państwowej realizowanych w wymiarze terenowym (zob. P. Sarnecki, uwagi do art. 163 Konstytucji, [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, red. L. Garlicki t. IV, Warszawa 2005, s. 1). Nie oznacza to, że Rada Ministrów nie może dokonać zmian w podziale terytorialnym według zasad określonych przez ustawodawcę i zgodnych z Konstytucją. A zatem przyznanie w ustawach Radzie Ministrów kompetencji do dokonywania zmian w podziale terytorialnym na zasadach w ustawach tych określonych jest zgodne z art. 163 Konstytucji, który dopuszcza taką możliwość.

62.

Postanowienie z 12 maja 2009 r., S 3/09

OTK ZU nr 5A/09, poz. 75

- procedura zmiany granic jednostek samorządu terytorialnego -

Procedura rozstrzygania o podziale terytorialnym nie powinna powodować zacierania granicy między stanowieniem a stosowaniem prawa. Ponadto mechanizm ten powinien być skonstruowany w sposób gwarantujący zastosowanie w odniesieniu do tych zmian konsekwencji zasady decentralizacji i zarazem zapewniający pełną realizację sądowej ochrony samodzielności jednostek samorządu terytorialnego.

Zbyt częste zmiany podziału terytorialnego państwa mogą destabilizować gminy i stwarzać przeszkody w ich harmonijnym rozwoju, który wymaga pewności co do granic jednostki samorządu terytorialnego. **W państwie, które ma już za sobą fundamentalne zmiany ustrojowe, wydaje się pożądane wprowadzenie zasady stabilności granic gmin. Ich zmiany powinny być wyjątkiem i podlegać szczególnym rygorom.**

Art. 165 ust. 2 Konstytucji

63.

Wyrok z 8 kwietnia 2009 r., K 37/06

OTK ZU nr 4A/09, poz. 47

- sądowa ochrona samodzielności jednostek samorządu terytorialnego -

Art. 165 ust. 2 Konstytucji przewiduje zatem swego rodzaju domniemanie sądowej ochrony samodzielności jednostek samorządu terytorialnego. Samodzielność jednostek samorządu terytorialnego nie ma jednak charakteru absolutnego, a zatem do ustawodawcy należy dostosowanie rozwiązań dotyczących sądowej ochrony do zakresu samodzielności wynikającego z konstytucyjnych i ustawowych granic zakresu działania samorządu. Granicą respektowania odrębności interesów wspólnot samorządowych pozostaje dobro wspólne i interes publiczny podlegające ochronie zgodnie z konstytucyjnymi zasadami ustroju państwa. Ustawodawca, stosownie do kwestionowanych przez wnioskodawców postanowień ustaw samorządowych, określił rolę władzy wykonawczej w procesie kształtowania podziału terytorialnego zgodnie z konstytucyjnie wyznaczonym zakresem właściwości Rady Ministrów. W kompetencjach ustawodawcy jest regulowanie – w granicach odpowiedzialności przed wyborcami – zakresu samodzielnego działania samorządu terytorialnego w ramach konstytucyjnej zasady jednolitości państwa. **Sądowej ochronie może podlegać to, co mieści się w zakresie właściwości samorządu terytorialnego ukształtowanym w Konstytucji i ustawach. Zakres ten i odpowiadające mu formy sądowej ochrony – w granicach wyznaczonych przez zasadę jednolitości państwa – mogą być poszerzone przez ustawodawcę.** Trybunał Konstytucyjny jednak nie może tego zakresu kształtować w swoim orzecznictwie.

Rozdział VIII Konstytucji

64.

Wyrok z 15 stycznia 2009 r., K 45/07

OTK ZU nr 1A/09, poz. 3

- organizacja sądownictwa w regulacji konstytucyjnej -

[...] zakres przedmiotowy konstytucyjnej regulacji władzy sądowniczej (w rozdziale VIII „Sądy i Trybunały”), w szczególności jej organów, którymi są sądy powszechne, daje wyraz generalnej tendencji w konstytucjonalizmie polegającej na tym, że konstytucje nie określają wyczerpująco organizacji sądownictwa. Wnioskodawca jest świadom tego, że materia ta pozostawiona została do regulacji i doprecyzowania w drodze ustawowej. Trybunał zauważa, że większość konstytucji ogranicza się do wskazania zasad organizacyjnych i podstawowych kategorii sądów. Najczęściej zasadami tymi są: niezależność sądownictwa, funkcjonalna

odrębność organów sądowych, niezawisłość sędziów, wyłącznie ustawowe regulowanie ustroju sądów i wykluczenie możliwości tworzenia sądów nadzwyczajnych (por. R. Ludwikowski, *Prawo konstytucyjne porównawcze*, Toruń 2000, s. 414).

Trybunał zwraca uwagę, czego z kolei nie docenia wnioskodawca, że **w rozdziale VIII Konstytucji, stopień szczegółowości („głębokości”) unormowań jest zróżnicowany**. Podrozdział o sądach obejmuje podstawowe unormowania dotyczące struktury, ustroju i zakresu działania sądów (art. 175-177), pozycji sędziów (art. 178-181) oraz Krajowej Rady Sądownictwa (art. 186-187). **Wziąwszy pod uwagę doświadczenia historyczne istotną wytyczną dla ustrojodawcy, jeśli chodzi o stopień „głębokości” regulacji konstytucyjnej, było to, że w tych dziedzinach funkcjonowania sądownictwa, w których szczególnie często dochodziło do naruszania niezależności sądownictwa, unormowanie było stosunkowo szczegółowe (ujęcie statusu sędziego, gwarancje niezawisłości sędziowskiej). Konieczne było bowiem stworzenie ograniczeń dla ustawodawcy zwykłego, który może okazać się podatny na bieżące wpływy polityczne. Z kolei w wypadku regulacji ustroju i właściwości sądów ustrojodawca stanął na stanowisku, że w znacznym stopniu należy ona do ustawodawcy zwykłego. Nadmierna szczegółowość regulacji konstytucyjnej nie byłaby też pożądana, gdyż utrudniałaby dostosowanie procedury i właściwości sądów do zmieniającej się rzeczywistości społecznej. Następstwem takiego podejścia ustrojodawcy jest – zauważany już przez Trybunał i przez naukę prawa brak jednolitości w sposobie ujęcia poszczególnych przepisów znajdujących się w podrozdziale dotyczącym sądów (por. bliżej L. Garlicki, uwagi do art. 175, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2005, t. IV).**

65.

Wyrok z 15 stycznia 2009 r., K 45/07

OTK ZU nr 1A/09, poz. 3

- **związki funkcjonalne władzy sądowniczej z władzą wykonawczą i ustawodawczą** -

[...] **władza sądownicza, mimo swego odizolowania w zakresie orzekania od pozostałych władz, nie jest całkowicie odseparowana od nich, jeśli chodzi o powiązania o charakterze funkcjonalnym**, choć zarazem jakakolwiek zewnętrzna ingerencja w proces sędziowskiego orzekania jest konstytucyjnie wykluczona. Konstytucja dostarcza przykładów takich funkcjonalnych powiązań władz. **Najbardziej znaczące polegają na tym, że prawne podstawy działalności sądów oparte są na aktach pochodzących od parlamentu, zaś sędziowie są powoływani przez Prezydenta na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa. Te lub inne jeszcze powiązania władz nie mogą jednak naruszać wskazanej wyżej odrębności władzy sądowniczej oraz nie mogą oddziaływać na działalność orzeczniczą sądów. Rozstrzygnięcia sądów poddawane są kontroli instancyjnej jedynie na zasadach i w formach określonych w Konstytucji i w ustawach. Konsekwencją takiego stanu prawa jest to, że ani władza ustawodawcza, ani wykonawcza nie może sprawować wymiaru sprawiedliwości, a zatem nie może wkraczać w te dziedziny, w których sędziowie są niezawisli.** Ostateczne rozstrzygnięcie o prawach i obowiązkach jednostek lub osób prawnych w konkretnych sprawach należy do wyłącznej kompetencji sądownictwa. W ten sposób następuje ząębienie się zasady podziału i równowagi władzy oraz zasad państwa prawnego (por. wyroki TK z 19 lipca 2005 r., sygn. K 28/04 oraz z 29 listopada 2005 r., sygn. P 16/04, OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 119).

Trybunał Konstytucyjny przypomina, że każda z władz, w tym sądownicza, aby zachować swą niezależność, musi być od pozostałych odrębna i zjawisko to należy uznawać za konieczne w demokratycznym państwie prawa, ale nie przeczy to istnieniu

różnych relacji funkcjonalnych między władzami. Trybunał podkreśla, że sądownictwo powszechne musi działać w oddzielonych od pozostałych władz strukturach organizacyjno--decyzyjnych, posiadać wyodrębnione środki finansowe zapewniające ich sprawne funkcjonowanie, dysponować wewnętrznym systemem kontroli i prawną możliwością ochrony swych uprawnień, powinno przedstawiać pozostałym władzom swe zastrzeżenia w celu poprawienia efektywności działania sądów, ale zarazem stanowi ono element systemu organów państwa określony przepisami Konstytucji.

Art. 173 Konstytucji

66.

Wyrok z 15 stycznia 2009 r., K 45/07

OTK ZU nr 1A/09, poz. 3

- dopuszczalny zakres wkraczania w pozasądowe kompetencje sądów przez organy innych władz -

Trybunał Konstytucyjny jest świadomy wątpliwości Krajowej Rady Sądownictwa co do tego, że funkcje jurysdykcyjne i administracyjne sądów są ze sobą związane. W związku z tym Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że **wkraczanie w ramach równoważenia się władz w pozasądowe kompetencje sądów ze strony innych organów państwowych może być dokonywane wyjątkowo, na podstawie precyzyjnie sformułowanych przepisów, i musi być właściwie uzasadnione merytorycznie.** W polskim systemie prawnym zwierzchni nadzór administracyjny nad sądami powierzony został Ministrowi Sprawiedliwości. Udział tego podmiotu w określonej sferze działania sądownictwa powszechnego wpisuje się w system podziału i równowagi władzy, a przy tym, jak zauważył wyżej Trybunał, udział tego typu organu administracji, datuje się w prawie o ustroju sądów, z różnymi modyfikacjami, w istocie od roku 1918.

Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, które ma znaczenie dla rozpatrywanej sprawy, że skoro zasada podziału i równowagi władzy w hierarchii przepisów Konstytucji należy do najbardziej podstawowych jej regulacji (znajduje to wyraz w systematyce oraz w szczególnym trybie zmiany przepisów rozdziału I tego aktu), to wynika stąd, że inne postanowienia Konstytucji odnoszące się do statusu organów realizujących władzę sądowniczą powinny być interpretowane w sposób zapewniający adekwatność ich treści do nadrzędnej roli tej zasady. Jest tak tym bardziej, że zasada ta zostaje wzmocniona przez przepis wstępu do Konstytucji, który nakazuje „współdziałanie władz” ze sobą i współdziałanie to określa jako jedną z podstaw Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się do argumentacji wnioskodawcy, że cele nadzoru sprawowanego obecnie przez Ministra Sprawiedliwości, tj. sprawność i rzetelność funkcjonowania władzy sądowniczej, mogą być osiągnięte w obrębie samej władzy sądowniczej (nadzór ze strony samych prezesów sądów), pragnie stwierdzić, iż **możliwe są różne środki i sposoby sprawowania nadzoru administracyjnego nad działalnością pozaorzecniczą sądów.** Ustawodawca ma prawo powierzać sprawowanie funkcji nadzoru różnym podmiotom. Z ustaleń prawno-historycznych Trybunału, a także przede wszystkim z obowiązującego stanu ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych wynika, że nadzór ten jest powierzany Ministrowi Sprawiedliwości. Trybunał nie wnika tu w przyczyny takiego ukształtowania koncepcji nadzoru. Pragnie jedynie zaznaczyć, że **tak pomyślana rola Ministra Sprawiedliwości nie jest sprzeczna z konstytucyjną zasadą podziału i równowagi władzy ani z innymi przepisami konstytucyjnymi wskazywanymi przez**

wnioskodawcę, rozwijającymi tę zasadę (art. 173 Konstytucji). Jest to rozwiązanie legitymowane konstytucyjnie. Wnioskodawca ma pełną świadomość, że nadzór tego typu nie może dotyczyć orzekania przez sądy, a zatem nie może wkraczać w wykonywanie wymiaru sprawiedliwości (s. 9 wniosku). Jest również oczywiste, zdaniem TK, że nadzór administracyjny, w tym sprawowany przez Ministra Sprawiedliwości, nie może mieć w jakiegokolwiek formie charakteru nadzoru politycznego.

67.

Wyrok z 15 stycznia 2009 r., K 45/07

OTK ZU nr 1A/09, poz. 3

- nadzór administracyjny nad działalnością sądów -

Pojęciem nadzoru posługuje się ustrojodawca w **Konstytucji**. Na jej gruncie „nadzór” jest także kategorią niejednołitą. Jak trafnie zauważa KRS, konstytucyjne pojmowanie nadzoru ma charakter autonomiczny, które nie może być wprost przekładane na pojęcie nadzoru administracyjnego. „Nadzór” i „kontrola” w ujęciu Konstytucji rozumiane są w sposób szczególny, nie zawsze taki sam, jak to ma miejsce w przepisach wyznaczających zadania ministra lub w przepisach przyznających inspektorom pracy uprawnienie do kontroli i nadzoru. W żadnym razie nie jest to jednak synonim kontroli instancyjnej rozumianej w taki sposób, jak jest to określone w postępowaniu administracyjnym (por. W. Sanetra, *O roli Sądu Najwyższego w zapewnianiu zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądowego*, „Przegląd Sądowy” nr 9/2006, s. 4-5). [...]

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, **działalność administracyjna sądu** jest to wszelka działalność zarządzająca i organizatorska sądów, inna aniżeli związana z czynnościami jurysdykcyjnymi sądu. **Nadzór administracyjny nad działalnością sądów polega na weryfikacji zewnętrznej, formalnej, określonych wyżej sfer działalności sądów. Sprawując nadzór nad działalnością administracyjną sądów, organy tego nadzoru nie mogą wkraczać w dziedzinę niezawisłości sędziowskiej. Do pojęcia działalności administracyjnej sądu należy też tok i sprawność postępowania.** Należy rozróżnić w tej działalności pojęcie administracji sądowej, w znaczeniu wąskim i szerokim. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, na **administrację sądową w znaczeniu wąskim** składa się bezpośrednio dysponowanie środkami rzeczowymi i sprawami osobowymi sądu w zakresie, jaki jest konieczny do zapewnienia właściwego i ciągłego funkcjonowania sądu (między innymi czynności i decyzje związane z finansami sądu, księgowością, biurem podawczym, czynnościami sekretariatów, wyposażeniem sądów). Czynności administracyjne *sensu stricto* obejmują także pewien zakres spraw dotyczących spraw osobowych zarówno sędziów jak i urzędników sądowych, czynności porządkowe wykonywane w trakcie sądenia lub bezpośrednio związane z orzekaniem (np. wydawanie odpisów, zaświadczeń). Natomiast przez **administrację sądową w znaczeniu szerokim** Trybunał Konstytucyjny rozumie działalność administrowania (administrowanie) oraz nadzór administracyjny (służbowy) wynikający z podległości służbowej, polegający na kontrolowaniu należytego biegu urzędowania, sprawdzaniu stosowania zarządzeń i instrukcji przez organy administracji sądowej, czuwaniu nad przestrzeganiem obowiązków przez sędziów i innych pracowników sądu oraz na analizie orzecznictwa sądowego.

Trybunał Konstytucyjny, badając w różnych okresach przepisy regulujące tę kwestię, podkreślił, że **istnieje pewien konstytucyjny standard wyznaczający maksymalny zakres wpływu ministra na obsadę stanowiska prezesa sądu (i wiceprezesa).**

Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 9 listopada 1993 r. (sygn. K. 11/93), stwierdził niezgodność z zasadą podziału władzy i niezależności sądów przepisów u.s.p. z 1985 r., które przyznawały ministrowi: 1) prawo powoływania i odwoływania prezesów sądów apelacyjnych i wojewódzkich po zasięgnięciu niewiążącej opinii zgromadzenia ogólnego sędziów danego sądu, która stawała się wiążąca dopiero, gdy zgromadzenie ogólne sędziów danego sądu wyraziło sprzeciw wobec kandydata na prezesa większością dwóch trzecich głosów, a także 2) prawo powoływania i odwoływania wiceprezesów sądów apelacyjnych i wojewódzkich oraz prezesa i wiceprezesa sądu rejonowego z wyłączeniem jakiegokolwiek, choćby niewiążącego, udziału samorządu sędziowskiego w procesie powoływania i odwoływania tychże.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił jednak, że nie da się jednoznacznie oddzielić funkcji orzeczniczej i administracyjnej pełnionych przez prezesów i wiceprezesów sądów. W strukturze organizacyjnej sądu znajdują się bowiem takie stanowiska, które choć z natury mają charakter administracyjny, są jednak powiązane z kompetencjami do działań wpływających na jurysdykcję. Pozycja prezesa sądu w ramach samorządu sędziowskiego jest na tyle istotna, iż trudno byłoby przyjąć, że sprawuje on wyłącznie czynności z zakresu administracji sądowej. W jego wypadku funkcje administracyjne i jurysdykcyjne stykają się ze sobą.

Prezesi i wiceprezesi sądów to osoby, które wykonują zarówno zadania w ramach wymiaru sprawiedliwości, jak i zajmują się administrowaniem sądami. **Dualizm kompetencji prezesów i wiceprezesów sądów sprawia, że powinno się stworzyć gwarancje, żeby osoby te mogły wykonywać swoje kompetencje w zakresie administrowania w taki sposób, by ich działalność nie wpływała na sferę orzecznictwa i niezależność sądownictwa.**

Dlatego też w celu zagwarantowania niezależności sądów konieczne jest zapewnienie w ustawie odpowiedniego udziału samorządu sędziowskiego podczas powoływania i odwoływania prezesów sądów. **Minister Sprawiedliwości, jako administrator wszystkich sądów, musi mieć także w tym procesie udział. Jego głos nie może być jednak dominujący, inaczej naruszałoby to zasadę niezależności sądu wyprowadzaną z zasady podziału władzy. Oddanie w tym wypadku kompetencji do powoływania i odwoływania prezesa w ręce organu administracji dopuszcza nieograniczony wpływ organu administracyjnego na czynności jurysdykcyjne przez obsadzanie stanowiska, z którym wykonywanie tych czynności jest związane.** Praktycznie przekazuje zatem dotychczasowe uprawnienia samorządu sędziowskiego w ręce organu administracyjnego.

Art. 175 ust. 1 Konstytucji

69.

Wyrok z 18 lutego 2009 r., Kp 3/08

OTK ZU nr 2A/09, poz. 9

- procedura prejudycjalna unormowana w TWE oraz TUE -

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w kontekście powołanego przepisu Konstytucji, stanowiącego wzorzec kontroli w niniejszej sprawie, procedurę prejudycjalną unormowaną w TWE i TUE należy oceniać analogicznie do przedstawionych wyżej procedur występowania polskich sądów z pytaniami prawnymi do Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Trybunału Konstytucyjnego. Od dnia przystąpienia Polski do Unii Europejskiej prawo unijne jest częścią obowiązującego w Polsce porządku prawnego. Ratyfikując Traktat akcesyjny, Rzeczpospolita Polska zaaprobowwała podział funkcji w ramach systemu instytucji Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej. Elementem tego podziału pozostaje przypisanie Trybunałowi Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich kompetencji do interpretacji prawa wspólnotowego (unijnego) oraz troski o jego jednolitość (por. wskazany powyżej wyrok sygn. K 18/04).

Konstrukcja pytań prejudycjalnych przewidziana w art. 35 TUE sprzyja wydawaniu przez sądy krajowe państw członkowskich prawidłowych orzeczeń z uwzględnieniem wykładni i oceny ważności aktów prawa unijnego dokonanych przez Trybunał Sprawiedliwości. Unikanie nieprawidłowości jeszcze przed uprawomocnieniem się orzeczeń i skierowaniem ich do wykonania ma szczególne znaczenie w dziedzinie prawa karnego, gdyż wydanie błędnego wyroku niesie za sobą często poważne i trudne do naprawienia skutki.

Art. 176 ust. 1 Konstytucji

70.

Wyrok z 31 marca 2009 r., SK 19/08

OTK ZU nr 3A/09, poz. 29

- zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego -

Systematyzując i rozwijając dotychczasowe orzecznictwo, należy stwierdzić, że **zakres przedmiotowy prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego został wyznaczony przez konstytucyjne pojęcie sprawy. Zasada dwuinstancyjności ma zastosowanie w tym wypadku, gdy sąd pierwszej instancji rozpatruje sprawę w rozumieniu Konstytucji.** Zasada ta odnosi się nie tylko do głównego przedmiotu postępowania sądowego, ale może obejmować również te kwestie wpadkowe, w odniesieniu do których sąd orzeka o prawach i obowiązkach określonego podmiotu. Można podać tu m.in. przykład ukarania karą porządkową (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 3 lipca 2002 r., sygn. SK 31/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 49). Zasada dwuinstancyjności nie wymaga, aby w każdej kwestii wpadkowej, niemającej charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, przysługiwał środek zaskarżenia. Konieczność ustanowienia takich środków w niektórych kwestiach wpadkowych, niemających charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, może natomiast wynikać z ogólnego wymogu ukształtowania procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej.

71.

Wyrok z 31 marca 2009 r., SK 19/08

OTK ZU nr 3A/09, poz. 29

- kontrola sądowa rozstrzygnięcia w sprawie kosztów postępowania -

Rozstrzygając o zwolnieniu od kosztów postępowania, sąd nie rozstrzyga o prawach i obowiązkach materialnoprawnych danej osoby, ale o konieczności usunięcia barier finansowych ograniczających wykonywanie konstytucyjnego prawa do sądu. Rozstrzygnięcie to ma charakter „służebny” wobec postępowania merytorycznego i ma na celu umożliwienie jego prowadzenia i – w rezultacie – uzyskanie rozstrzygnięcia sprawy głównej. Z tego względu rozstrzygnięcie o zwolnieniu od kosztów postępowania nie jest samo w sobie sprawą, do której stosuje się gwarancje z art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 Konstytucji, ale jest jedynie jedną z czynności podejmowanych w ramach rozpoznawania takiej sprawy. Musi ono zostać unormowane w taki sposób, aby rozpoznanie sprawy głównej odpowiadało wymienionym standardom konstytucyjnym. Oznacza to, że ustawodawca musi w szczególności ustanowić rozwiązania usuwające bariery finansowe w dostępie do sądu, w tym również w dostępie do sądu drugiej instancji. Ponieważ odmowa zwolnienia od kosztów sądowych na etapie wszczynania postępowania sądowego może przesądzać o dostępie do sądu, rozstrzygnięcie w tej kwestii powinno podlegać kontroli sądowej. Jednocześnie zasady rozstrzygania tej kwestii muszą zostać unormowane w taki sposób, aby całe postępowanie sądowe odpowiadało standardom sprawiedliwości proceduralnej.

72.

Wyrok z 13 lipca 2009 r., SK 46/08

OTK ZU nr 7A/09, poz. 109

- znaczenie zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego -

Art. 176 ust. 1 Konstytucji wskazuje na dwuinstancyjność postępowania sądowego. Znaczenie tej regulacji ma podwójny charakter. Po pierwsze, art. 176 ust. 1 Konstytucji ma charakter ustrojowy. Określa sposób zorganizowania systemu sądów. Po drugie, regulacja ta ma charakter gwarancyjny. Uzupełnia bowiem treść art. 78 Konstytucji i konkretyzuje treść prawa jednostki do dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Jest to zatem podmiotowe prawo będące komponentem prawa do sądu. Stanowi jedną z gwarancji prawa do rzetelnego postępowania przy podejmowaniu rozstrzygnięć indywidualnych. Umożliwia kontrolę prawidłowości rozstrzygnięć wydawanych w pierwszej instancji i zakłada, że kontrola będzie sprawowana przez organ kompetentny i niezależny (por. L. Garlicki, *Uwagi do art. 176 [w:] Konstytucja..., op. cit., s. 1-2).* [...]

[...] Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że **art. 176 ust. 1 Konstytucji ustanawia zasadę dwuinstancyjnego postępowania sądowego, z której wynika: 1) dostęp do drugiej instancji (przyznanie stronom środków zaskarżenia); 2) powierzenie rozpoznania sprawy drugiej instancji sądowi wyższego szczebla.** Zgodnie z orzecznictwem Trybunału zasada dwuinstancyjności zapewnia kontrolę rozstrzygnięcia podejmowanego przez sąd pierwszej instancji przez dwukrotną ocenę stanu faktycznego i prawnego sprawy oraz kontroli prawidłowości stanowiska zajętego przez sąd pierwszej instancji.

73.

Wyrok z 13 lipca 2009 r., SK 46/08

OTK ZU nr 7A/09, poz. 109

- zakres zastosowania zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego -

Z zestawienia art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji wynika, że decyzje i orzeczenia wydane w pierwszej instancji w „postępowaniu sądowym” powinny podlegać zaskarżeniu do drugiej instancji, a więc rozpoznanie „sprawy” w drugiej instancji powinno podlegać sądowi wyższego rzędu.

Umieszczenie art. 176 ust. 1 w rozdziale VIII Konstytucji „Sądy i Trybunały” nakazuje przyjąć, że użyte w nim pojęcie „postępowanie sądowe” trzeba łączyć z kompetencją zastrzeżoną przez Konstytucję na rzecz sądów, czyli ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji). Polega ono na stosowaniu prawa w sprawach indywidualnych, na merytorycznym rozstrzyganiu konfliktów indywidualnych. W tym sensie „postępowanie sądowe” z art. 176 ust. 1 Konstytucji oznacza postępowanie, w którym dochodzi do wydania merytorycznego orzeczenia co do istoty sprawy.

Zakres zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wyznaczony został jednak szerzej. Określają go ramy prawa do sądu oraz związanych z nim gwarancji odpowiedniego ukształtowania ustroju i procedury sądowej. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, zakres prawa do sądu wyznaczony jest w ramach szerokiego pojęcia „sprawy”. Termin ten ma charakter autonomiczny na gruncie Konstytucji. W związku z tym Trybunał potwierdza, że „ureczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu będzie obejmowało wszelkie sytuacje – bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu (w relacji do innych równorzędnych podmiotów lub w relacji do władzy publicznej), a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku” (wyrok z 10 maja 2000 r., sygn. K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109; zob. też wyroki z 4 lipca 2002 r., sygn. P 12/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 50 i z 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12). Do kategorii takich praw, o których rozstrzyga sąd sprawujący wymiar sprawiedliwości, należą nie tylko te, które są objęte bezpośrednio gwarancjami konstytucyjnymi, lecz także wszelkie inne prawa, których istnienie wynika z całokształtu obowiązujących regulacji prawa materialnego (zob. wyrok z 26 kwietnia 2005 r., sygn. SK 36/03, OTK ZU nr 4/A/2005, poz. 40).

Art. 190 Konstytucji

74.

Postanowienie z 7 sierpnia 2009 r., S 5/09

OTK ZU nr 7A/09, poz. 121

- regulacja postępowania wznowieniowego -

Z art. 190 ust. 4 Konstytucji wynika szczególnie charakter postępowania wznowieniowego jako konsekwencji orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją kontrolowanej normy prawnej. Przedmiotem tego postępowania wznowieniowego jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu lub innego organu władzy publicznej. Przeprowadzenie takiej kontroli oznacza przełamanie konsekwencji prawomocności.

Prawomocność, której następstwem jest stabilizacja stanu wykreowanego przez prawomocne orzeczenie, jest jedną z wartości konstytucyjnie chronionych, znajdujących swe umocowanie tak w prawie do sądu (prawo do rozstrzygnięcia), jak i w zasadzie pewności prawa (por. postanowienie TK z dnia 5 marca 2008 r., SK 95/06, OTK ZU nr 2/A/2008, poz. 35). Zmiana prawomocnego orzeczenia prowadzi często do zmiany sytuacji prawnej nie tylko osoby, która takiej zmiany się domaga, ale również innych uczestników postępowania. Zmiana prawomocnego orzeczenia powinna więc stanowić *ultima ratio* i następować jedynie w sytuacji, gdy jest to konieczne dla ochrony innych konstytucyjnych wartości, i to takich, które muszą przeważać w procesie ważenia wartości. Z powyższego wynika, że postępowanie wznowieniowe ma charakter nadzwyczajny i dlatego nie można do niego automatycznie stosować wszystkich konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu.

Postępowanie o wznowienie postępowania, jeżeli toczy się przed sądem, nie w każdym przypadku musi spełniać wszystkie standardy z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji. Sądowe gwarancje rozpoznania skargi o wznowienie postępowania powinny być jednak adekwatne do celu wynikającego z art. 190 ust. 4 Konstytucji (przywrócenie konstytucyjności, która doznała uszczerbku na skutek istnienia i działania w systemie prawnym normy, którą wyrok Trybunału uznał za niekonstytucyjną). Zagwarantowanie dwuinstancyjności postępowania lub innych konstytucyjnych standardów „normalnego” postępowania sądowego może być konieczne także w postępowaniu wznowieniowym na podstawie art. 190 ust. 4 Konstytucji. Zależy to od rodzaju czynności, które powinny być przedmiotem kontroli i które powinny być podjęte przez sąd oceniający dopuszczalność wznowienia w oparciu o art. 190 ust. 4 Konstytucji. Zależność ta wynika również z art. 79 ust. 1 Konstytucji. Źródłem naruszenia praw konstytucyjnych skarżącego mogą być bowiem przepisy stanowiące podstawę różnych orzeczeń, w tym orzeczeń wpadkowych oraz orzeczeń kończących postępowanie w pierwszej instancji. Może to implikować konieczność powtórzenia różnych faz postępowania sądowego.[...]

Należy pamiętać, że w przypadku wznowienia postępowania, o którym mowa w art. 401¹ k.p.c., w wielu wypadkach mamy do czynienia z postępowaniami, które zarówno w pierwszej, jak i drugiej instancji oraz przed Sądem Najwyższym prowadzone były w oparciu o przepis (przepisy) niezgodny z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą. Sytuacja taka może rodzić konieczność prowadzenia postępowania od początku. Wymagać tego może konstytucyjny standard rozpoznania sprawy przez sąd właściwy oraz zagwarantowanie prawa do zaskarżania orzeczeń. W pierwszym przypadku chodzi o rozpoznanie sprawy przez sąd, którego tryb postępowania jest najbardziej adekwatny do rozstrzygnięcia „sprawy”, o której mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji. W drugim przypadku chodzi o zagwarantowanie prawa do zaskarżania orzeczeń w sytuacji, gdy postępowanie od początku toczyło się w oparciu o niekonstytucyjne przepisy. Możliwości takiej nie gwarantują art. 405 i art. 406 k.p.c. w wypadku, gdy orzeczenia w sprawie wydawały sądy różnych instancji. Właściwy do wznowienia postępowania jest zawsze sąd wyższej instancji. Nie wykluczając zasadności tego rodzaju wznowienia, konieczne byłoby wprowadzenie możliwości orzekania w powyższej sytuacji przez sąd pierwszej instancji. Podobnie należy ocenić treść art. 412 § 2 k.p.c. Mając na uwadze specyfikę wznowienia postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c., konieczność zagwarantowania prawa do sądu właściwego oraz prawa do zaskarżania orzeczeń, konieczne wydaje się rozszerzenie zakresu przedmiotowego tego przepisu. W szczególności chodzi tu o możliwość uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Obecnie uchylecie orzeczenia może nastąpić jedynie, gdy sąd pozew odrzuca lub umarza postępowanie.

Art. 202 Konstytucji

75.

Wyrok z 23 czerwca 2009 r., K 54/07

OTK ZU nr 6A/09, poz. 86

- **nałożenie na określone organy zadań zbliżonych do kompetencji Najwyższej Izby Kontroli** -

Zdaniem wnioskodawcy, wskazane tu przepisy prowadzą w istocie do przyznania CBA kompetencji w zakresie kontroli państwowej. Narusza to – w ocenie wnioskodawcy – konstytucyjnie ugruntowaną gestię Najwyższej Izby Kontroli (dalej: NIK) jako „naczelnego organu kontroli państwowej” (art. 202 ust. 1 Konstytucji). Zastrzeżenia wnioskodawcy dotyczą nie tyle samego przyznania tego rodzaju kompetencji CBA, ile umiejscowienia tego organu w strukturze państwa jako elementu administracji rządowej, pozbawionego gwarancji niezależności, jaką dysponuje NIK, a przy tym podporządkowanego Prezesowi Rady Ministrów. Prowadzi to, zdaniem wnioskodawcy, do naruszenia zasady równowagi władz statutowanej w art. 10 Konstytucji.

W opinii Trybunału Konstytucyjnego, **samo nałożenie na dany organ zadań zbliżonych do zadań innego organu bez jednoczesnego przyznania mu identycznych kompetencji nie prowadzi do naruszenia „konstytucyjnie ugruntowanej” pozycji ustrojowej drugiego organu. Może być natomiast przejawem zbędnego angażowania sił i środków będących w dyspozycji obu organów.** Nie ma też wątpliwości, że na podstawie różnych przepisów prawnych zadania kontrolne zbliżone do NIK posiada (w różnym zakresie) wiele różnych organów władzy publicznej. Jeśli jednak wykonywanie zadań przy pomocy przyznaczonych poszczególnym organom kompetencji nie wyklucza normatywnie wykonywania konstytucyjnych zadań i kompetencji NIK, to nie można mówić *eo ipso* o niekonstytucyjności rozwiązań prawnych.

Art. 227 Konstytucji

76.

Wyrok z 16 lipca 2009 r., Kp 4/08

OTK ZU nr 7A/09, poz. 112

- **zasada niezależności centralnego banku państwa** -

Trybunał Konstytucyjny zwracał już uwagę, że realizowanie przez Narodowy Bank Polski zadań konstytucyjnych „w dużym stopniu wymaga jego niezależności”. **Konstytucja nie formułuje wprost zasady niezależności centralnego banku państwa, jednakże analiza przepisów konstytucyjnych dotyczących Narodowego Banku Polskiego prowadzi do wniosku, że zasada ta została wyrażona w Konstytucji *implicite*.** Prawodawca konstytucyjny, stanowiąc przepisy konstytucyjne dotyczące banku centralnego, wziął pod uwagę trzy podstawowe aspekty jego niezależności. Niezależność finansowa polega na wykluczeniu możliwości wywierania finansowego nacisku na decyzje banku centralnego bądź wyeliminowaniu możliwości finansowania wydatków rządu (deficytu budżetowego) bezpośrednio lub pośrednio z kredytów banku centralnego. Niezależność funkcjonalna jest pojęciem szerszym, gdyż obejmuje również samodzielność w wypełnianiu innych funkcji statutowych banku centralnego. Niezależność instytucjonalna dotyczy przede wszystkim

pozycji banku centralnego w systemie organów państwa oraz sposobu powoływania i odwoływania władz banku (zob. wyroki: z 24 listopada 2003 r., sygn. K 26/03, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 95, s. 1084-1085 oraz z 22 września 2006 r., sygn. U 4/06, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 109, s. 1165).

Na instytucjonalną i funkcjonalną odrębność funduszków NBP i jego polityki pieniężnej w stosunku do polityki finansowej realizowanej przez Radę Ministrów i Sejm wskazuje także ustrojodawca w art. 220 ust. 2 Konstytucji, stanowiąc, że „ustawa budżetowa nie może przewidywać pokrywania deficytu budżetowego przez zaciąganie zobowiązania w centralnym banku państwa”. [...]

Nawiązując do dotychczasowej linii orzeczniczej Trybunał stwierdza, że konstytucyjna zasada niezależności Narodowego Banku Polskiego zabezpiecza realizację określonych celów konstytucyjnych i musi być wykładana w świetle tych celów. Zasadniczym celem niezależności banku centralnego jest ochrona wartości polskiego pieniądza. Polityka pieniężna musi być prowadzona przez Narodowy Bank Polski w ramach konstytucyjnie wyznaczonych, w szczególności przez konstytucyjną zasadę społecznej gospodarki rynkowej oraz obowiązek urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na to, że niezależność banku centralnego musi mieć pewne granice, ale prawodawca powinien zagwarantować tę niezależność na takim poziomie, który jest optymalny z punktu widzenia realizacji założonych zadań banku centralnego (zob. A. Wojtyna, *Szkice o niezależności banku centralnego*, Warszawa-Kraków 1998, s. 119). W świetle poglądów przedstawicieli nauki finansów publicznych, „skuteczność banku centralnego zależy nie tyle od jego niezależności jako takiej, ile od zdolności prowadzenia skutecznej interakcji z innymi organami państwa” (C. Kosikowski, *Finanse publiczne w świetle Konstytucji RP oraz orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2004, s. 248). Skuteczna polityka gospodarcza wymaga koordynacji polityki pieniężnej prowadzonej przez bank centralny z innymi elementami polityki gospodarczej, prowadzonej przez rząd, co z kolei zakłada stworzenie odpowiednich instrumentów prawnych ułatwiających taką koordynację (por. A. Wojtyna, *op.cit.*, s. 119).

Konstytucyjna zasada niezależności NBP obejmuje przede wszystkim sferę jego konstytucyjnych zadań. Ustawodawca może powierzać bankowi centralnemu także inne kompetencje pozakonstytucyjne. Przy powierzaniu takich kompetencji regulacje prawne dotyczące ograniczeń samodzielności Narodowego Banku Polskiego muszą mieć formę ustawy i nie mogą wykraczać poza konieczny zakres swobody regulacyjnej wyznaczony przez Konstytucję, a w szczególności jej art. 227 w związku z art. 2.

77.

Wyrok z 16 lipca 2009 r., Kp 4/08

OTK ZU nr 7A/09, poz. 112

- realizowanie polityki pieniężnej przez NBP -

Konstytucja nakazuje ustawodawcy przyznanie Narodowemu Bankowi Polskiemu szczegółowych kompetencji niezbędnych dla realizacji funkcji banku państwa, funkcji banku banków, funkcji w zakresie emisji pieniądza, określania i realizacji polityki pieniężnej oraz odpowiedzialności za wartość polskiego pieniądza. Ustawodawca powinien każdorazowo rozważyć, czy powierzenie NBP dodatkowych funkcji i kompetencji, niewynikających z norm ustrojowych, nie prowadziłoby do utrudnienia Narodowemu Bankowi realizacji jego podstawowych zadań i funkcji konstytucyjnych. Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma rozumienie zawartego w art. 227 ust. 1 zdaniu drugim Konstytucji wyłącznego prawa NBP do m.in. realizowania polityki pieniężnej.

W doktrynie wyrażany jest pogląd, że przez politykę pieniądza NBP „należy rozumieć działalność banku centralnego prowadzoną w imieniu państwa, a polegającą na wyborze pieniężnych celów makroekonomicznych i ich realizacji przez regulowanie popytu i podaży na pieniądź za pomocą wybranych instrumentów ekonomicznych i administracyjnych” (por. J. A. Krzyżewski, *Polityka pieniężna jako instytucja prawa Konstytucyjnego*, „Bank i Kredyt” 4/2000, Warszawa s. 5). Przepis art. 227 ust. 1 Konstytucji, wskazując zasadnicze uprawnienia NBP, nie ogranicza się do określenia tego typu zadań i kompetencji, lecz zawiera także określenie zakresu odpowiedzialności banku związanej z obowiązkiem zapewnienia prawidłowego obiegu pieniężnego w kraju przez użycie zwrotu: „Narodowy Bank Polski odpowiada za wartość polskiego pieniądza”.

Art. 228 Konstytucji

78.

Wyrok z 21 kwietnia 2009 r., K 50/07

OTK ZU nr 4A/09, poz. 51

- stany nadzwyczajne a „sytuacja kryzysowa” -

Konstytucja wyznacza granice pomiędzy stanami nadzwyczajnymi (art. 228 Konstytucji) a „normalnym” funkcjonowaniem państwa. „Sytuacja kryzysowa” jest czymś rodzajowo odmiennym od konstytucyjnych stanów nadzwyczajnych. W związku z tym powinna zostać zaliczona do „normalnego” funkcjonowania państwa. [...] W literaturze wskazuje się, że ustawa o zarządzaniu kryzysowym to „recepta na obejście rozmaitych warunków ustanowionych przez Konstytucję dla stanów nadzwyczajnych, pozwalająca władzy publicznej na postępowanie analogiczne do działań dopuszczalnych w takich stanach – ale bez spełnienia konstytucyjnych wymogów przewidzianych dla stanów nadzwyczajnych” (por. W. Sadurski, *Porządek konstytucyjny*, [w:], *Demokracja w Polsce 2005-2007*, Warszawa 2007, s. 51).

Konstytucja rozróżnia wyłącznie zagrożenie zwykłe i zagrożenie szczególne dla państwa i jego obywateli. Nie zawiera natomiast przepisów zezwalających na wyróżnienie specyficznego stanu narastania zagrożeń („sytuacji kryzysowej”), usytuowanego pomiędzy zwykłymi zagrożeniami bezpieczeństwa państwa i obywateli (dla likwidacji bądź ograniczenia których wystarczają zwykle środki konstytucyjne) a zagrożeniami szczególnymi, uzasadniającymi wprowadzenie jednego ze stanów nadzwyczajnych.

79.

Wyrok z 21 kwietnia 2009 r., K 50/07

OTK ZU nr 4A/09, poz. 51

- zamknięty katalog stanów nadzwyczajnych -

[...] analizowana definicja zawiera element negatywny, tzn. sytuacja kryzysowa nie może być utożsamiana ze stanami nadzwyczajnymi, o których mowa w art. 228 ust. 1 Konstytucji. **Ustawa zasadnicza zawiera zamknięty katalog stanów nadzwyczajnych, ustanawiając tym samym zakaz wprowadzania na drodze ustawowej innych stanów nadzwyczajnych.** Wprowadzenie jednego ze stanów nadzwyczajnych jest, w świetle art. 228 ust. 1 Konstytucji, dopuszczalne „w sytuacjach szczególnych zagrożeń, jeżeli zwykle środki konstytucyjne są niewystarczające”, to znaczy jeżeli są niewystarczające dla ich zwalczania (por. K. Działocha,

Uwaga 1 do art. 228, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz red. L. Garlicki, Tom IV, Warszawa 2005). Przesłanki wprowadzenia poszczególnych stanów to: a) zewnętrzne zagrożenie państwa, zbrojna napaść na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub zobowiązanie międzynarodowe do wspólnej obrony przeciwko agresji (stan wojenny, art. 229 Konstytucji), b) zagrożenie konstytucyjnego ustroju państwa, bezpieczeństwa obywateli lub porządku publicznego (stan wyjątkowy, art. 230 ust. 1 Konstytucji), c) zapobieżenie skutkom katastrof naturalnych lub awarii technicznych noszących znamiona klęski żywiołowej oraz ich usuwanie (stan klęski żywiołowej, art. 232 Konstytucji). Niedopuszczalność stosowania w sytuacji kryzysowej nadzwyczajnych środków działania oznacza, że sytuacja mieści się w tzw. normalnym funkcjonowaniu państwa. Poprzestanie władz na stwierdzeniu sytuacji kryzysowej oznacza, że w ich ocenie powstałe zagrożenia nie uzasadniają wprowadzenia stanu nadzwyczajnego, czyli nie występuje potrzeba ograniczania praw i wolności, a do pokonania tych zagrożeń wystarczą „normalne” środki.

Tezy związane z postępowaniem przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz określaniem skutków orzeczeń

Sposób procedowania przed Trybunałem Konstytucyjnym

80.

Wyrok z 15 stycznia 2009 r., K 45/07

OTK ZU nr 1A/09, poz. 3

- dwa typy zarzutów niekonstytucyjności -

Badanie zaskarżonych przepisów (...) w niniejszej sprawie, wymaga od Trybunału rozróżnienia w obrębie zarzutów wnioskodawcy wobec tych przepisów **dwóch typów niekonstytucyjności**. Owo rozróżnienie w zakresie sposobu podnoszenia niekonstytucyjności ma związek z tym, że choć w niniejszej sprawie kontrola dokonywana jest w obrębie tej samej ustawy, to jednak jej przedmiotem jest kilkanaście przepisów tego aktu, wśród których art. 9 u.s.p. wyróżnia się co do swego normatywnego charakteru i znaczenia. Przepis ten zawiera rozstrzygnięcie co do generalnej formy sprawowania nadzoru nad działalnością administracyjną sądów, w tym także zawiera rozstrzygnięcia o charakterze kompetencyjnym.

Trybunał zdaje sobie sprawę, badając konstytucyjność art. 9 u.s.p., że **norma wynikająca z tego przepisu, z uwagi na stopień abstrakcyjności, ma charakter systemowy** (ustawodawca określa model wpływu ministra i prezesów sądów na działalność administracyjną sądów). **W analizie norm o dużym stopniu ogólności Trybunał Konstytucyjny wykorzystuje technikę wykładni w zgodzie z Konstytucją. Należy przyznawać jej pierwszeństwo, szczególnie w odniesieniu do norm o dużym stopniu ogólności** (por. wyrok TK z 28 kwietnia 1999 r., sygn. K. 3/99, OTK ZU nr 4/1999, poz. 73). **Trybunał podkreśla, że technika ta powinna znajdować zastosowanie zawsze, gdy „pozwalają na to reguły wykładni odniesione do brzmienia właściwych przepisów”** (wspomniane reguły wykładni determinowane są rzecz jasna charakterem badanych przepisów). U podstaw stosowania takiej wykładni prawa przez Trybunał znajduje się nadto konieczność gwarantowania nadrzędności Konstytucji oraz zachowania powściągliwości przez TK, który posługując się taką techniką, może uniknąć skutku derogacyjnego, czyli dalej

idącej ingerencji w system prawny. Technika ta sprzyja więc właściwej realizacji przepisów konstytucyjnych. [...]

[...] Jeśli Trybunał stwierdza niekonstytucyjność takiego przepisu, to określa ją zwykle mianem **niekonstytucyjności „ustrojowej”**, czyli takiej, która na tle rozpatrywanej sprawy, polegałaby na stworzeniu przez prawodawcę wadliwego mechanizmu relacji między władzą wykonawczą a władzą sądowniczą, w części obejmującej nadzór zwierzchni ministra nad działalnością administracyjną sądów (por. wyrok z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108). **W takiej sytuacji, oceniając zarzut niekonstytucyjności, Trybunał „rozważa nie tylko treść pojedynczej normy, statycznie zapisanej w tekście ustawy, ale także ocenia, czy instytucja wykreowana przez skarżony przepis, istniejąc i – co istotne – działając w systemie prawnym, nieuchronnie nie prowadzi do niekonstytucyjnego skutku”, polegającego w tym wypadku na naruszeniu niezależności sądów i niezawisłości sędziów, a w konsekwencji, na zagrożeniu konstytucyjnego prawa do sądu.** W razie uznania niekonstytucyjności skarżonego przepisu, Trybunałowi nie chodzi o eliminację jednostkowych, niekonstytucyjnych rozstrzygnięć wydanych na jego podstawie, lecz o usunięcie określonego mechanizmu w całości. [...]

W wypadku natomiast art. 22 § 6 u.s.p., art. 37 § 2, 3, 4 i 4a u.s.p., jak i pozostałych przepisów u.s.p. wskazanych w *petitum* wniosku, zdaniem Trybunału, wnioskodawcy **chodzi o badanie niezgodności z Konstytucją pojedynczych norm ustawy**, na podstawie których podejmowane są zwykle przez Ministra Sprawiedliwości (ewentualnie przez prezesów sądów) rozstrzygnięcia indywidualne (jednostkowe), w konkretnych sprawach w ramach nadzoru. Nawiązując do wspomnianej wyżej struktury ustawy o u.s.p., Trybunał pragnie zauważyć, że **owe konkretne regulacje szczegółowe, w większości wypadków, przybierają postać reguł prawnych, których zakres normowania jest wyznaczony w sposób precyzyjny.**

Trybunał Konstytucyjny, odwołując się do ustaleń poczynionych w wyroku z 24 października 2007 r. (sygn. SK 7/06), stwierdza, że **oba zawarte we wniosku KRS typy zarzutów niekonstytucyjności mogą być przedmiotem kontroli Trybunału.**

81.

Wyrok z 15 stycznia 2009 r., K 45/07

OTK ZU nr 1A/09, poz. 3

- **pozajęzykowe metody wykładni prawa** -

Przywoływanie przez Trybunał Konstytucyjny obcego prawa wewnętrznego, a także orzecznictwa z zakresu prawa międzynarodowego publicznego – które wynika z faktu zbliżania się do siebie współczesnych systemów prawnych – musi być poprzedzone zastrzeżeniem, iż wymaga ono spełnienia określonych warunków takiej analizy oraz zachowania świadomości różnego kontekstu przepisów. Trybunał już wcześniej zwracał uwagę na warunki, w których można w szczególności sięgnąć do **pozajęzykowych metod wykładni prawa** (por. wyrok TK z 28 czerwca 2000 r., sygn. K. 25/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 141). Metody te **pełnią niejako subsydiarną rolę wobec wykładni językowo-logicznej, aczkolwiek nawet w wypadku stwierdzenia jednoznaczności tekstu za pomocą tej metody interpretator może niekiedy „wyjść” poza ustalone znaczenie językowe.** Konieczne jest jednak silne uzasadnienie aksjologiczne, odwołujące się przede wszystkim do wartości konstytucyjnych.

Należy zauważyć, że w wypadku odwołania się przez Trybunał do obcego prawa wewnętrznego **niezbędne jest ustalenie adekwatności skorzystania z obcych wzorów dla wykładni prawa polskiego.** W szczególności wypada zachować szczególną ostrożność w

„wyborze” systemu prawnego, do którego następuje odwołanie (por. wyrok TK z 3 lipca 2008 r., sygn. K 38/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 102).

Dokonując wyboru obcych systemów prawnych, Trybunał kierował się **kryterium podobieństwa („bliskości”) tych systemów do polskiej kultury prawnej**. Analiza obejmuje zasadniczo te systemy prawne, które wywarły istotny wpływ na kształtowanie się współczesnego polskiego prawa, a także systemów prawnych innych demokracji. Z kolei uwzględnienie Węgier związane jest przede wszystkim z przywołaniem tego przykładu przez wnioskodawcę.

82.

Wyrok z 7 kwietnia 2009 r., K 37/06

OTK ZU nr 4A/09, poz. 47

- **umorzenie postępowania ze względu na zbędność wydania wyroku** -

Mimo że zakwestionowane przez wnioskodawcę przepisy ustaw samorządowych stanowiły już przedmiot badania Trybunału Konstytucyjnego, nie ma podstaw do umorzenia postępowania ze względu na zbędność wydania orzeczenia z uwagi na zasadę *ne bis in idem* (zob. postanowienie z 10 lipca 2007 r., sygn. P 40/06, OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 86 i cytowane tam orzecznictwo wcześniejsze). **W rozpoznawanej sprawie zostały przedstawione nowe, dotychczas niepodnoszone zarzuty niekonstytucyjności**, a to wyłącza możliwość powołania się na zasadę *ne bis in idem*.

83.

Wyrok z 7 kwietnia 2009 r., K 37/06

OTK ZU nr 4A/09, poz. 47

- **brak właściwości Trybunału do orzekania o trafności i celowości rozwiązań przyjętych w rozporządzeniu o zmianie granic jednostek samorządu** -

Trybunał Konstytucyjny nie jest powołany do oceny merytorycznej trafności i celowości przyjętych rozwiązań czy też do oceny zasadności polityki rządu w dziedzinie zmian w podziale terytorialnym, jak też do rozstrzygnięcia konkretnych sporów dotyczących celowości zmian. Czym innym jest kontrola celowości zamierzenia, a czym innym kontrola jego zgodności z Konstytucją. Z przedstawionego przez wnioskodawców uzasadnienia zarzutów w niniejszej sprawie wynika, że w tych przypadkach, w których wnioskodawcy uzasadnili swoje stanowisko, mamy do czynienia z zarzutami wymagającymi nowej oceny faktów, nie zaś odnoszącymi się do sfery normatywnej. Trybunał Konstytucyjny nie jest powołany do oceny sposobu rządzenia. **Uznanie, czy pominięto konkretne interesy lokalne, czy dokonane rozstrzygnięcie – oparte na prawie – było właściwe, czy skutki negatywne przeważają nad pozytywnymi, czy też odwrotnie – pozostaje poza granicami oceny dokonywanej przez Trybunał Konstytucyjny.** Konieczne jest zatem umorzenie postępowania w odniesieniu do zarzutów wobec kwestionowanych rozporządzeń dokonujących zmian w podziale terytorialnym, z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

84.

Wyrok z 20 kwietnia 2009 r., SK 55/08

OTK ZU nr 4A/09, poz. 50

- **działanie *in favorem actoris*** -

W *petitum* skargi konstytucyjnej skarżący kwestionuje – w całości – art. 6 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361, ze zm.; dalej: u.k.w.h.). Jednak w uzasadnieniu skargi (zob. zwłaszcza uwagi zamieszczone na s. 4 i 5), piśmie procesowym z 19 czerwca 2008 r., a także w wystąpieniu pełnomocnika skarżącego w toku rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym, jako przedmiot kontroli wskazano również art. 5 u.k.w.h. **Trybunał Konstytucyjny, działając *in favorem actoris*, akceptuje takie ujęcie.** Ponieważ jednak w okolicznościach sprawy, a zwłaszcza w świetle stawianych przez skarżącego zarzutów, pierwszy z wymienionych przepisów ma znaczenie podstawowe, art. 5 u.k.w.h. traktuje jedynie jako przepis związkowy. Równocześnie, w toku postępowania przed Trybunałem pełnomocnik skarżącego zmodyfikował stanowisko w kwestii zakresu zaskarżenia art. 6 u.k.w.h., ograniczając się wyłącznie do wskazania ust. 1 tegoż artykułu.

85.

Postanowienie z 21 kwietnia 2009 r., SK 7/09

OTK ZU nr 4A/09, poz. 61

- **postanowienie tymczasowe** -

Określona w tym przepisie instytucja „postanowienia tymczasowego” ma specyficzny charakter. Stanowi rozstrzygnięcie formalne i akcesoryjne, o ograniczonym zasięgu czasowym. Postanowienie w tym względzie zapada na posiedzeniu niejawnym, nie kończy postępowania, nie ma ostatecznego charakteru (Trybunał może je uchylić w razie ustania przyczyny jego wydania) i wywiera skutki jedynie w toku toczącego się postępowania. Jest to jedyna sytuacja, gdy Trybunał Konstytucyjny, będący „sądem prawa”, w zakresie ograniczonym przedmiotowo (postępowanie egzekucyjno-wykonawcze) i czasowo (w toku postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym), ze względu na szczególne okoliczności (wyraźnie wskazane w art. 50 ustawy o TK), może ingerować w toczące się postępowania indywidualne.

[...] Analiza powołanego art. 50 ustawy o TK dowodzi jednoznacznie, że podstawą wydania postanowienia tymczasowego mogą być okoliczności wskazane w tym przepisie („jeżeli wykonanie wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia mogłoby spowodować skutki nieodwracalne, wiążące się z dużym uszczerbkiem dla skarżącego lub gdy przemawia za tym ważny interes publiczny lub inny ważny interes skarżącego”). Taka regulacja powoduje konieczność wyraźnego rozdzielenia postanowienia tymczasowego wydanego w trybie art. 50 ustawy o TK od merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Merytoryczna ocena trafności zarzutów niezgodności z Konstytucją kwestionowanego przepisu dokonana może zostać jedynie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

86.

Wyrok z 22 kwietnia 2009 r., U 1/08

OTK ZU nr 4A/09, poz. 63

- postanowienie o rozstrzygnięciu wątpliwości co do treści orzeczenia -

[...] **Wątpliwości wnioskodawców nie dotyczą zatem pkt. 6, 7, 8 i 9 wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. U 1/08, lecz pośrednich skutków jego wejścia w życie** związanych z koniecznością podjęcia decyzji o wykorzystaniu materiałów zebranych w toku prac Komisji Śledczej. **Wątpliwości tego rodzaju nie mogą być wyjaśnione przez Trybunał Konstytucyjny w trybie art. 74 ustawy o TK.**

87.

Wyrok z 7 lipca 2009 r., SK 49/06

OTK ZU nr 7A/09, poz. 106

- zakres zaskarżenia -

Przepis art. 35 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług oraz przepisy rozporządzenia z 1998 r. były wcześniej przedmiotem orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z dnia 6 marca 2002 r. o sygn. P 7/00 (OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 13) Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności § 16 rozporządzenia z 1998 r. w związku z art. 35 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług z art. 217 Konstytucji. W wyroku w sprawie SK 35/02 (wyrok z 27 grudnia 2004 r., OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 119) Trybunał Konstytucyjny orzekł zaś o niezgodności § 2b rozporządzenia z 1998 r. z art. 217 Konstytucji.

Mimo wydania powołanych wyroków, w niniejszej sprawie nie zachodzi przesłanka umorzenia postępowania. Przedmiotem orzekania w sprawie są przepisy, co do których Trybunał Konstytucyjny wcześniej nie orzekał, tj. inny przepis rozporządzenia z 1998 r., niż te, które były zaskarżone w sprawach o sygn. P 7/00 oraz SK 35/02, a także przepisy kolejnych rozporządzeń: z 1999 r. oraz z 2000 r.

Trybunał Konstytucyjny podziela pogląd wyrażony w wyroku w sprawie o sygn. P 7/00, przedstawiony także w stanowisku Prokuratora Generalnego w obecnej sprawie, że brak jest podstaw do badania samoistnie zgodności art. 35 ust. 4 ustawy z Konstytucją. **Przepis ten, zawierający normę kompetencyjną do określania podmiotu podatku akcyzowego w rozporządzeniu powinien być badany w związku z przepisami rozporządzenia wydanego na jego podstawie.** Trybunał Konstytucyjny wobec tego poddał kontroli zgodność z Konstytucją przepisów § 18 ust. 1 pkt 10 rozporządzenia z 1998 r., § 18 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia z 1999 r. oraz § 19 ust. 1 pkt 12 rozporządzenia z 2000 r. w związku z art. 35 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług.

88.

Wyrok z 15 lipca 2009 r., K 64/07

OTK ZU nr 7A/09, poz. 110

- wymaganie odpowiedniego uzasadnienia zarzutu -

„Sformułowanie zarzutu” w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym oznacza sprecyzowanie przez wnioskodawcę krytyki (ujemnej oceny, zastrzeżenia), nadanie ściśle określonej formy słownej jego twierdzeniu, że norma niższego rzędu jest niezgodna z normą wyższego rzędu (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, L. Garlicki, J. Trzcziński, *Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym*, Warszawa 1999, s. 113). Zatem istotę zarzutu stanowi

zindywidualizowanie relacji pomiędzy zakwestionowanym aktem normatywnym (lub jego częścią) a podstawą kontroli, a więc uzasadnienie twierdzenia, że konkretny akt normatywny (jego część) pozostaje w konkretnej relacji do wzorca – jest niezgodny (sprzeczny) z tym wzorcem (zob. *ibidem*, s. 113-114).

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreśla również wagę odpowiedniego uzasadnienia zarzutu niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą kwestionowanego aktu normatywnego (por. np. postanowienie TK z 6 października 1998 r., sygn. Ts 43/98, OTK ZU nr 5/1998, poz. 75). Jest ono o tyle istotne, że punktem wyjścia oceny każdego aktu normatywnego powinno być domniemanie konstytucyjności, racjonalności i swobody ustawodawcy, a także взгляд na konstytucyjną rolę władzy ustawodawczej (zob. zdanie odrębne sędzi M. Gintowt-Jankowicz od wyroku TK z 11 maja 2007 r., sygn. K 2/07, OTK ZU nr 5/A/2007, poz. 48 i cytowane tam orzeczenia). W związku z tym należy podkreślić, że w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym ciężar wykazania zarzutu niekonstytucyjności spoczywa na wnioskodawcy lub skarżącym (zob. wyrok TK z 16 września 2008 r., sygn. U 5/08, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 122). Wadliwość wniosku lub skargi w tym zakresie obliguje Trybunał do umorzenia postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (por. np. wyrok TK z 20 kwietnia 2009 r., sygn. SK 55/08, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 50).

89.

Wyrok z 16 lipca 2009 r., Kp 4/08

OTK ZU nr 7A/09, poz. 112

- prewencyjny tryb kontroli konstytucyjności -

Kontrola prewencyjna ma charakter wyjątkowy w polskim systemie kontroli norm prawnych. Zasadniczym jej celem jest eliminowanie aktów normatywnych niezgodnych z Konstytucją jeszcze przed zakończeniem procedury ich stanowienia. Zaletą tej formy kontroli jest zapewnienie bezpieczeństwa prawnego i unikanie komplikacji związanych z usuwaniem skutków niekonstytucyjnych aktów normatywnych. Podczas kontroli prewencyjnej Trybunał nie zna jednak jeszcze sposobu i konsekwencji stosowania badanego przepisu.

Do specyfiki kontroli prewencyjnej w Polsce należy monopol Prezydenta w zakresie jej inicjowania, co pozostaje w ścisłym związku z zadaniem czuwania nad przestrzeganiem Konstytucji powierzonym Prezydentowi RP w art. 126 ust. 2. Skuteczne funkcjonowanie tej formy kontroli wymaga odpowiedniej szybkości postępowania i wydawania orzeczeń, tak aby moment zakończenia procesu prawodawczego nie ulegał nadmiernemu odsunięciu w czasie. Specyfika kontroli prewencyjnej znajduje wyraz m.in. w regulacjach dotyczących przedmiotu i wzorców kontroli. Kontrola prewencyjna dotyczy tylko ustaw. Z tej przyczyny wzorcem dla prewencyjnej kontroli materialnej są wyłącznie normy konstytucyjne. Art. 122 ust. 3 i 4 nie przewiduje bowiem bezpośredniej kontroli zgodności ustawy z umowami międzynarodowymi.

Kontrola formalna aktów normatywnych ma odmienny charakter od kontroli materialnej. Przestrzeganie kompetencji i procedury właściwych do uchwalenia aktu ma istotne znaczenie dla oceny samego istnienia aktu normatywnego, a w konsekwencji jego obowiązywania w systemie prawnym oraz jego skutków prawnych. Istotne uchybienia formalne stanowią samodzielną przesłankę stwierdzenia niekonstytucyjności badanego aktu normatywnego (art. 42 ustawy o TK). Trybunał ma kompetencję do przeprowadzania tej kontroli z urzędu w stosunku do wskazanych przez wnioskodawcę przepisów, i to nawet wtedy, gdy inicjator kontroli nie sformułował stosownych zarzutów i wzorców kontroli w piśmie inicjującym kontrolę norm (kontrola z urzędu, por. wyrok TK z 28 listopada 2007 r., sygn. K 39/07, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 129). **Kontrola proceduralna jest najbardziej wskazana w możliwie krótkim terminie po ustanowieniu aktu normatywnego, gdy doniosłość uchybień prowadzi do wniosku, iż akt nie doszedł do skutku. Optymalnym momentem dla tej kontroli jest właśnie kontrola prewencyjna.** Upływ czasu może być uważany za czynnik nakazujący łagodniej traktować mniej istotne nieprawidłowości proceduralne z uwagi na dotkliwe skutki tej kontroli dla systemu prawa (por. Z. Czeszejko-Sochacki, L. Garlicki, J. Trzeciński, *Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym*, Warszawa 1999, s. 144).

Przedstawiona zasada, że Trybunał Konstytucyjny powinien z urzędu brać pod uwagę uchybienia kompetencyjne i proceduralne, dotyczy również kontroli prewencyjnej, wszczynanej na wniosek Prezydenta. Trybunał Konstytucyjny bierze wówczas pod uwagę całokształt przepisów regulujących tryb wydawania badanego aktu bez względu na ich rangę w hierarchii źródeł prawa. [...]

Na gruncie przepisów ustawy o TK należy rozróżnić dwa rodzaje przepisów regulujących tryb prawodawczy. Z jednej strony należy wyróżnić regulacje dotyczące istotnych elementów procedury prawodawczej, np. zgłoszenie poprawki w takim momencie procedury, że nie zostanie ona objęta stadium co najmniej dwóch czytań (por. wyrok TK z 24 marca 2004 r., sygn. K 37/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 321), czy też niepoddanie tekstu obowiązkowym, wynikającym z Konstytucji, konsultacjom (por. wyrok TK z 28 listopada 2007 r., sygn. K 39/07). Z drugiej strony istnieją regulacje o mniejszym ciężarze gatunkowym. Naruszenie istotnych elementów procedury prawodawczej stanowi podstawę do stwierdzenia niekonstytucyjności badanego aktu normatywnego; natomiast naruszenie regulacji dotyczących spraw mniej istotnych dla procesu legislacyjnego nie może stanowić takiej podstawy.

Podczas dokonywania oceny wagi naruszeń norm prawnych regulujących procedurę prawodawczą istotne znaczenie może mieć też częstotliwość tych naruszeń i okoliczności towarzyszące powstaniu naruszenia – np. działanie wbrew poważnym, znanym ostrzeżeniom o niekonstytucyjności proponowanego rozwiązania, działanie mające na celu pozbawienie części parlamentarzystów możliwości uczestniczenia w konkretnej debacie itd. Nagminność i powtarzalność naruszeń norm regulujących procedurę prawodawczą może stanowić jedną z przesłanek zakwalifikowania danego naruszenia jako istotnego punktu widzenia kontroli konstytucyjności prawa i uzasadniającego stwierdzenie niekonstytucyjności badanego aktu normatywnego.

Skarga konstytucyjna

91.

Wyrok z 17 lutego 2009 r., SK 10/07

OTK ZU nr 2A/09, poz. 8

- związek między normą będącą przedmiotem kontroli a podstawą prawną ostatecznego orzeczenia, o którym mowa w art. 79 Konstytucji -

Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie w wyroku z 24 października 2007 r. [...], dokonując analizy tego związku jako wymogu niezbędnego przy kontroli zainicjowanej skargą konstytucyjną, zaznaczył, że związek ten nie kształtuje się w jednakowy sposób we wszystkich wypadkach skargi konstytucyjnej. **Związek między zaskarżoną normą a ostatecznym rozstrzygnięciem jest najściślejszy, gdy zarzut niekonstytucyjności dotyczy ustawy albo innego aktu normatywnego lub ich jednostki redakcyjnej wprost powołanych w sentencji ostatecznego orzeczenia.** Tego rodzaju sytuacje są typowe i należą do najczęstszych na tle praktyki Trybunału Konstytucyjnego.

Trybunał w przywoływanym wyroku zwrócił uwagę, że **niekiedy jednak organ orzekający wykorzystuje jakąś normę, konstruując treść rozstrzygnięcia** (co wynika z uzasadnienia orzeczenia i rekonstrukcji rozumowania organu orzekającego), **ale wyraźnie w sentencji jej nie powołał.** W takim wypadku orzecznictwo TK [...] przyjmuje, że istnieje wymagany przez art. 79 Konstytucji związek między orzeczeniem i przedmiotem kontroli konstytucyjności, chociaż nie jest on wprost ujawniony w treści sentencji indywidualnego rozstrzygnięcia.

Kolejna grupa przypadków charakteryzuje się luźniejszym związkiem między zaskarżoną normą i ostatecznym rozstrzygnięciem. Jeden wariant takiej sytuacji można obserwować wówczas, gdy norma, której dotyczy zarzut niekonstytucyjności, była „użyta” przez organ orzekający w ramach konkretnego postępowania jako **decydująca o rozstrzygnięciu kwestii ubocznej w postępowaniu [...] lub wypadkowej, nieujawnionej *expressis verbis* w samym tekście ostatecznego orzeczenia [...].**

W tego rodzaju wypadkach związek wymagany przez art. 79 Konstytucji jest znacznie mniej intensywny niż w poprzednich dwóch opisanych sytuacjach, jakkolwiek niepodobna negować jego istnienia. Orzecznictwo TK dostarcza przykładów traktowania tego rodzaju sytuacji, które dla niniejszej sprawy nie mają jednak znaczenia. Na tle rozpatrywanej sprawy mamy bowiem do czynienia z jeszcze inną sytuacją, jeżeli chodzi o relację między przedmiotem kontroli konstytucyjności i ostatecznym orzeczeniem, uznawanym za przesłankę skargi konstytucyjnej. **Podstawowe przepisy ustrojowe** (do których należą kontrolowane normy) **także tworzą normatywną podstawę rozstrzygnięcia.** **Dotyczy to przepisów przesądzających o substracie personalnym** (z kogo się składa sąd) **i o wyposażeniu takich osób w odpowiednie kompetencje, w ramach których wydane zostaje ostateczne rozstrzygnięcie.**

[...] **W przypadku przepisów ustrojowych związek między nimi i rozstrzygnięciem jest pozbawiony takiej bezpośredniości powiązania z podstawą konkretnego rozstrzygnięcia jak w pierwszej i drugiej z opisywanych wyżej sytuacji** (podstawa powołana w sentencji; podstawa wykorzystana do konstrukcji rozstrzygnięcia), **a nawet bezpośredniości powiązania z wykorzystaniem normy w konkretnym postępowaniu jak w trzeciej sytuacji.** Przepisy ustrojowe stanowią tu normatywną podstawę (legitymizację) działania organu wydającego ostateczne rozstrzygnięcie. Jednakże po pierwsze jest to **związek znacznie luźniejszy niż w pozostałych sytuacjach, a po drugie charakteryzujący się niekoniecznością wystąpienia wadliwości samego rozstrzygnięcia czy postępowania.** O ile bowiem w

opisanych dwóch sytuacjach w postępowaniu, którego efektem jest wydanie ostatecznego rozstrzygnięcia, dochodzi do zastosowania przepisu niekonstytucyjnego (materialnego albo formalnego), o tyle w wypadku niekonstytucyjności przepisu ustrojowego samo indywidualne postępowanie w sprawie i treść orzeczenia – mogą nie wykazywać usterek. Należy podkreślić, że jakkolwiek skarga konstytucyjna skierowana tylko przeciw przepisom ustrojowym nie wykazuje (i tak jest też w konkretnym wypadku) niekonstytucyjności normatywnej podstawy orzekania *in concreto*, to konstytucyjność przepisów ustrojowych, tak jak na tle rozważanego wypadku, determinująca kwestię tego, kto może orzeczniczko działać jako sędzia lub sędzia dyscyplinarny, wedle Trybunału Konstytucyjnego może być – w szerszej perspektywie – przedmiotem kontroli w ramach postępowania inicjowanego skargą konstytucyjną.

92.

Wyrok z 15 kwietnia 2009 r., SK 28/08

OTK ZU nr 4A/09, poz. 48

- rozpoznanie skargi konstytucyjnej na posiedzeniu niejawnym -

W razie spełnienia przesłanki określonej w art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) dopuszczalne jest rozpoznanie skargi konstytucyjnej i wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym. Trybunał Konstytucyjny może rozpoznać skargę konstytucyjną w tym trybie, jeżeli z przedstawionych na piśmie stanowisk uczestników postępowania bezspornie wynika, że akt normatywny, na podstawie którego sąd lub inny organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach i prawach albo obowiązkach skarżącego, jest niezgodny z Konstytucją. Orzeczenie wydane w tym trybie podlega ogłoszeniu.

93.

Postanowienie z 15 kwietnia 2009 r., SK 44/08

OTK ZU nr 4A/09, poz. 59

- przyłączenie się Rzecznika Praw Obywatelskich do skargi konstytucyjnej -

[...] należy podkreślić, że w rozpatrywanej sprawie RPO nie zdecydował się na uczynienie użytku z własnej kompetencji do zaskarżenia uregulowania odnoszącego się do obowiązku uiszczenia opłaty podstawowej, lecz przyłączył się do wniesionej skargi konstytucyjnej na podstawie art. 51 ust. 2 ustawy o TK.

Trybunał Konstytucyjny, co do zasady uznaje za dopuszczalne doprecyzowanie przez RPO wzorców kontroli powołanych w skardze konstytucyjnej, do której się przyłącza. **Pismo, mocą którego RPO przyłączył się do wniesionej skargi konstytucyjnej, nie może jednak prowadzić do rozszerzenia granic zaskarżenia w sprawie.** W postępowaniu przed TK toczącym się w przedmiocie konstytucyjności przepisów zaskarżonych skargą konstytucyjną, zgodnie z art. 27 pkt 8 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, RPO jest bowiem uczestnikiem postępowania takim samym jak pozostałe podmioty wymienione w tym przepisie, wyposażonym w analogiczny do tych podmiotów zakres uprawnień [...].

94.

Wyrok z 25 maja 2009 r., SK 54/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 69

- **legitymacja do wystąpienia ze skargą konstytucyjną podmiotu prywatnego wykonującego określone zadania publiczne** -

W świetle wymienionego przepisu konstytucyjnego uprawnionym do wniesienia skargi konstytucyjnej jest „każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone”. Termin „każdy” obejmuje osoby fizyczne, a także osoby prawne prawa prywatnego w zakresie praw konstytucyjnych, które przysługują osobom prawnym. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego podmioty wykonujące władztwo publiczne nie mają kompetencji do wniesienia skargi konstytucyjnej. [...]

[...] sam fakt powierzenia określonemu podmiotowi prywatnemu określonych usług związanych z realizacją zadań publicznych nie oznacza automatycznego pozbawienia tego podmiotu legitymacji do wniesienia skargi konstytucyjnej. Skarżąca spółka jest podmiotem prawa prywatnego utworzonym w celu prowadzenia działalności gospodarczej nastawionej na uzyskiwanie zysku. Nie jest ona jednostką organizacyjną utworzoną przede wszystkim dla realizacji zadań publicznych. Fakt, że spółka ta **w ramach prowadzonej działalności gospodarczej świadczy w pewnym okresie określone usługi na rzecz państwa i powiatu, ściśle związane z wykonywaniem decyzji władczych, nie zmienia jej charakteru podmiotu prywatnoprawnego.** Czynności te podejmowane są przez jakiś czas w wyniku jej dobrowolnego wniosku w celu czerpania z nich korzyści gospodarczych. Po upływie okresu określonego w decyzji wydanej przez starostę, spółka ta, nie zaprzestając swojej działalności, przestaje świadczyć wyznaczone jej usługi, jakkolwiek może ubiegać się o ponowne powierzenie jej świadczenia wymienionych w ustawie usług na określony czas. Czynności podejmowane przez spółkę mają charakter pomocniczy wobec państwa i powiatu, a jednocześnie nie wyczerpują zakresu jej działalności. **Dobrowolne podjęcie realizacji określonych usług na rzecz państwa i powiatu, związanych z realizacją zadań publicznych, nie pozbawia samo przez się zainteresowanej jej praw konstytucyjnych.** Skarżąca spółka pozostaje podmiotem praw konstytucyjnych przysługujących spółkom prawa handlowego.

95.

Wyrok z 25 maja 2009 r., SK 54/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 69

- **błędne przywołanie przepisu w uzasadnieniu „ostatecznego rozstrzygnięcia”, o którym mowa w art. 79 Konstytucji** -

Należy jednak zauważyć, że we wskazanym przez skarżącą spółkę postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 12 listopada 2007 r. sąd powołuje się m.in. na art. 130a ust. 5c prawa o ruchu drogowym. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, jest to oczywista pomyłka, która nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii, czy zaskarżone przepisy stanowiły podstawę orzeczenia o prawach skarżącej. **Błędne powołanie w uzasadnieniu postanowienia przepisu, który nie mógł mieć zastosowania w sprawie rozpoznawanej przez sąd, nie nadaje temu przepisowi charakteru podstawy rozstrzygnięcia, o której mowa w art. 79 Konstytucji.**

96.

Postanowienie z 16 czerwca 2009 r., SK 22/07

OTK ZU nr 6A/09, poz. 97

- **utrata waloru ostatecznego rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 79 Konstytucji w sytuacji uwzględnienia skargi kasacyjnej** -

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, skoro orzeczenie sądu drugiej instancji jest prawomocne, a skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, z punktu widzenia przesłanek wniesienia skargi konstytucyjnej dla wyczerpania drogi prawnej w postępowaniu cywilnym wystarczy złożenie apelacji. Uprzednie wniesienie skargi kasacyjnej, jako środka nadzwyczajnego, przed uruchomieniem procedury przed Trybunałem Konstytucyjnym, nie wchodzi w zakres tego wymogu.

Nieuzasadnione byłoby jednak twierdzenie, że równoległe złożenie skargi kasacyjnej nie ma wpływu na sposób rozpatrzenia skargi konstytucyjnej przez Trybunał. W wyroku z 17 stycznia 2008 r. (sygn. akt III CSK 202/07, LEX nr 398491) Sąd Najwyższy, uwzględniając skargę kasacyjną skarżącej na zapadłe w jej sprawie rozstrzygnięcie, uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego z 13 października 2006 r. i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sprawa skarżącej zostanie jeszcze raz rozstrzygnięta przez Sąd Apelacyjny. **W sytuacji, gdy Sąd Najwyższy, w związku z uwzględnieniem skargi kasacyjnej, uchylił rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania, orzeczenie wskazane przez skarżącą (wyrok Sądu Apelacyjnego z 13 października 2006 r.) utraciło walor ostatecznego rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji i art. 46 ust. 1 ustawy o TK. [...]**

Umorzenie postępowania z uwagi na przedwczesne złożenie skargi konstytucyjnej nie stoi na przeszkodzie ewentualnemu ponownemu złożeniu skargi przez skarżącą. Może to jednak nastąpić wyłącznie po uzyskaniu przez nią, wskutek ponownego rozpatrzenia jej sprawy po wyroku SN przez Sąd Apelacyjny, nowego rozstrzygnięcia, któremu będzie można przypisać walor ostateczności w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji.

Pytanie prawne

97.

Postanowienie z 23 czerwca 2009 r., P 35/07

OTK ZU nr 6A/09, poz. 100

- **wpływ zmian w strukturze sądownictwa na rozpoznanie wniesionego wcześniej pytania prawnego** -

Pismem z 17 listopada 2008 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce, V Wydział Pracy, na mocy postanowienia zapadłego tego samego dnia, rozwinął i wyjaśnił argumentację przedstawioną w uzasadnieniu pytania prawnego zadanego Trybunałowi. Równocześnie **sąd wyjaśnił, że Sąd Rejonowy w Poznaniu został zniesiony z dniem 31 grudnia 2007 r., a od 1 stycznia 2008 r. sprawa, w związku z którą zostało przedstawione pytanie prawne, toczy się przed ww. Sądem Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce, V Wydział Pracy, przy czym skład orzekający sądu nie uległ zmianie.**

Trybunał ustalił, że mimo wspomnianych wyżej zmian w strukturze sądownictwa rejonowego w Poznaniu sąd pytający nie utracił swej tożsamości związanej ze składem

orzekającym sądu (por. stanowisko Trybunału w związku z reprezentowaniem sądu pytającego na rozprawie, wyrok z 15 października 2008 r., sygn. P 32/06, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 138). Trybunał stwierdza, że wspomniane wyjaśnienie i dołączone do niego postanowienie Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce V Wydział Pracy, stanowią dalszą część pytania prawnego sądu.

Postępowanie w sprawie sporu kompetencyjnego

98.

Postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 78

- rozpoznanie sporu kompetencyjnego pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa -

Trybunał Konstytucyjny, rozstrzygając spory kompetencyjne między centralnymi konstytucyjnymi organami państwa, orzeka o treści i granicach kompetencji pozostających w sporze organów. Przedmiotem rozstrzygnięcia może być zarówno aspekt przedmiotowy spornych kompetencji (treść działań organów pozostających w sporze o kompetencje), jak i aspekt osobowy (określenie podmiotów władnych podjąć określone przez prawo działania).

Trybunał, rozpoznając spór kompetencyjny, rozstrzyga o istnieniu lub nieistnieniu kompetencji określonego centralnego organu państwa oraz o kształcie prawnym spornej kompetencji. Pytanie o kompetencję pojawia się z reguły na tle konkretnych sytuacji jednostkowych, w których dwa (lub więcej) centralne organy państwa uznały się za właściwe do podjęcia tożsamyh działań prawnych bądź uznały się za niewłaściwe do podjęcia danego aktu.

Sformułowanie art. 189 Konstytucji nie daje podstaw do przyjęcia, że kognicja Trybunału Konstytucyjnego ogranicza się do rozstrzygania sporów o kompetencje ustanowione tylko w Konstytucji. Zadania centralnych organów konstytucyjnych wykonywane są przez wykorzystanie kompetencji zarówno konstytucyjnych jak i ustawowych, a nadto – wynikających z innych aktów powszechnie obowiązujących (ratyfikowanych umów międzynarodowych, a nawet – rozporządzeń). Ogólne określenie „spory kompetencyjne” zawarte w art. 189 Konstytucji wskazuje, że Trybunał rozstrzyga spory o kompetencje bez względu na rangę przepisu je ustanawiającego. W odniesieniu do centralnych konstytucyjnych organów państwa ustalenie treści i zakresu ich poszczególnych kompetencji następuje przez zestawienie szczegółowych unormowań kompetencyjnych z określonymi w Konstytucji funkcjami i zadaniami konkretnych organów pozostających w sporze kompetencyjnym.

Rozstrzyganie przez Trybunał Konstytucyjny sporu kompetencyjnego sprowadza się do zajęcia przez Trybunał wiążącego prawnie stanowiska w sytuacji, gdy pojawi się (i zostanie przedłożona do rozstrzygnięcia Trybunałowi) rozbieżność stanowisk dwóch lub większej liczby organów co do zakresu (granice) kompetencji któregoś z nich. Rozbieżność może polegać na przekonaniu, że obu spierającym się organom przysługuje określona kompetencja do wydania danego aktu lub podjęcia danej czynności prawnej (spór pozytywny), bądź na przekonaniu, że oba danej kompetencji nie mają. **Musi przy tym zaistnieć realny spór, nie zaś – potencjalna wątpliwość interpretacyjna. Organ inicjujący spór kompetencyjny winien udokumentować realność sporu o kompetencje oraz uprawdopodobnić interes prawny w jego rozstrzygnięciu.**

99.

Postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 78

- podstawa rozstrzygnięcia sporu kompetencyjnego pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa -

Konstytucja określa zasady i podstawy prawne zadań, funkcji, kompetencji, reguł współpracy i ściśle uzależnionego współdziałania między organami państwa. Stosując Konstytucję trzeba także uwzględniać reguły nieunormowane w niej *expressis verbis*, które należą do istoty mechanizmu rządzenia państwem. Niepisane zasady i reguły mogą mieć charakter zwyczajów konstytucyjnych, utrwalonej praktyki działania czy też mogą być pochodną wykształconych w demokracjach kanonów kultury prawnej, zwłaszcza – konstytucyjnej.

Potrzeba uwzględniania zarówno reguł wyrażonych w Konstytucji, jak i wynikających z innych porządków ich obowiązywania, wiąże się z tym, że zakresy kompetencji dwóch (lub więcej) organów mogą się krzyżować, zaś środki służące ich realizacji pozostają różne. W szczególności zadania przypisane dwom (lub więcej) organom mogą być określone pojęciem jednobrzmiącym (jak np. bezpieczeństwo); tym niemniej ich rzeczywista treść uzależniona jest od funkcji ustrojowych danego organu, jego kompetencji oraz zakresu i rodzaju odpowiedzialności.

Skutki orzeczeń

100.

Wyrok z 24 marca 2009 r., K 53/07

OTK ZU nr 3A/09, poz. 27

- „odzicie norm” jako skutek orzeczenia o niekonstytucyjności z powodu wad trybu legislacyjnego -

Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę na szczególne skutki prawne uchylecia art. 15 pkt 1 ustawy o finansowym wsparciu rodzin, który stanowi o uchyleniu art. 21 ustawy o spółdzielczych kasach. [...] Uchylenie przez Trybunał art. 15 pkt 1 ustawy o finansowym wsparciu rodzin, uchylającego cytowany wyżej art. 21 o spółdzielczych kasach, oznacza nieuchronnie, że skutki wyroku dotyczą, w tym zakresie także art. 21 ustawy o spółdzielczych kasach jako ustawy nowelizowanej przez art. 15 ustawy o finansowym wsparciu rodzin, mimo iż art. 21 ustawy o spółdzielczych kasach nie był przedmiotem zaskarżenia. **Bowiem stwierdzenie niekonstytucyjności art. 15 pkt 1 ustawy o finansowym wsparciu rodzin oznacza, iż Trybunał uznał za niekonstytucyjne uchylenie przez ustawodawcę art. 21 ustawy o spółdzielczych kasach w brzmieniu przywołanym wyżej. Powoduje to w konsekwencji, że art. 21 staje się ponownie elementem obowiązującego porządku prawnego. Następuje więc „swoiste przywrócenie mocy obowiązywania” art. 21 ustawy o spółdzielczych kasach, ponieważ jest to immanentny i nieuchronny skutek uchylecia zaskarżonego art. 15 pkt 1 ustawy o finansowym wsparciu rodzin.**

Przyjęcie odmiennego poglądu oznaczałoby, że uchylając formalnie art. 15 pkt 1 ustawy o finansowym wsparciu rodzin, który stanowi, że uchyla się art. 21 ustawy o spółdzielczych kasach, Trybunał nie uchyliłby zarazem pełnej treści zaskarżonego przepisu art. 15 pkt 1. **Odmienny pogląd, polegający na tym, że skutkiem wyroku nie jest przywrócenie mocy obowiązywania art. 21 ustawy o spółdzielczych kasach, oznaczałby**

formalne uchylenie przez Trybunał art. 15 pkt 1 ustawy, jednakże bez uwzględnienia materialnych konsekwencji takiego uchylenia. Oznaczałoby to w rezultacie, że uchylenie art. 15 pkt 1 ustawy przez Trybunał byłoby niepełne i prowadziło do niespójności i niejednoznaczności wyroku, powodując niepewność w sferze stosowania prawa.

W niniejszej sprawie, szczególna relacja między uchylonym przez Trybunał zaskarżonym przepisem ustawy nowelizującej (art. 15 pkt 1) a uchylonymi przez ten przepis przepisami ustawy nowelizowanej (art. 21) **powoduje „swoiste przywrócenie mocy obowiązującej” przepisów ustawy o spółdzielczych kasach (art. 21 ust. 1 i 2).** Swoiste, ponieważ, co Trybunał pragnie podkreślić, Trybunał nie orzekł o „przywróceniu mocy obowiązującej” przepisów, ale ustalił skutki prawne, jakie na mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji wyrok Trybunału wywołuje, w niniejszej sprawie, od chwili jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Trybunał zwraca uwagę, przywołując wcześniejszą linię orzeczniczą w rozstrzygnięciu tego rodzaju szczególnych spraw, że **„nie można jednak uznawać tego rodzaju skutków za regułę, ocena winna być dokonywana odrębnie w każdym takim przypadku z uwzględnieniem treści zarzutów sformułowanych we wniosku oraz charakteru zakwestionowanego przepisu (a zwłaszcza czy jest on przepisem uchylającym lub zmieniającym czy przepisem merytorycznym)”**. Trybunał pragnie też podkreślić, że „podstawą »przywrócenia« mocy obowiązującej określonych przepisów jest stwierdzenie niezgodności przepisów nowelizujących z Konstytucją, o czym Trybunał rozstrzyga w sentencji orzeczenia, a nie samo uzasadnienie wyroku” (postanowienie TK z 21 marca 2000 r., sygn. K. 4/99; por. też wyrok TK z 20 grudnia 1999 r., sygn. K. 4/99 oraz wyrok z 12 grudnia 2005 r., sygn. SK 20/04).

101.

Wyrok z 24 marca 2009 r., K 53/07

OTK ZU nr 3A/09, poz. 27

- szczegółowe określenie przez Trybunał skutków wyroku dla umów zawartych na podstawie regulacji uchylonej z powodu wad trybu legislacyjnego -

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że zaskarżony art. 15 ustawy o finansowym wsparciu rodzin, uznany za niezgodny z Konstytucją w wyniku rozpoznania niniejszej sprawy korzystał, do momentu ogłoszenia tego wyroku w Dzienniku Ustaw, z domniemania konstytucyjności, mimo że orzeczenie o niezgodności z Konstytucją nastąpiło z powodu naruszenia konstytucyjnych wymogów dotyczących trybu uchwalania ustaw. W związku z tym Trybunał podkreśla również, że skutki niekonstytucyjności, wynikające z niniejszego wyroku, nie obejmują umów dotyczących kredytów i pożyczek oraz innych faktów prawnych, związanych ze stosowaniem przepisów obowiązujących w okresie od wejścia w życie art. 15 ustawy o finansowym wsparciu rodzin, do ogłoszenia wyroku w niniejszej sprawie w Dzienniku Ustaw. Po wspomnianym ogłoszeniu wyroku nie wygasają, mimo uchylenia art. 15 ustawy o finansowym wsparciu rodzin, umowy dotyczące pożyczek i kredytów zawarte na gruncie stanu prawnego, w którym obowiązywał art. 15 ustawy. Uchylenie tego przepisu nie stoi na przeszkodzie realizacji wspomnianych umów.

102.

Wyrok z 7 kwietnia 2009 r., P 53/08

OTK ZU nr 4A/09, poz. 45

- skutki orzeczenia o niekonstytucyjności dla obrotu prawnego i organów stosujących prawo -

Niniejszy wyrok został wydany w postępowaniu zainicjowanym pytaniami prawnymi sądów rozpatrujących konkretne sprawy. **Z momentem ogłoszenia niniejszego wyroku przepisy uznane za niekonstytucyjne tracą moc prawną. Nie powinny też być stosowane w obrocie prawnym jako podstawa konkretnych rozstrzygnięć, tak przez sąd pytający, jak też przez inne sądy rozpatrujące podobne sprawy.**

103.

Wyrok z 14 maja 2009 r., K 21/08

OTK ZU nr 5A/09, poz. 67

- charakter zarzutów a skutki orzeczenia o niekonstytucyjności -

[...] należy ustalić, czy ocenie Trybunału podlegają przepisy ustawy zmieniającej z 2007 r. (zakwestionowane w *petitum* wniosku), czy przepisy ustawy o komornikach, które na skutek nowelizacji zostały zmienione. Istotne znaczenie ma tu charakter postawionych zarzutów: czy mają one charakter merytoryczny czy formalny.

To, czy przepisy zmieniające czy zmieniane stanowią przedmiot kontroli, ma istotne znaczenie z punktu widzenia skutków ewentualnego stwierdzenia ich niezgodności z Konstytucją (por. A. Mączyński, *Kontrola konstytucyjności przepisów uchylających i zmieniających*, [w]: *Trybunał Konstytucyjny. Księga XV-lecia*, Warszawa 2001, s. 157 i wyrok TK z 12 grudnia 2005 r., sygn. SK 20/04, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 133, pkt 1.1 i 1.2 w części III uzasadnienia).

104.

Wyrok z 7 lipca 2009 r., SK 49/06

OTK ZU nr 7A/09, poz. 106

- skutki wyroku dla praktyki stosowania prawa -

O skutkach niniejszego wyroku będą rozstrzygać właściwe organy administracyjne i sądy na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Trybunał Konstytucyjny nie orzeka bowiem o tym, czy i w jakim rozmiarze powstała nadpłata podatku akcyzowego.